

Skazany lekarz poszukiwany listem gończym.

CZYTAJ STR. 5

Nr 17 (2279)

cena **5,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

29.04.-5.05.2026 r.

KOMINIARZ

pełny
zakres

884 090 090



Dwie kadencje i basta?

Jeśli nie zmienią się zapisy prawne, to za niespełna
3 lata szykuje się nam kadrowa rewolucja w samorządach.



Zdjęcie symboliczne Chat GPT

Około 50 samorządowców z naszego regionu straci możliwość ponownego kandydowania. Nawet najwięksi, najbardziej znani, będą musieli odejść. Wśród nich są np.: Henryk Brodowski, Paweł Marchela, Kinga Sosińska, Marcin Jakubowski, Mariusz Kucewicz, Robert Gołaszewski, Piotr Płudowski, Dariusz Jaszczuk i wielu innych.

O OGRANICZENIU LICZBY KADENCJI CZYTAJ STR. 9

Bocianica nie wróciła

Bocianica z Bejd nie wróciła do Polski, założyła gniazdo na Ukrainie.

CZYTAJ STR. 2



Na granicy wydolności

Choć dziś sytuacja siedleckiego Szpitala Miejskiego jest jeszcze stabilna, nad placówką zaczynają się zbierać ciemne chmury.

CZYTAJ STR. 3

Bolid jest, potrzebny kierowca

Półtora roku obietnic. Zatrudnienie prawników, pełnomocnika. I wreszcie Sokołów Podl. doczekał się spółki, która ma zarządzać sportem i Parkiem Przemysłowym.

CZYTAJ STR. 13

R E K L A M A

ROWERY ELEKTRYCZNE

Fabrycznie nowe
ograniczona ilość

cena
2 600 zł



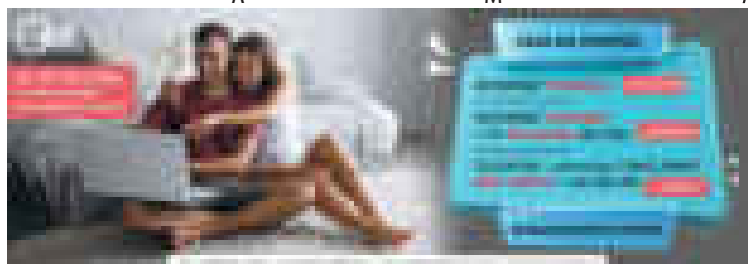
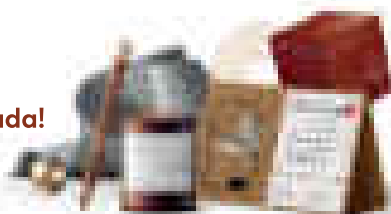
tel. 602 515 646

Fold

Wszystko dobrze się składa!

25 644 18 00
WWW.FOLD.PL

POLIGRAFIA / OPAKOWANIA / ETYKIETY / REKLAMA / LOGOTYPY / GADŻETY



Bocianica z Bejd nie wróciła do Polski, założyła gniazdo na Ukrainie.

Bocian międzynarodowy

Przez siedem lat wracała z Afryki do Bejd w gminie Olszanka. W tym roku bocianica Zbysia, oznakowana nadajnikiem GPS w powiecie siedleckim, zaskoczyła badaczy – zatrzymała się w miejscowości Dovjki w obwodzie chmielnickim na Ukrainie, gdzie założyła gniazdo.

Ptaka dotarł w okolice Równego i – jak początkowo przypuszczano – miał to być jedynie przystanek w trakcie wędrówki.

– Przyleciała kilkanaście dni temu. Ponieważ w trakcie całej wędrówki regularnie robiła postoje, sądziłem, że i tym razem tak będzie. Tymczasem sygnał wskazywał jedno miejsce, w dodatku w środku miejscowości – mówi Ireneusz Kaługa, prezes Grupy EkoLogicznej.

Szybko okazało się, że bocianica nie tylko się zatrzymała, ale zajęła gniazdo na słupie energetycznym. – Bociany często odpoczywają tam, gdzie łatwo znaleźć pożywienie, dlatego początkowo nic nie wskazywało, że to coś więcej niż postój. Tym razem było inaczej – dodaje ekolog.

Ostateczne potwierdzenie przyniosła współpraca z przyrodnikami z Ukrainy.

– Przekazaliśmy im lokalizację i poprosiliśmy o sprawdzenie

nie w terenie. Okazało się, że wszystko się zgadza. Zbysia jest na gnieździe i została sfotografowana.

Bocianicę odnaleziono w miejscowości Dovjki w obwodzie chmielnickim. Zdjęcia wskazują, że w gnieździe mogą znajdować się już jaja. – To pierwszy potwierdzony przypadek, kiedy nasz oznakowany bocian gniazduje na Ukrainie. Do tej pory mieliśmy ptaki na Węgrzech czy w Niemczech, ale Ukrainy jeszcze nie było – podkreśla Ireneusz Kaługa. – Zbysię oznakowaliśmy jako dorosłego ptaka na gnieździe w Bejdach w gminie Olszanka. Miała już wtedy młode.

Od tego czasu jej wędrówki można śledzić dzięki nadajnikowi, który działa już siódmy rok. Bociany pokonują nawet kilkanaście tysięcy kilometrów, przemieszczając się między Europą a Afryką. Zbysia wyróżnia się zachowaniem – nie przywiązuje się do jednego miejsca. – W zasadzie co roku zmieniała



fot. arch.

gniazdo i pojawiała się w powiatach siedleckim, łosickim i łukowskim. To dość nietypowe, bo wiele bocianów wraca w to samo miejsce – mówi Ireneusz Kaługa.

W ubiegłym roku po raz pierwszy nie miała lęgu i cały sezon spędziła w okolicach miejscowości Modrzew w gminie Zbuczyn. Tegoroczna migracja również była nietypowa.

– Wędrówka była rozciągnięta w czasie, prawdopodobnie przez chłodną pogodę. Bociany są bardzo zależne od warunków atmosferycz-

nych. Wszystko wskazuje na to, że bocianica zmieniła nie tylko miejsce, ale i partnera. Najprawdopodobniej mamy do czynienia z międzynarodową parą, która będzie wychowywać młode na Ukrainie. Ten ptak urodził się w Polsce i odbył siedem migracji do Afryki i z powrotem. W tym roku wybrał inne miejsce. Będziemy nadal ją śledzić. To jedna z najciekawszych historii, jakie mieliśmy okazję obserwować – podsumowuje Ireneusz Kaługa.

AGA KRÓL

Policjant uratował życie 68-latka

Dzięki szybkiej reakcji dzielnicowego sierż. Jakuba Kota 68-letni mężczyzna odzyskał funkcje życiowe.

23 kwietnia około godziny 15.20 w Żelkowie-Kolonii podczas patrolu policjant zauważył leżącego na jezdni mężczyznę, przy którym znajdowało się kilka osób. Z relacji świadków wynikało, że wezwano już karetkę pogotowia. Mężczyzna był nieprzytomny, nie oddychał i nie miał wyczuwalnego pulsu, co wskazywało na nagłe zatrzymanie krążenia. Sierż. Jakub Kot przystąpił do resuscytacji krążeniowo-oddechowej i prowadził ją do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Po przejęciu działań przez ratowników 68-latek odzyskał krążenie i został przetransportowany do szpitala.

– Szybka reakcja i opanowanie funkcjonariusza miały kluczowe zna-



fot. Policja Siedlce

Sierż. Jakub Kot

czenie dla uratowania życia mężczyzny – podkreśla kom. **Ewelina Radomyska** oficer prasowa siedleckiej policji. (ak)

W Leokadii

Pociąg potracił mężczyznę

41-letni mężczyzna został potrącony przez pociąg InterCity relacji Bydgoszcz–Rzeszów. Z obrażeniami trafił śmigłowcem LPR do szpitala w Warszawie.

Do tego dramatycznego zdarzenia doszło 20 kwietnia na przystanku kolejowym w Leokadii w gminie Łaskarzew. Z ustaleń wynika, że mieszkaniec województwa lubelskiego przebywał na peronie. W pewnym momencie zachwiał

się przy jego krawędzi i znalazł się w niebezpiecznej odległości od torów. W tym czasie nadjeżdżał pociąg relacji Bydgoszcz – Rzeszów, który potrącił mężczyznę.

– W wyniku zdarzenia 41-latek doznał złamania śródstopia lewej nogi, otwartego złamania lewego kolana oraz urazu twarzoczaszki – informuje mł. asp. **Michał Paziewski** z Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. (ak)

Skutki wichury w regionie

47 interwencji strażaków

Silny wiatr, który w ostatnich dniach przeszedł przez region, spowodował liczne szkody i dziesiątki interwencji służb. Jednym z poważniejszych zdarzeń było uszkodzenie dachu kościoła Bożego Ciała przy ul. Monte Cassino w Siedlcach.

Do incydentu doszło podczas mszy. Porywy wiatru zerwały część blachy z pokrycia dachowego świątyni. Mimo groźnej sytuacji nikt nie odniósł obrażeń.

Strażacy w ciągu doby interweniowali 47 razy. – Najwięcej, bo 42 zdarzenia, dotyczyły usuwania powalonych drzew z dróg i linii elektroenergetycznych. Trzy interwencje związane były z uszkodzo-

nymi dachami budynków gospodarczych, jedna dotyczyła budynku mieszkalnego, a jedna obiektu sakralnego. Na szczęście nikt nie ucierpiał – przekazał kpt. **Daniel Czapski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach.

Służby przez wiele godzin usuwały skutki wichury i zabezpieczały uszkodzone obiekty. (ak)



fot. Aga Król

Uszkodzony dach kościoła pw. Bożego Ciała przy ul. Monte Cassino w Siedlcach

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze

w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Dlaczego trzeba kombinować?

Felietonista „Echa Katolickiego” Adam Białczak był na targach pracy oraz na spotkaniu branży technicznej. Z przeprowadzonych rozmów z przedsiębiorcami wynika, że narodowy talent do improvizacji i przetrwania w trudnych warunkach ma się dobrze: **Polak potrafi. Wytrenowany przez ponad 100 lat zaborów, a potem 5 lat Niemca i 45 lat komuny – potrafi dostosować się do najgorszych warunków. Jedno mnie tylko zastanawia: dlaczego te warunki nie są dobre? Przecież nie jesteśmy teraz ani pod zaborami, ani pod okupacją. Dlaczego więc trzeba dalej głowić się i kombinować, kluczyć i skradać, żeby produkować to, co innym ludziom jest potrzebne i za co chcą zapłacić?**

Nie jesteśmy ani pod zaborami, ani pod okupacją. Teraz jesteśmy w UE!

● Dosiad

Grupa AA „Odrodzenie” w Mordach obchodzi jubileusz 25 lat istnienia – pisze „Życie Siedleckie”. O pierwszych spotkaniach w rozmowie z „ŻS” opowiada Sławomir: **Początki były trudne, bo na spotkaniach byliśmy tylko my, założyciele. (...) W przerwie pierwszego mitingu przyszedł pijany mężczyzna i powiedział, że ma 20 zł na tzw. „dosiad”, bo słyszał, że tu spotykają się alkoholicy. (...) niektórzy uważali nasze spotkania za okazje do wspólnego spożycia alkoholu.**

Zupełnie jak w „Ranczu”: – Panowie macie podobno poważny problem z alkoholem... – Czasami, owszem, mamy... Ale jak nie jeden, to drugi postawi...

● Ksiądz Brzóska z Irlandii

W rozmowie z „Gazetą Wyborczą” historyk Wojciech Lipoński o solidarności zniewolonych krajów Europy: **Nim Maria Konopnicka stworzyła „Rotę”, napisała poruszający wiersz „Pocałunek Emmety”. Robert Emmet to irlandzki bohater narodowy, który w 1803 r. wzniecił antyangielskie powstanie. Schwytany, nim go powieszono, ucałował kata, mówiąc: „wybaczam ci”. Kilkadziesiąt lat później jeden z ostatnich przywódców powstania styczniowego, ksiądz Stanisław Brzóska, nim powiesili go Rosjanie, miał wykonać podobny gest. Konopnicka prawdopodobnie ze względu na cenzurę nie mogła tego napisać wprost; uczyniła to, przywołując postać Emmety.** !!!

Okuliści Trzeci

Na granicy wydolności

Choć dziś sytuacja siedleckiego Szpitala Miejskiego jest jeszcze stabilna, nad placówką zaczynają się zbierać ciemne chmury. Dyrekcja nie ma wątpliwości – jeśli system dalej będzie działał na niekorzyść szpitali, problemy to tylko kwestia czasu.

Od 20 do 24 kwietnia w szpitalach powiatowych w całej Polsce rozpoczął się „Czarny tydzień”. W proteście brał udział także Szpital Miejski pw. Najświętszej Maryi Panny w Siedlcach przy ul. Starowiejskiej. Akcja miała zwrócić uwagę na ogromne braki w finansowaniu służby zdrowia.

„Szpitalne łóżko poczeka, choroba nie!” – tak brzmiało hasło protestu zorganizowanego przez Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych. Organizacja od dawna wskazuje, że obecny sposób finansowania placówek medycznych przez NFZ doprowadza je na skraj wydolności. Dalsze limitowanie świadczeń negatywnie wpływa na walkę z chorobami... Apel jest jasny: aby pacjenci byli bezpieczni, potrzebne są zmiany systemowe.

Problemy obejmują m.in. brak rozliczeń za 2025 rok, ograniczanie finansowania nadwykonań, zaniżone wyceny świadczeń oraz redukcja możliwości diagnostycznych. Wszystko to sprawia, że szpitale powiatowe kończą rok ze stratą, a łączne zadłużenie w skali kraju sięga miliardów złotych.

MILIONY NIEZAPŁACONYCH ŚWIADCZEŃ

Z podobnymi trudnościami zmaga się również SP ZOZ w Siedlcach. – To nie jest kwestia zarządzania czy efektywności. Możemy optymalizować koszty, poprawiać organizację pracy, ale nie jesteśmy w stanie zbilansować systemowego niedofinansowania. W naszym szpitalu kwota nieopłaconych nadwykonań za 2025 r. przekracza 4 mln zł. Dla porównania, za 2024 r. było to 470 tys. zł – różnica jest ogromna i realnie wpływa na utrzymanie bezpiecznego poziomu płynności finansowej SP ZOZ – podkreśla Angelika Ambroziewicz, dyrektor SP ZOZ w Siedlcach.

Zwraca też uwagę na fakt, że zgodnie z zasadami, świadczenia nielimitowane powinny być opłacane w całości. – W praktyce wykonujemy je na własne ryzyko finansowe. Leczymy pacjentów, ponosimy koszty, a zapłata nie jest gwarantowana

W samej kardiologii specjalistycznej niezapłacone świadczenia

przekraczają milion złotych. To szczególnie wrażliwy obszar, ponieważ dotyczy procedur ratujących życie.

– Nie możemy powiedzieć pacjentowi z ciężką arytmią czy niewydolnością serca, że limit się skończył. Decyzje dotyczące zdrowia pacjenta zapadają natychmiast, a ich brak oznaczałby zagrożenie dla jego życia – zaznacza dyrektor.

NA HORYZONCIE...

Na drzwiach wejściowych szpitala pojawiły się plakaty informujące o proteście, a pracownicy założyli czarne ubrania. Protest miał charakter symboliczny i nie wpływał na dostępność świadczeń. 22 kwietnia kadra zarządzająca i pracownicy wyszli pod siedzibę SP ZOZ, by wyrazić swój sprzeciw poprzez „minutę ciszy”.



Dyrektor Angelika Ambroziewicz

Wśród protestujących byli przedstawiciele różnych grup zawodowych: lekarze, ratownicy medyczni, pielęgniarki, położne oraz pracownicy administracji.

– SP ZOZ-y i szpitale nie mogą bilansować strat wynikających z wadliwego systemu. Problem nie dotyczy wynagrodzeń pracowników, lecz braku adekwatnego finansowania przez państwo – podkreśla **Angelika Ambroziewicz**.

Obecnie sytuacja placówki jest stabilna, jednak proponowane wyceny świadczeń i limity mogą



Kadra zarządzająca i pracownicy wyszli pod siedzibę SP ZOZ, by wyrazić sprzeciw „minutą ciszy”.

doprowadzić do utraty płynności finansowej już w drugiej połowie 2026 roku.

– Dostrzegamy zagrożenia, które coraz wyraźniej rysują się na ho-

nie mają odzwierciedlenia w finansowaniu.

– Z jednej strony system zachęca do leczenia ambulatoryjnego, z drugiej nie zapewnia na to środków. To powoduje chaos – ani szpitale nie mają stabilności, ani opieka ambulatoryjna nie jest wystarczająco wydolna – tłumaczy Ambroziewicz.

Efekt jest odwrotny od zamierzonego – pacjenci nadal trafiają do szpitali, które jednocześnie zmuszone są ograniczać działalność z powodów finansowych.

KARA ZA LECZENIE NAJCIEŻEJ CHORYCH?

Dodatkowym problemem jest wprowadzony przez NFZ mechanizm tzw. mediany wizyt pierwszorazowych w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej. Placówki, które nie osiągną określonego poziomu nowych pacjentów, otrzymują niższe finansowanie – nawet o 25%. – To rozwiązanie wprost uderza w poradnie, które prowadzą pacjentów przewlekłych chorych. Im więcej mamy takich pacjentów, tym niższe finansowanie otrzymujemy. System karze za ciągłość leczenia – mówi dyrektor. Szpital nie zamierza jednak ograniczać opieki nad najcięższymi chorymi. – Nie możemy odsyłać pacjentów tylko po to, by poprawić wskaźniki. Naszym obowiązkiem jest ich leczyć – dodaje.

SPADAJĄCE WYCENY, ROSNĄCE KOSZTY

Sytuację dodatkowo pogarszają zmiany w wycenach świadczeń. Od 2026 roku obniżono m.in. stawki za

tomografię komputerową i rezonans magnetyczny wykonywane ambulatoryjnie.

Szpital szacuje, że oznacza to roczny spadek przychodów o ok. 100 tys. zł w przypadku tomografii i o ok. 350 tys. zł w przypadku rezonansu. – Koszty nie maleją – wręcz przeciwnie. Wynagrodzenia, energia, sprzęt, serwis, materiały medyczne – wszystko drożeje. System tego nie uwzględnia – podkreśla Ambroziewicz. Pacjenci jeszcze nie odczuwają... Na razie świadczenia realizowane są bez ograniczeń. Jednak w dłuższej perspektywie pacjenci mogą bezpośrednio odczuć skutki problemów finansowych. Najbardziej zagrożone są: diagnostyka obrazowa (TK, RM), badania endoskopowe, ambulatoryjna opieka specjalistyczna, planowe przyjęcia do szpitala. – Jeśli będziemy zmuszeni ograniczać działalność, pacjenci będą szukać pomocy gdzie indziej – prognozuje dyrektor.

POTRZEBA NOWEJ STRATEGII

Szpital, wraz z innymi placówkami w Polsce, domaga się przede wszystkim: zapłaty za nadwykonania, urealnienia wycen świadczeń, stabilnych zasad finansowania, odejścia od mechanizmów obniżających przychody. – Nie potrzebujemy doraźnych działań, tylko spójnej, długofalowej strategii. Bez tego każda reforma będzie tylko deklaracją – podkreśla nasza rozmówczyni.

Tekst i zdjęcia:
MARIA POPEK
CZYTAJ TAKŻE STR. 15

Ukradł tablice i zakopał je w lesie.

23-latek zatrzymany

Garwolińscy policjanci zatrzymali 23-letniego mężczyznę, który używał tablic rejestracyjnych skradzionych z innych pojazdów. Odpowie również za zniszczenie mienia. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Sprawa zaczęła się 15 kwietnia od interwencji na jednym z osiedli w Garwolinie, gdzie funkcjonariusze sprawdzali nieprawidłowo zaparkowany samochód. Podczas kontroli ustalili, że zamontowane w nim tablice rejestracyjne pochodzą z kradzie-

ży. Trop doprowadził policjantów do jednego z mieszkań w mieście. Choć obecne tam osoby twierdziły, że poszukiwany mężczyzna nie przebywa w lokalu, funkcjonariusze dokładnie sprawdzili pomieszczenia.

– 23-latek próbował ukryć się przed policjantami w sypialni, chowając się pod łóżkiem. Został zatrzymany i trafił do policyjnej celi – poinformowała podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Jak ustalili śledczy, to nie jedyne przewinienia mężczyzny. W ostatnich miesiącach bez zgody właściciela korzystał z przyczepy kempingowej na jednej z posesji w gminie Garwolin, gdzie zniszczył jej wyposażenie, powodując straty w wysokości około 8,5 tys. zł. Policjanci odnaleźli także inne skradzione tablice rejestracyjne, które mężczyzna ukrył, zakopując je w lesie. 23-latek usłyszał już zarzuty, a o jego dalszym losie zdecyduje sąd. (ak)

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Serdeczne podziękowania i wyrazy głębokiej wdzięczności wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal okazali wiele serca i życzliwości oraz tak licznie uczestniczyli we Mszy Świętej i ceremonii pogrzebowej ukochanej



ŚP mgr **Róży Konasiuk**

A w szczególności bliskim, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, współpracownikom za wsparcie duchowe wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

Składa mąż Zbigniew,
córką Dorota i syn Arkadiusz z Rodzinami

Mieszkańcy zobowiązali radnych: „Stójcie na straży naszych interesów”

Radni pod presją

Ponad 800 podpisów pod petycją i niemal pełna sala podczas spotkania z radnymi pokazują skalę sprzeciwu wobec planowanej zabudowy. Mieszkańcy jasno dali do zrozumienia, że przy kolejnych decyzjach dotyczących inwestycji radni będą czuli ich oddech na plecach.

Przypomnijmy: Pod koniec marca sprawa planowanej zabudowy w rejonie ulic 22 Pułku Piechoty i Henryka Guta trafiła na sesję rady miasta. Mieszkańcy ul. Bieszczadzkiej pojawili się tam z projektem petycji i szeregiem obaw – wskazywali m.in. na sięgającą nawet siedmiu kondygnacji zabudowę, brak konsultacji społecznych i ryzyko pogorszenia sytuacji komunikacyjnej. Rada ostatecznie zagłosowała za rozpoczęciem procedury sporządzenia Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego (ZPI) dla tego terenu, podkreślając, że to dopiero początek negocjacji z inwestorem. Już wtedy mieszkańcy zapowiadali dalszy sprzeciw i rozpoczęli zbiórkę podpisów.

„CZUJEMY SIĘ OSZUKANI”

13 kwietnia zorganizowali spotkanie w sali parafialnej. Przyszło na nie kilkadziesiąt osób. Tego samego dnia do rady miasta oraz władz trafiła oficjalna petycja opatrzona ponad 800 podpisami mieszkańców Siedlec.

Na spotkaniu była obecna radna **Marlena Puzia**. Mieszkańcy skierowali do niej zaproszenie, bowiem to ona została wskazana przez radę miasta jako reprezentantka w rozmowach z inwestorem. Pojawili się również inni miejscy radni: **Andrzej Sitnik, Robert Szczepanik, Tomasz Araszkiewicz, Waldemar Kamiński**, a także radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego – **Krzysztof Chaberski**.

Atmosfera była gorąca. Mieszkańcy mówili o „wizualnej degradacji” otoczenia obiektu sakralnego (kościół pw. Bożego Ciała), obawach o spadek

wartości nieruchomości i zniszczenie lokalnych dróg przez ciężki sprzęt. Wielokrotnie podkreślano, że wcześniej teren przewidziany był pod zabudowę jednorodzinną, a nie wielokondygnacyjne bloki.

– Czujemy się oszukani – padło z sali. – Nie chcemy ponosić kosztów społecznych błędnych decyzji – dodawali inni. – Mój budynek będzie najbliżej nowych bloków. Żeby zobaczyć słońce, będę musiał zadzierać głowę – mówił kolejny mieszkaniec.

Krytyce poddano sam wniosek inwestora, określając go jako sprzeczny i bezpodstawny. Zapowiadano możliwe skargi do wojewody i sądu. Podkreślano też znaczenie tego obszaru jako „zielonych płuc” miasta i naturalnego korytarza napowietrzającego.

W tym kontekście przywołano także opracowanie geodezyjno-kartograficzne dla Siedlec. Jak podkreślali mieszkańcy, tereny, o które walczą, to jedno z nielicznych miejsc w mieście, które pozostało środowiskowo niezmienione. – Wybraliśmy państwa. Prosimy, aby oszczędzić to miejsce – apelowano do radnych. – Wybieramy radnych po to, żeby pomagali nam, a nie deweloperom – padło z sali.

Jedna z mieszanek przywoływała dane o przekroczeniach norm zanieczyszczeń powietrza w Siedlcach, wskazując, że tereny zielone są szczególnie potrzebne. Inni zwracali uwagę na ryzyko komunikacyjne – planowane „wcięcie” w ul. Monte Cassino, ich zdaniem, może sprzyjać kolizjom i wypadkom.

Obawy budzi przede wszystkim



Mieszkańcy na spotkaniu w sali parafialnej

fot. mp

skala inwestycji. – Jeśli powstanie tam 200 mieszkań, czeka nas armagedon parkingowy – mówił jeden z uczestników, dodając, że garaże podziemne nie rozwiążą problemu, a mogą negatywnie wpłynąć na geologię terenu.

„PEWNIENIE, ŻE PRZEKAŻĘ”

Radni starali się tonować emocje, jednocześnie podkreślali, że sprawa jest otwarta. Marlena Puzia zaznaczyła, że chodzi o procedurę ZPI, a nie tzw. specustawę mieszkaniową, zaś dotychczasowa decyzja rady dotyczyła jedynie rozpoczęcia negocjacji. – We wniosku są na razie tylko parametry. Koncepcja zagospodarowania terenu jeszcze powstanie, a sprawa wróci pod obrady – informowała.

Z kolei Robert Szczepanik wskazał, że wpływ rady dotyczy m.in. liczby miejsc parkingowych. Sugero-

wał mieszkańcom dokumentowanie stanu dróg, by w razie ich zniszczenia mieć dowody...

Pojawiły się też głosy o konieczności kompromisu. Tomasz Araszkiewicz mówił o zasadzie kaskadowości zabudowy, mieszkańcy sugerowali niższe, maksymalnie trzypiętrowe budynki i „słupkowy” układ zabudowy jako możliwy do zaakceptowania wariant.

Uczestnicy spotkania apelowali o wstrzymanie procedury przynajmniej do czerwca – do czasu uchwalenia planu ogólnego. Dopytywali również o możliwość udziału w rozmowach władz miasta z inwestorem. – Nie wiem, czy państwa ucieszę, czy zmartwię, ale to ja jestem państwa przedstawicielem – odpowiedziała radna Puzia. – Niech pani przekazuje, że tutejsi mieszkańcy to jest spora siła – zaapelował jeden z uczestników

spotkania. – Pewnie, że przekazać – zapewniła radna.

Deklaracje padły również ze strony Krzysztofa Chaberskiego (radny Mazowsza z ramienia KO). – Nie ma tu nikogo, kto popierałby siedmiekondygnacyjne bloki w tym miejscu, bo pasowałyby tu jak pięść do oka. Państwa los jest nam bliski – mówił, podkreślając ponadpartyjne wsparcie dla postulatów mieszkańców. – Ja również, mimo że nie zasiadam już w radzie miasta, będę zabiegał, żeby wasz interes był dobrze reprezentowany.

Mieszkańcy jednak nie chcieli uspokojenia – chcieli gwarancji. Spotkanie zakończyło się jasnym sygnałem: lokalna społeczność nie zamierza odpuścić. I wszystko wskazuje na to, że przy kolejnych decyzjach ta siła będzie wyraźnie odczuwalna.

MARIA POPEK

Dziewczyny na politechniki?

Natalia Filipowicz już tam zmierza

Jak się okazuje, nauki techniczne mogą stanowić „środowisko naturalne” nie tylko dla chłopaków. **Natalia Filipowicz** z I Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa została finalistką III Olimpiady Wiedzy Technicznej – Inżynieria w Elektroenergetyce.

To jeden z najbardziej wymagających konkursów dla uczniów zainteresowanych inżynierią i fizyką. Droga do finału prowadziła przez trzy etapy pełne trudnych, przekrojowych zadań. Natalia mierzyła się m.in. z zagadnieniami z kinematyki ruchu bryły sztywnej, analizą obwodów prądu stałego i przemiennego czy obliczeniami związanymi z termodynamiką i przepływem ciepła. Nie zabrakło też tematów dotyczących energetyki – od wytwarzania i przesyłu prądu po odnawialne źródła energii.

– Natalia od początku wyróżniała się analitycznym myśleniem i ogromną konsekwencją w pracy. Zadania olimpijskie wymagają nie tylko wiedzy, ale też umiejętności łączenia

różnych dziedzin fizyki i techniki. Ona świetnie sobie z tym radzi – mówi nauczyciel fizyki w I LO, **Sławomir Miernicki**.

Finał odbył się w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Co ciekawe, wśród uczestników znalazły się trzy zawodniczki wyróżnione w ramach inicjatywy „Dziewczyny na politechniki”. Jedną z nich zdobyła tytuł laureatki, a dwie – w tym Natalia – tytuł finalistek.

Taki wynik to nie tylko prestiż, ale też realna przepustka na studia. Finaliści olimpiady mogą zostać przyjęci na wybrane kierunki techniczne poza standardową procedurą rekrutacyjną, z maksymalną liczbą punktów – niezależnie od wyników matury.

Organizatorem Olimpiady Wiedzy Technicznej jest Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT.

Natalii serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów – na politechnice i nie tylko!

MARIA POPEK



fot. arch.

Natalia została też wyróżniona w ramach akcji „Dziewczyny na politechniki”.

Motoserce w Siedlcach.

Parada i zbiórka krwi

25 kwietnia w Siedlcach odbyła się kolejna edycja akcji Motoserce, która przyciągnęła motocyklistów i mieszkańców. Wydarzenie połączyło efektowną paradę z akcją krwiodawstwa. Chętnych do oddania krwi nie brakowało – zarówno motocykliści, jak i mieszkańcy licznie

włączyli się w pomoc potrzebującym.

Na placu gen. Sikorskiego rozbrzmiewała muzyka, był poczęstunek oraz drobne upominki dla krwiodawców. Wydarzenie tradycyjnie było również symbolicznym rozpoczęciem sezonu motocyklowego.

Tekst i zdjęcie: AGA KRÓL



List gończy za Jarosławem M. z Garwolina

Lekarz unika więzienia

Sąd Okręgowy w Siedlcach wydał 24 kwietnia list gończy za Jarosławem M., lekarzem z Garwolina, prawomocnie skazanym za handel opioidami. Skazany od miesięcy unika odbycia kary więzienia. Teraz poszukuje go policja.

Sprawa Jarosława M. wstrząsnęła regionem już we wrześniu w 2021 roku, gdy funkcjonariusze radomskiego oddziału CBŚP zatrzymali lekarza. Śledztwo wskazywało na przestępczy mechanizm, działający na granicy gabinetu lekarskiego i narkotykowego półświatka.

Ostatecznie prokuratura oskarżyła Jarosława M. o udział w grupie przestępczej oraz o to, że wystawił recepty na co najmniej 8300 tabletek leków zawierających opioidy. Leki z morfiną trafiały na czarny rynek, głównie za granicę. Zyski, które na tym osiągnęła grupa przestępcza, prokuratura wyceniła na blisko 54 tys. euro.

Zdaniem śledczych lekarz brał 100 zł od recepty, wystawiając je bez badania, często na podstawie osoby, a nawet, jak ustalił sąd, na dane własnych, niczego nieświadomych pacjentów.

WYROK JEST. KARY NIE MA.

W czerwcu 2023 roku siedlecki Sąd Okręgowy skazał lekarza na 2,5 roku więzienia oraz na 4 lata zakazu wykonywania zawodu. W toku procesu sąd zmienił kwalifikację zarzutu dotyczącego udziału w grupie przestępczej na pomocnictwo grupie (wyrok uniewinnił Jarosława M. od tego zarzutu). Sąd orzekł także, że lekarz ma zapłacić 90 tys. zł kary grzywny.

— Dla sądu oczywiste jest, że rozpoczęciem działalności obrotu lekami z substancją psychotropową były recepty wystawiane przez lekarza. Recepty były wystawiane bez badania pacjenta. Oskarżony nie jest lekarzem od tygodnia i doskonale wiedział, jakie leki przepisuje i że można je przepisać tylko w określonych przypadkach — uzasadniała wyrok sędzia **Sylvia Uszyńska**. A mówiąc o wystawianiu recept za 100 zł, podkreśliła: — Takie zachowanie, uzyskiwanie korzyści majątkowej za wypisywanie

recepty jest nie do zaakceptowania. Sąd nie wyraża przyzwolenia na takie zachowanie lekarza. Lekarz powinien cieszyć się zaufaniem.

W trakcie procesu został skazany także jeden z mieszkańców Garwolina i była już mieszkanka Garwolina oraz trzech obywateli Iranu. Wyrok był nieprawomocny i została złożona apelacja. Ostatecznie w maju 2025 roku w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie Jarosław M. został prawomocnie skazany na 2 lata i 1 miesiąc więzienia za udział w obrocie znaczną ilością środka odurzającego i substancji psychotropowej oraz poświadczanie nieprawdy na co najmniej 83 receptach. Był to wyrok łagodniejszy niż orzeczenie siedleckiego sądu. Sąd apelacyjny skrócił karę więzienia oraz zakaz wykonywania zawodu (do 2 lat), powołując się na „nieposzlakowaną opinię” lekarza i uznając, że wcześniejsza kara była „niewspółmiernie surowa”.

Mimo prawomocnego wyroku Jarosław M. przez wiele miesięcy pozostawał na wolności. Postanowieniem z 27 czerwca 2025 roku sąd odroczył wykonanie kary więzienia do 27 grudnia, uznając, że natychmiastowe jej wykonanie pociągnęłoby dla rodziny skazanego zbyt ciężkie skutki. Nieoficjalnie mówiło się o ciężkim stanie zdrowia jednego z bliskich. Ale lekarz nie stawiał się do zakładu karnego. Jego obrona składała kolejne wnioski o odroczenie i próbowała podważyć wyrok. Kasacja do Sądu Najwyższego została oddalona. 27 lutego br. sąd odrzucił wniosek obrony o kolejne odroczenie kary. Wydano zarządzenie o skierowaniu skazanego do jej wykonania. Mimo to lekarz nadal nie zgłosił się do więzienia.

LIST GOŃCZY

24 kwietnia, na posiedzeniu niejawnym, sąd podjął decyzję o zarządzeniu poszukiwań Jarosława M.

listem gończym. To jedna z najbardziej stanowczych form działania przewidzianych w takich sytuacjach. Wydanie listu gończego oznacza, że sąd uznał, iż skazany uchyla się od odbycia kary, a dotychczasowe środki nie przyniosły rezultatu. W praktyce list gończy oznacza uruchomienie publicznej procedury poszukiwawczej. Policja ma obowiązek zatrzymać poszukiwanego i doprowadzić go do zakładu karnego, gdzie rozpocznie odbywanie zasądzonej kary. Dane skazanego trafiają do ogólnopolskich i europejskich baz danych osób poszukiwanych. Każda kontrola policyjna, przejście przez granicę czy kontakt z jakimkolwiek urzędem może skończyć się natychmiastowym zatrzymaniem.

Sprawa Jarosława M. ujawniła jeszcze jeden niepokojący wątek: O prawomocnym wyroku skazującym garwolińskiego lekarza Naczelną Izba Lekarska nie dowiedziała się od prokuratury ani sądu. Dowiedziała się od naszej redakcji.

— Wyrok Sądu Okręgowego wpłynął do Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie dopiero po wiadomości od pani — przyznał oficjalnie w lipcu 2025 roku **Jakub Kosikowski**, rzecznik prasowy NIL.

Jak tłumaczył, prokuratura co prawda ma obowiązek informowania okręgowych izb lekarskich o postawieniu zarzutów lekarzowi, ale...

— Bardzo często o wyrokach dowiadujemy się z prasy albo po fakcie — mówił rzecznik.

Prawo wykonywania zawodu Jarosława M. zostało zawieszono 21 maja 2025 r., lecz Izba zapewniała, że nie prowadzi odrębnego postępowania dyscyplinarnego wobec skazanego lekarza, bo nie może karać dwa razy za to samo.

— Sprawy takie jak ta rujną zaufanie do lekarzy. Jesteśmy niezwy-



fot. mc

kle krytyczni wobec takich przypadków — podkreślał Kosikowski.

Warto zauważyć, że jako redakcja już w listopadzie 2022 roku przesłaliśmy NIL pytania i artykuły prasowe, dotyczące problemów lekarza z prawem. Mimo że przepisy pozwalają rzecznikowi odpowiedzialności zawodowej wszcząć postępowanie wyjaśniające z urzędu (również na podstawie informacji medialnych), izba zdecydowała się czekać na wyrok

sądu. Przypadek Jarosława M. ujawnił, że nawet w tak silnie regulowanym zawodzie system nadzoru potrafi zareagować z opóźnieniem. Albo nie zareagować wcale.

Pytanie, gdzie jest Jarosław M., pozostaje otwarte. Jeśli sam się nie zgłosi do zakładu karnego, to ostatecznie doprowadzi go tam policja. Jeśli go odnajdzie.

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA
Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

Siedlce inwestują miliony w uliczne latarnie

Miasto podpisało umowę na największą w swojej historii modernizację oświetlenia, która ma przynieść nie tylko jaśniejsze ulice, ale też wyraźne oszczędności w budżecie.

Pod dokumentem podpisał się prezydent Siedlec, **Tomasz Hapunowicz**. Wykonawcą inwestycji została spółka SPIE Energy Poland S.A. z Gdańska. Wartość kontraktu przekracza 6,3 mln zł brutto. Przedsięwzięcie zostanie sfinansowane dzięki pieniądзом z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Miasto zdobyło na ten cel pożyczkę w wysokości ponad 6,5 mln zł w ramach programu wspierającego zieloną transformację.

Zakres prac wykracza daleko poza wymianę lamp. W planach jest kompleksowa modernizacja infrastruktury — od nowych opraw LED, przez słupy i przewody, po demontaż starych elementów oraz wykonanie pełnej

dokumentacji i pomiarów technicznych.

— Będzie jaśniej, będzie bezpieczniej i przede wszystkim dużo taniej, bo na większości naszych ulic nadal mamy dosyć energochłonne lampy sodowe — podkreślił prezydent Tomasz Hapunowicz. — Wymienimy je na nowoczesne, z możliwością regulowania mocy. Szacujemy, że ta inwestycja zwróci się nam w ciągu trzech-czterech lat.

Obecnie miejskie oświetlenie zużywa rocznie blisko 2,6 tys. MWh energii. Po modernizacji zużycie ma spaść nawet do około 500 MWh, jeśli zastosowany zostanie wariant z redukcją mocy w godzinach nocnych. To oznacza ograniczenie zużycia energii o ponad 2 tys. MWh rocznie.

Za liczbami idą pieniądze. Szacuje się, że miasto może zaoszczędzić od 1,5 do ponad 2 mln zł rocznie na samych rachunkach za energię. Do tego dochodzą niższe koszty utrzymania

— nowoczesne oświetlenie LED jest mniej awaryjne i tańsze w eksploatacji. (mp)

Sonda

Czy oddałeś już, przynajmniej raz, opakowanie w ramach systemu kaucyjnego?



W tym tygodniu pytamy:

Czy świadczenie 500+, wynoszące obecnie 800 zł, powinno wzrosnąć do 1000 zł?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com



Polecamy nowe produkty „na raz”

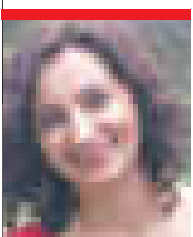
MOIM ZDANIEM...

Majówka, o której marzę lub którą planuję to...



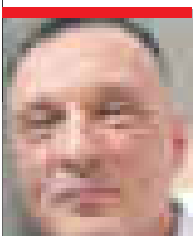
Maciej Nowak,
wiceprezydent
Siedlec

Majówka, o której marzę, to przede wszystkim czas spokoju, odpoczynku i spotkań z najbliższymi. Na co dzień obowiązki zawodowe wypełniają kalendarz niemal do ostatniej minuty, dlatego kilka „wolnych dni” jest szczególnie cennych. Najchętniej spędziłbym je aktywnie – na rowerze, grze w tenisa, spacerach i korzystaniu z uroków wiosny. Marzy mi się także chwila z dobrą książką i czas bez pośpiechu. Jeśli pozwolą obowiązki, chciałbym odwiedzić kilka ciekawych miejsc w naszym regionie, bo Mazowsze i okolice Siedlec mają wiele do zaoferowania. Majówka to także doskonała okazja do spotkań z rodziną i przyjaciółmi przy wspólnym stole. Cenię proste chwile, rozmowy i możliwość bycia razem. Mam nadzieję, że pogoda dopisze wszystkim mieszkańcom. Życzę udanego wypoczynku!



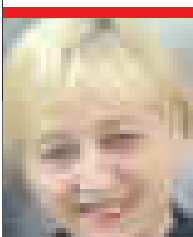
Joanna Nowicka,
urzędniczka

Majówka to u mnie zawsze aktywny czas, który spędzam z najbliższymi. Od kiedy jestem mamą, to staramy się go z mężem wypełniać atrakcjami i aktywnościami, które interesują naszego – pełnego energii i ciekawego świata – synka. W tym roku część długiego weekendu spędzimy w Poznaniu. Nasz główny cel to otwarte niedawno Muzeum Kici Koci. Oprócz tego mamy w planach m.in. udział w rogulowym pokazie, przejazd Kolejka Parkową Małtanka, wizytę w palmiarni i degustację specjałów kuchni poznańskiej. W majówkę nie może też zabraknąć przejażdżki rowerowej czy spaceru ścieżkami sońskich lasów i Rezerwatu Dąbrowy Seroczyńskie z obowiązkowym przystankiem na moczidłach. Wiosna jest tam najpiękniejsza! Po drodze słuchanie śpiewu ptaków i odgadywanie ptasich odgłosów, które jest świetną zabawą dla małych i dużych spacerowiczów.



Jacek Mikiciuk,
pracownik
biurowy

Majówka? W tym roku trochę ją przesuwam w czasie i swoją „majówkę” robię w czerwcu – lecę do Grecji. Wtedy jest już naprawdę ciepło, ale jeszcze nie ma takich tłumów. Chciałbym trochę pozwiedzać, ale bez gonitwy – bardziej posiedzieć, nacieszyć się słońcem i towarzystwem bliskich, dobrze zjeść. Po czterdziestce człowiek trochę inaczej odpoczywa, mniej mu trzeba atrakcji, a bardziej świętego spokoju. I to jest chyba właśnie taka majówka, o jakiej teraz najbardziej marzę – tylko że miesiąc później. Dziś mamy inne możliwości niż kiedyś. Bo kiedyś majówka to był obowiązkowo grill i działka, a teraz, zamiast siedzieć w ogródku, można trochę bardziej zaszaleć...



Lilianna Bielak,
emerytka

Moja majówka zapowiada się śpiewająco. 3 maja wyjeżdżam do Janowa Podlaskiego, gdzie wraz z Wielopokoleniowym Chórem Gminy Kotuń będę miała zaszczyt wystąpić na koncercie. Śpiew to moja pasja, która daje mi poczucie spełnienia, dlatego każdy taki wyjazd jest dla mnie czymś więcej niż tylko wydarzeniem – to czas spotkań, emocji i wspólnego przeżywania muzyki. Śpiewam również w Zespole Wokalnym Art Styl oraz Zespole Wokalnym „Złote Kłosy”, co pozwala mi nieustannie rozwijać swoją pasję i dzielić się nią z innymi. Występy, takie jak ten majowy, są dla mnie wyjątkową okazją do przekazywania emocji poprzez muzykę i budowania pięknych wspomnień, do których chętnie się wraca. W maju lubię też spędzać czas na pracy w ogrodzie, obserwując budzącą się do życia przyrodę. (MP)



rys. M. Andrzejewski

Portret świata, który odchodzi

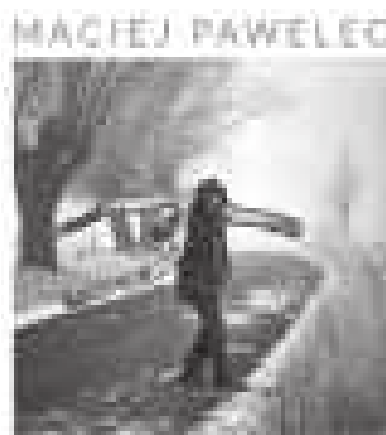
Już w czwartek, 30 kwietnia, o godz. 18.00 w Galerii Fotografii Fokus MOK przy ul. Pułaskiego 7 odbędzie się wernisaż wystawy fotografii Macieja Pawelca „Portret świata pożegnany”.

To poruszająca opowieść o rzeczywistości, która powoli znika, o świecie tradycji, prostych wartości i codziennych rytuałów. Autor zatrzymuje chwile i miejsca oddalone od wielkomiejskiego pośpiechu, prowadząc

widza od rodzinnych Maciejowic aż po odległą Syberię. Jego kadry to nie tylko portrety ludzi, ale także zapis przemian całych społeczności i stylu życia, który ustępuje miejsca nowoczesności.

– Wieś zmienia swoje oblicze. Obserwacja tych przemian to zjawisko fascynujące, ale tęsknota za tradycją nie pozwala zaznać spokoju – podkreśla Maciej Pawelec.

Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do 26 maja – od



MACIEJ PAWELEC
PORTRET ŚWIATA POŻEGNANY

wtorku do piątku w godz. 11.00-17.00 oraz w niedziele w godz. 11.00-15.00. (ak)

Uczeń ze Zbuczyna w finale krajowym turnieju pożarniczego

Wojciech Borkowski ze Zbuczyna zwyciężył w swojej kategorii podczas wojewódzkich eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” i awansował do finału krajowego. Zawody odbyły się w Głowaczowie z udziałem najlepszych uczniów z całego Mazowsza.

Uczeń Szkoły Podstawowej w Zbuczynie, a jednocześnie druh Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, okazał się najlepszy w grupie klas V–VIII. Uczestnicy rywalizowali w kilku etapach: najpierw rozwiązywali test pisemny, a następnie odpowiadali ustnie na pytania z za-



fot. Arkadiusz Malik, KW PSP w Warszawie

kresu ochrony przeciwpożarowej, ratownictwa i obrony cywilnej. Finał

objemował także zadania praktyczne. **AGA KRÓL**

Dwie firmy z certyfikatem Dziedzictwa Kulinarnego
Smaki regionu docenione

Lokalna kuchnia staje się wizytówką regionu siedleckiego. Dwie firmy otrzymały certyfikat Dziedzictwa Kulinarnego w międzynarodowej sieci Culinary Heritage.

To prestiżowe oznaczenie przyznawane jest przedsiębiorcom, którzy spełniają wysokie wymagania dotyczące jakości produktów, ich lokalnego pochodzenia oraz powiązania z tradycją. Wyróżnienie jest nie tylko nagrodą, bo także zobowiązaniem do utrzymywania określonych standardów.

Wśród nagrodzonych znalazł się Dwór Mościbrody znany z kuchni opartej na lokalnych produktach. W menu wykorzystywane są ryby z własnych stawów, wołowina z lokalnych hodowli oraz produkty od okolicznych rolników, a oferta zmienia się wraz z porami roku.

– Dwór jest w sieci Dziedzictwa Kulinarnego od 2015 roku. W międzyczasie zmienił się regulamin i zasady członkostwa. Zależało nam na ponownej certyfikacji i udało się. Jestem z tego powodu bardzo zadowolona, bo po raz kolejny utwierdzam się w przekonaniu, że to, co robimy od ponad 20 lat, ma sens. Poprzedzka jest wysoko postawiona, trzeba spełnić wiele kryteriów, aby zdobyć odpowiednią liczbę punktów – mówi Małgorzata Borkowska, właścicielka Dworu Mościbrody.



fot. arch.

Małgorzata Borkowska i Hubert Gonera

stwami, co podkreśla silny związek marki z regionem.

– Certyfikat Culinary Heritage to dla nas zaszczyt i potwierdzenie, że praca oparta na tradycji i jakości jest doceniana. Traktujemy to wyróżnienie jako zobowiązanie do dalszego rozwijania polskiego dziedzictwa w nowoczesnej formie – podkreśla Adrian Grabarski, starszy specjalista ds. eksportu Wódki Chopin.

Certyfikat Dziedzictwa Kulinarnego to dla klientów gwarancja autentyczności produktów, a dla regionu ważny element budowania marki, opartej na lokalnych smakach i tradycji. Kulinaria stają się jednym z kluczowych wyróżników regionu i sposobem na jego promocję.

AGA KRÓL



fot. arch.

Hubert Gonera z firmy Landbrand z Poznania wręcza certyfikat Wojciechowi Dordzie, dyrektorowi handlowemu Polmos Siedlce.

Ryk silników nad Rozbitym Kamieniem

Zacząło się od kuźni starego kowala i zlotu, z którego wrócił z głową pełną marzeń. Dziś Daniel Dmowski ze swoją żoną Asią szykują dla całej Polski dwudniowe święto zabytkowej techniki.

Zlot „Stare Traktory i Przyjaciele” odbędzie się w weekend 8-9 sierpnia w Rozbitym Kamieniu (gm. Bielany). — Wieś znowu zadrży od ryku silników — uśmiecha się pan Daniel.

Zanim pojawił się pierwszy traktor, była kuźnia. A raczej... był pan Heniek.

— Przyjaciół ojca był kowalem. Ja od dziecka spędzałem czas przy kowadle, przy ogniu, przy żarze — mówi **Daniel Dmowski**, gospodarz Kuźni Urbanki w Rozbitym Kamieniu. — Od pasji kowala, pana Henika, to się wszystko zaczęło.

Gdy pan Heniek odszedł, żaden z jego synów nie chciał kontynuować rzemiosła. Daniel postanowił, że nie pozwoli kuźni zniknąć. Wybrał na warsztat dawną stajnię swojego dziadka.

— W rodzinie nikt nie miał nic wspólnego z kowalstwem. Ale ten budynek najbardziej pasował. Jest z kamienia, ma ponad sto lat — zaznacza Daniel i, uśmiechając się, dodaje: — Wydawało mi się, że to miejsce jest stworzone do tej roli i miałem rację.

Dziś Daniel zajmuje się kowalstwem hobbystycznie, łączy je ze ślusarstwem. W kuźni dorabia elementy do starych traktorów, do maszyn, do sanek.

— Kowalstwo kojarzy się każdemu z kuciem koni, ale to nie jest w ogóle to. W dawnych czasach kowal zajmował się produkcją maszyn rolniczych, naprawą, produkcją wozów czy okuwaniem sań. Konie podkuwał podkuwacz, nie kowal — wyjaśnia Daniel Dmowski.

Miłość do metalu przekształciła się w fascynację starymi maszynami. Dziś pan Daniel ma w kolekcji 12 zabytkowych traktorów, każdy z własną historią; większość wyremontowana własnymi rękami. Do tego zbiór silników, a wśród nich prawdziwa perełka: silnik z 1923 roku, osadzony na drewnianych kołach. Najstarszy traktor to amerykański Allis-Chalmers z 1947 roku, co roku jeden z pierwszych, przy którym zatrzymują się goście zlotu.

— Sam je remontuję — mówi Daniel. — Staram się, żeby były na chodzie i poprawiam je wizualnie. Lubię też silniki.

W jego kolekcji są też maszyny John Deere, Landini, Ford. Pochozą z różnych stron świata i różnych epok, ale każda z nich trafiła tu z tego samego powodu: Daniel po prostu nie potrafił przejść obok starego żelastwa obojętnie.

— Nie jest to tanie hobby — mówi z rozbrajającą szczerością. — Ale czego się nie robi dla pasji.

PIERWSZA WYPRAWA BEZ TRAKTORA

Rok 2014. Daniel przeczytał w internecie o zlocie zabytkowych traktorów w Wilkowicach koło Leszna. To największa w Polsce, impreza o randze międzynarodowej. Nie miał wtedy ani jednego zabytkowego ciągnika. Miał za to kolegę, który traktor miał.

— Mówię do niego: ty masz traktor, ja wiem, gdzie jechać — śmieje się Daniel. — I pojechalismy.

Wrócili odmienieni. A wśród pasjonatów rozeszła się wieść o gościnnym Danielu z Rozbitego Kamienia. Zaczęli do niego przyjeżdżać. Najpierw kilku znajomych, potem coraz więcej, potem już stodoła w Urbankach nie wystarczała.

— Na początku mieliśmy kawałek stodoły do dyspozycji, potem pół, teraz już cała jest dla naszych gości. Tam odbywały się „Bale Traktorysty”. Ludzie na wsi podglądali, co się dzieje. Bo zawsze robiliśmy przejazd traktorami po wsi. Pytali: co wy tam robiliście, czemu się nie zatrzymaliście, to byśmy pooglądali te traktory — opowiada Daniel.

Pierwszy zlot w Rozbitym Kamieniu odbył się w 2018 roku. Miał charakter zamknięty, tylko dla znajomych. Ale pytania sąsiadów robiły swoje.

ROZBITY KAMIEŃ OTWIERA SIĘ NA POLSKĘ

— W końcu stwierdziłem: robią złoty otwarte, to się udaje, no to zaczniemy robić u siebie, zobaczymy czy u nas się uda — wspomina Daniel.

Od tamtego momentu zlot „Stare Traktory i Przyjaciele” staje się liczniejszy z roku na rok. W 2024 roku przyjechali kolekcjonerzy z Łowicza, Bydgoszczy i Nowego Tomyśla. W 2025 zlot zgromadził blisko sześćdziesiąt zabytkowych traktorów, trzy historyczne kombajny, stare motocykle i samochody. Przyjechali członkowie klubów z całej Polski: ze Sta-

nawowa, z Woli Rasztowskiej, z Wilkowic, z Łowicza, z Bydgoszczy. Wyścigi, pokazy kowalstwa, konkurs na makietę ciągnika dla dzieci, żniwa jak sprzed wieku, a wieczorem „Bal Traktorysty”.

— Teraz dążymy do tego, żeby te złoty u nas były największe w tym regionie Polski — mówi Daniel.

Przy każdej edycji jest też żona Daniela, **Asia**. Sama bardziej interesuje się motocyklami niż traktorami, ale Kuźnia Urbanki to ich wspólne dzieło.

— Na początku trochę marudziłam, bo to hobby pociąga za sobą wysokie koszty — przyznaje Asia z uśmiechem. — Ale parę lat temu pogodziłam się z pasją męża i nawet trochę się nią zaraziłam.

To właśnie Asia, razem z Danielem i **Oliwią Szustkowską**, stanowią „motory napędowe” organizacji złotych. Przy każdej edycji zaangażowani są też **Dawid Słowski, Mikołaj Pieńkowski, Gabrysia Kalinowska, Joanna i Mariusz Rozbiczcy**, życzliwi sąsiedzi: **Dmowsy, Bindas, Ołędzcy** oraz OSP w Rozbitym Kamieniu.

— Lubię organizować te imprezy. Tak po prostu — mówi Asia. — Powiem szczerze, że już po pierwszym zlocie wiedzieliśmy, że ten zlot impreza na



Daniel i Asia Dmowsy

fot. arch.

stałe wpisze się do kalendarza kalendarza. Mieliśmy doświadczenia z innych regionów Polski. Widzieliśmy, że ludzie są zainteresowani, że to się rozkręca.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

Na tegoroczną edycję (8 i 9 sierpnia) Daniel i Asia szykują największą jak dotąd imprezę. Po raz pierwszy zlot rozciągnie się na dwa dni.

— Sobota jak zazwyczaj: wystawy, koncerty, konkursy — zapowiada Daniel. — A w niedzielę chcemy zrobić wycieczkę zabytkowych traktorów po okolicy.

Nowością jest też muzyczny eksperyment. Po latach rocka i country organizatorzy zdecydowali się na gwiazdę disco polo.

— Zespoły rockowe mają swoje

grono odbiorców, a muzyka disco polo, jak jest dobrze wykonana, to ludzie tańczą i się bawią. Chcemy, żeby złoty były imprezami rozrywkowymi dla każdego — dodaje Asia.

Wśród atrakcji pojawią się ogródki gastronomiczne kół gospodyń wiejskich, gość specjalny i atrakcje dla dzieci. Daniel i Asia nie zdradzają jeszcze szczegółów, ale zapowiadają, że będzie się działo.

Kuźnia Urbanki rośnie, rosną też potrzeby. Organizatorzy dotąd przygotowywali zlot w dużej mierze siłą własnych rąk. Teraz, gdy impreza się rozrasta, szukają partnerów, którzy chcieliby współtworzyć tegoroczną edycję. Szczegóły można uzgodnić, kontaktując się z Kuźnią Urbanki na Facebooku.

MILENA CELIŃSKA

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

VIII Dzień Siedleckich Organizacji Pozarządowych – święto aktywności, pasji i wspólnoty

Już 9 maja Plac im. gen. Władysława Sikorskiego w Siedlcach ponownie stanie się miejscem wyjątkowego spotkania mieszkańców z ludźmi pełnymi pasji i zaangażowania. Przed nami VIII Dzień Siedleckich Organizacji Pozarządowych – wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz miejskich inicjatyw i z roku na rok przyciąga coraz większe grono uczestników.

Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Mieszkańców Bezpartyjne Siedlce, które od lat aktywnie działa na rzecz integracji lokalnej społeczności oraz wspiera inicjatywy obywatelskie.

W godzinach 10:00-18:00 swoje stoiska zaprezentują siedleckie stowarzyszenia oraz organizacje pozarządowe, które na co dzień działają na rzecz mieszkańców. To doskonała okazja, aby poznać ich ofertę, porozmawiać, zainspirować się i przekonać, jak wiele wartościowych inicjatyw powstaje w naszym mieście. Każda z organizacji wnosi coś wyjątkowego – od działań społecznych i edukacyjnych, przez kulturę i sport, aż po wsparcie osób potrzebujących.

Organizatorzy zadbali również o bogaty program artystyczny. Na scenie wystąpią m.in. Seniorki, które jak zawsze wprowadzą publiczność w doskonały nastrój swoim energicznym repertuarem. Nie zabraknie także najmłodszych artystów – zobaczymy Zespół taneczny „Roztańczone Biedronki” z Niepublicznego Przedszkola Słoneczna Dolina w Siedlcach, a także innych młodych wykonawców, w tym tegorocznych laureatów XXX Miejskiego Festiwalu Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej. To wyjątkowa okazja, by podziwiać talenty młodego pokolenia i wspierać ich rozwój.

Wydarzenie ma charakter rodzinny, dlatego nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych. Dzieci będą mogły skorzystać z malowania buziek, a także delektować się popcornem i innymi niespodziankami przygotowanymi specjalnie dla nich. To sprawia, że wydarzenie staje się idealnym pomysłem na wspólne, rodzinne spędzenie czasu.

VIII Dzień Siedleckich Organizacji Pozarządowych to nie tylko prezentacja działalności – to przede wszystkim przestrzeń do spotkań, rozmów i budowania lokalnej wspólnoty. To dzień, który pokazuje, jak wielką siłę mają ludzie działający razem.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców – przyjdźcie, zobaczcie, poznajcie i pocujcie tę wyjątkową atmosferę!

Zadanie publiczne sfinansowane ze środków Urzędu Miasta Siedlce.



Szpilki Zaczyńskiej Dobro młodego pokolenia

Ludzie mają dość pisowskich kłamców, krzykaczy, czy – jak to bezpośrednio określają – chamów. Ale pretensje padają teraz pod adresem mediów, które, nazywając się „wolnymi”, zapraszają do dyskusji osoby niespełniające standardów publicznej debaty.

Pisowskie pokrzykiwania zawsze działały mobilizująco na prawicowy elektorat. Tak jak kiedyś Samoobrona została wprowadzona na polityczne salony przez prosty lud i hasła typu „Wersal się skończył”, tak w czasach pisowskiego średniowiecza do głosu mogły dojść najprostsze instynkty, skrywane dotąd wstydliwie. I tak jak kiedyś mało kto przyznawał się, że głosuje na PiS, dziś mało kto przyznaje oficjalnie, że zagłosowałoby na Brauna lub hulajnogowego Mentzena, bo wie, że obciach. Ale w słupkach poparcia wszystko widać.

Ludzie jednak tak bardzo mają dość prostactwa, że ogłosili bojkot TVN. Za zapraszanie do studia polityków, którym dziennikarze pozwalają wygłaszać kłamstwa i obrażać inteligencję widzów. Za zapraszanie ludzi, którzy powinni zniknąć z polityki, bo reprezentują sobą poziom wykluczający udział w tworzeniu prawa i standardów życia Polaków.

Gorzką lekcję, jak rozmawiać z tego typu politykami, dał dziennikarzom głównego nurtu młody chłopak, student, Kacper Nowicki. Chłopak zadał sobie trud rozmowy z politykiem, które od lat plecie bzdury i wygłasza publicznie nieprawdziwe treści. Grzecznie i kulturalnie, bez pokrzykiwań i obelg, student obnażał skalę manipulacji i hipokryzji europośta Jakiego. Dlaczego nie robili tego dziennikarze w telewizyjnych studiach?

Młode pokolenie pokazuje pazura. I klasę. Niestety, nie całe. To, które niedawno (za czasów pisowskich) oznaczało swój status w mediach społecznościowych jako „szlachta nie pracuje”, jest potencjalnym elektoratem Konfederacji. Hulajnoga, piwo, i te rzeczy. Dodajmy jeszcze tipsy, sztuczne rzęsy i ostrzykane usta. Pisowski demontaż edukacji stworzył akurat tę część środowiska. I znowu staną na wprost siebie: intelekt i kultura kontra prostota i niewybredność.

Czy jest coś pośrodku? Patrząc na zbiórkę pieniędzy na chore dzieci, którą przeprowadził „Łatwogang” w niewielkiej kawalerce, każdy dojdzie do wniosku, że w młodym pokoleniu toczy się właśnie walka dobra ze złem, wartości z pustką. Piękne jest to, że dobro wygrało. To dobro nie było opakowane w złoty papier, czasem było szorstkie, pokancerowane podwórkowymi przekleństwami, ale było na wskroś szczere.

Więc dobre serca są wśród nas. I te dobre serca powiedziały „nie” wszystkim politykom, którzy chcieli zbić kapitał na tej akcji, pokazując się w kawalerce. Nie udało się. Krzykaczom pozostają studia telewizyjne. Tylko kiedy dziennikarze wyciągną wnioski z tej lekcji?

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Konstytucja wolnych Polaków

W sławnej Konstytucji 3 Maja, której dzień uchwalenia co roku świętujemy, wiele jest pięknych artykułów; na przykład ten: „Religią narodową panującą jest i będzie wiara święta rzymska katolicka. . .”; albo ten, mówiący, że sędziów będziemy wybierali na sejmikach. (Pomysł, by sędziowie sami się do swojej kasty wybierali i by wyłącznie sami przed sobą rozliczali się – taki pomysł oświeconym umysłem polskiego oświecenia nie przyszedł do głowy. Co ciekawe, nie przyszedł on też do głowy Monteskiuszowi, autorowi koncepcji trójpodziału władzy).

Jest też tam, w majowej konstytucji, wiele artykułów, które z przyczyn oczywistych przeterminowały się i popadły w historyczny niebyt. Skoro nie mamy króla, bez celu jest ustalać reguły regencji i edukacji królewskich dzieci.

W Konstytucji 3 Maja warto natomiast niewątpliwie wnikliwie przeczytać preambułę. Zwłaszcza fragment, mówiący o okolicznościach uchwalenia Konstytucji oraz o ówczesnej kondycji Rzeczypospolitej: „wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu (. . .) niniejszą Konstytucję uchwalamy”.

Konstytucję przyjęli Polacy, powtórzmy: „wolni od hańbiącej obcej przemocy nakazów”. Tak napisali, o tym nas zapewnili, bo dobrze wiedzieli, co się wcześniej w kraju działo.

Pamiętali, że nie raz, nie dwa wybierali króla, na przykład Stanisława Leszczyńskiego, a obce potencje wkraczały i mówiły im, że źle wybrali, że europejskie dwory wolą innego monarchę. I obce potencje osadzały na tronie swego króla. Hańba to była dla narodu. A i skutki opłakane. Bo takiemu haniebnie wybranemu królowi daleko było np. do Jana III Sobieskiego. („Sto tysięcy na pomnik? Ja bym dwakroćłożył, gdyby Staś skamieniał, a Jan III ożył”).

Carycy Katarzynie (wstrętny babsztyl!) nie wystarczyło wybrać Polakom na króla swego byłego kochanka. Trzeba było jeszcze, by petersburski ambasador pilnował każdego królewskiego kroku. Nawet z towarzyską, prywatną wizytą – mamy tu pożądany wątek lokalny – w Siedlcach (rok 1783) Stanisław August przyjechał w obstawie rosyjskiego radcy.

Gdy ktoś się buntował przeciwko obcym nakazom, obce potencje porwały go, na przykład biskupa Sołtyka czy hetmana Rzewuskiego, więziły i wywoziły w głąb Rosji. A obce wojska ścigały konfederatów. Pieniądze z obcych dworów (takie XVIII-wieczne fundusze europejskie) brał, kto mógł, nie wyłączając króla.

Twórcy Konstytucji 3 Maja zapewniając, że są „wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów”, byli świadomi: 1.) że takie nakazy były, 2.) że były one obce, 3.) że ponieważ były obce, były hańbiące, oraz 4.) że coś dobrego można zrobić tylko wtedy, gdy się jest od tych hańbiących obcych nakazów wolnym.

Czego Najjaśniejszej Rzeczypospolitej w dniu Jej święta należy życzyć. Teraz i zawsze.

DARIUSZ KUZIĄK

W Muzeum Regionalnym w Siedlcach

Wystawa obrazów Ludomira Benedyktowicza

W tym roku przypada setna rocznica śmierci Ludomira Benedyktowicza – powstańca styczniowego, wybitnego malarza, poety. W siedleckim muzeum odbył się wernisaż jego prac. Część pochodzi ze zbiorów rodziny, potomków wybitnego malarza, którzy licznie przybyli do Siedlec na otwarcie wystawy.

Ludomir Benedyktowicz stracił obie dłonie w młodym wieku, podczas walki w powstaniu styczniowym. Kształcony na leśnika nie miał już możliwości pracowania w zawodzie. Został niejako skazany na swój malarzski talent. Przytwierdzał metalowe obręcze do kikutów i... malował, rysował, pisał.

– Wtedy nie było pojęcia „malarz niepełnosprawny” – podkreśla Agnieszka Pasztor, kustosz muzeum regionalnego. – On, mimo niepełnosprawności, był po prostu artystą, traktowany na równi z innymi na studiach czy potem w zawodowym życiu.

Studiował u Gersona i Matejki oraz w słynnej akademii monachijskiej. A pochodził „stąd”, bo urodził się 5 sierpnia 1844 r. w Świniarach



fot. mz

Potomek Ludomira Benedyktowicza Olgierd Benedyktowicz ze wzruszeniem ogląda wystawę.

koło Mokobód. Ochrzczono go w mokobodzkiej świątyni. Potem mieszkał w Warszawie. I choć od dziecka przejawiał zdolności artystyczne, rodzina była przeciwna, by kształcił się w tym kierunku. Ojciec wołał, by syn został leśnikiem. Ale powstanie styczniowe zmieniło diametralnie życie Ludomira.

Mimo niepełnosprawności prowadził piękne życie. Poślubił kobietę, do której wzdychało wielu. Miał z nią sześcioro dzieci. Jako malarz i autor sonetów był ceniony, ale to niejedynym jego zainteresowaniem. Założył też

towarzystwo szachowe. Jego pejzaże czy studia drzew zachwycają precyzją, subtelnością. Podobnie szkice. Aż trudno uwierzyć, że powstały przy użyciu narzędzi przytwierdzonych do metalowej bransolety.

Na wystawie, która otwarto 24 kwietnia, możemy zobaczyć dwa obrazy należące do siedleckiego muzeum oraz kilkanaście prac wypożyczonych z prywatnych zbiorów. Bliscy wspominali swego pra – i prapradziada. Wzruszające to były słowa. Wystawa będzie czynna do 6 września. (mz)

Finał ogólnopolskiej olimpiady elektrycznej w Siedlcach

Najlepsi uczniowie z całej Polski rywalizowali w Siedlcach podczas finału pierwszej edycji Olimpiady Wiedzy Elektrycznej ElectroChallenge. Wydarzenie odbyło się w Branżowym Centrum Umiejętności nr 1 w dziedzinie elektryki.

Do zmagania stanęło 23 finalistów spośród ponad 540 uczestników eliminacji. Wśród nich byli uczniowie m.in. z Krakowa, Warszawy, Szczecina i Gorzowa Wielkopolskiego. Nasz region reprezentował **Kacper Borkowski**, uczeń Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Siedlcach.



fot. ak

Uczestnicy mierzyli się z wymagającymi zadaniami przygotowanymi przez ekspertów ze Stowarzyszenia Elektryków Polskich oraz wykładowców uczelni technicznych. Obejmowały one zagadnienia z zakresu elektryki, fizyki i sterowników PLC.

– Naszym celem jest rozwijanie zainteresowań zawodowych młodzieży oraz budowanie współpracy między szkołami, uczelniami i przedsiębiorcami. Cieszy nas, że już pierwsza edycja olimpiady spotkała się z tak dużym zainteresowaniem, a poziom wiedzy finalistów zasługuje na uznanie. Warto też podkreślić rolę

nauczycieli, którzy z pasją przekazują uczniom wiedzę z wymagających przedmiotów technicznych – mówi **Małgorzata Szymaniuk-Kruk**, dyrektor Branżowego Centrum Umiejętności nr 1 w Siedlcach.

– Udział w finale był dużym wyzwaniem, ale też bardzo cennym doświadczeniem. Zadania stały na bardzo wysokim poziomie. Wszystko rozwiązywaliśmy samodzielnie, bez sprzętu, tylko na papierze – mówi Kacper Borkowski. – Myślę, że poradziłem sobie dobrze i liczę na dobry wynik.

Zadowolona z postawy uczniów nie kryje dyrektor siedleckiego „Elektryka”.

– Jestem bardzo dumny z naszych uczniów. To młodzież zdolna, ambitna i odnosząca sukcesy w konkursach ogólnopolskich. Kształcimy przyszłych specjalistów, których będą potrzebować pracodawcy – podkreśla **Jerzy Kopański**.

Oficjalne wyniki oraz wręczenie nagród zaplanowano na 14 maja podczas specjalnej gali. Organizatorzy zapowiadają kolejną edycję wydarzenia.

AGA KRÓL

Ponad pół miliona złotych dla seniorów

Ponad pół miliona złotych trafi do seniorów z regionu siedleckiego i powiatu mińskiego w ramach programu „Mazowsze dla seniorów”. Aż w 13 miejscowościach będą realizowane projekty dedykowane seniorom.

W tym roku na program przeznaczono 2,5 mln zł w budżecie samorządu mazowieckiego. Zainteresowanie było bardzo duże – wpłynęło 114 wniosków. W naszym regionie

dofinansowanie wyniosło blisko 504 tys. zł. Wsparcie otrzymały m.in. Siedlce i gmina Siedlce (po 40 tys. zł), Zbuczyn (31,6 tys. zł) oraz Mordy (ponad 35 tys. zł). Pieniądze trafiły także do powiatu mińskiego, w tym do Mińska Mazowieckiego i Sulejówka, oraz do innych miejscowości regionu, takich jak Garwolin, Żelechów, Łaskarzew, Pilawa, Sabnie, Sadowne i Jabłonna Lacka.

– Seniorzy z regionu siedleckiego i powiatu mińskiego będą mogli wziąć udział w wyjazdach, warsztatach, spotkaniach edukacyjnych czy działaniach prozdrowotnych – podkreśla **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa.

Program ma zachęcać osoby starsze do aktywności, integracji i udziału w życiu lokalnych społeczności. (ak)

Aż 7 (z 9) obecnych wójtów i burmistrzów z powiatu węgrowskiego nie będzie mogło zabiegać o kolejną kadencję.

Burmistrz Łochowa powiedział na sesji: Będę kandydował do powiatu.

Dwie kadencje i basta?

Choć do wyborów samorządowych jeszcze 3 lata, niektórzy samorządowcy składają już wstępne deklaracje. Jedną z osób, która ostatnio takie oświadczenie wygłosiła, jest burmistrz Łochowa Robert Gołaszewski.

- Przed nami jeszcze 3 lata (kadencji), a później podejmę decyzję i, jak mi zdrowie oraz żona pozwolą, będę kandydował do rady powiatu – stwierdził (niepytany przez nikogo) burmistrz.

Skąd takie oświadczenie, skoro do wyborów jeszcze daleko? Okazuje się, że w Łomży odbyło się forum samorządów zorganizowane przez Związek Samorządów Polskich. Jednym z gorących tematów było ograniczenie, do dwóch, liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (limit obowiązuje od 2018 r., został wprowadzony za rządów PiS). Dla wielu wójtów i burmistrzów obecna kadencja jest więc już ostatnia (na przykład w powiecie węgrowskim dotyczy to 7 z 9 obecnych wójtów i burmistrzów). No, chyba że obecna koalicja rządowa zmieni obowiązujące dziś zapisy prawne. Ale na to się nie zanosi. Stąd poruszenie wśród wielu samorządowców. Bo w 2029 roku będą musieli szukać pracy. A jak mawiał jeden z samorządowych szefów, gdy się długo było wójtem czy burmistrzem, to nie wiadomo, czy człowiek nadaje się jeszcze do innej roboty. . .

NIE BOJĘ SIĘ KADENCYJNOŚCI

Burmistrz **Robert Gołaszewski**

nie boi się o posadę, którą utraci nie jako z mocy prawa. Uważa, że poza pracą w urzędzie też jest życie.

- Różne rzeczy w życiu robiłem i jestem nauczony ciężkiej pracy, chociaż ta (burmistrza – przyp. red.) też jest ciężka, ale mniej pod względem fizycznym, a bardziej psychicznym – mówi.

Czy burmistrz Łochowa w pełni się zgadza z ograniczeniem kadencyjności w samorządach wprowadzonym przez jego partię?

- Warto pamiętać, że te dwie kadencje, w stosunku do poprzednich przepisów, to dwie i pół kadencji, bo przecież kadencję w samorządzie wydłużono z 4 do 5 lat – przypomina Robert Gołaszewski. I dodaje: - My samorządowcy, startując w wyborach, podpisujemy z mieszkańcami, którzy nas wybierają, kontrakt na kadencję. Mnie osobiście ten przepis w żaden sposób nie ogranicza. Nie kandydowałem na burmistrza z myślą, że będę nim do końca życia. Zawsze startuję i mam perspektywę kadencji. A że mieszkam w tym mieście i w tej gminie, robię wszystko, żeby na koniec kadencji zostawić po sobie gminę w jak najlepszej kondycji.

KIERUNEK POWIAT

Jeśli przepisy o kadencyjności zo-

staną utrzymane, dla wielu obecnych wójtów i burmistrzów bezpieczną przystanią może stać się powiat (ewentualnie samorząd wojewódzki). Jednak żeby odgrywać znaczącą rolę w samorządzie powiatowym (np. zostać starostą lub wicestarostą), trzeba mieć większość w radzie powiatu.

W Radzie Powiatu Węgrowskiego zasiada 19 radnych. Od 2018 roku większość ma PiS – partia obecnego burmistrza Łochowa. Czy po 2029 roku nadal tę większość utrzyma? Czy burmistrz Łochowa będzie starostą węgrowskim?

- Nie zakładam, że będę starostą, ani też kto nim będzie, tylko chcę, żeby nasz komitet osiągnął jak najlepszy wynik. W okręgu, który tworzy gmina Łochów, jest wybieranych 5 radnych powiatowych. Jeszcze kilka lat temu z naszej opcji mieliśmy tylko jednego. W ostatnich wyborach uzyskaliśmy trzy mandaty, a do czwartego zabrakło nam czterdziestu kilka głosów – przypomina Robert Gołaszewski. - Musimy pracować jako drużyna, żeby osiągnąć jak najlepszy



fot. sej

wynik. Teraz moim celem jest start do powiatu. Mam nadzieję, że radnym mam szansę zostać. Czy zostanę? Nie wiem, ale zrobię wszystko, żeby wynik z poprzednich wyborów poprawić i żebyśmy zdobyli ten czwarty mandat - dodaje.

KANDYDAT Z DOŚWIADCZENIEM

Myśl o kandydowaniu do rady powiatu nie oznacza, że obecny wójt Łochowa „odpuszcza” gminną politykę. Ona też raczej nie będzie go chciała tak łatwo wypuścić z rąk. Bo to m.in. dzięki jego działaniom udało się w Łochowie zbudować silne środowisko związane z PiS, które dziś niepodzielnie rządzi gminą (w 15-osobowej radzie miejskiej zasiada 14 radnych z listy PiS). Nawet sprawy sądowe, a na ławie oskarżonych zasiadł właśnie Robert Gołaszewski, nie złamały burmistrza i nie rozbiły popierającego go środowiska.

- Nie wiem, co kieruje ludźmi atakującymi mnie, ale te ich ataki mnie politycznie wzmacniają. Jestem pod tym względem jeszcze silniejszy – mówi Robert Gołaszewski.

Zapytany, czy zna już nazwiska swoich następców na stanowisku burmistrza Łochowa, odpowiada: - Mamy dwa, trzy nazwiska, które bardzo poważnie rozpatrujemy. To osoby doświadczone, znają samorząd łochowski i na którąś z nich postawimy. Na kogo? Zdecyduje całe nasze środowisko, bo zwycięstwo burmistrza to praca zespołowa i musi na nie zapracować cała drużyna. Na pewno też wystawimy kandydatów na radnych we wszystkich okręgach.

DO SEJMU SIĘ NIE WYBIERAM

Przed wyborami samorządowymi odbędą się wybory parlamentarne. Czy burmistrz Łochowa zamierza skorzystać nie tylko z biernego, ale też z czynnego prawa wyborczego?

- Nie interesuje mnie parlament i tam się nie wybieram. Nigdy nie miałem takich pomysłów. Jako powiat mamy dwóch parlamentarzystów, współpracujemy z nimi – odpowiada Robert Gołaszewski. I dodaje: - Od lat się skupiam na pracy w samorządzie, najpierw jako radny, teraz jako burmistrz. Swoje umiejętności i doświadczenia nadal chcę wykorzystywać w samorządzie dla dobra naszych mieszkańców.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Kadrowa rewolucja, czyli pożegnanie z wójtem

Jeśli nie zmienią się zapisy prawne, to za niespełna 3 lata szykuje się nam kadrowa rewolucja w samorządach. Setki wójtów, burmistrzów i prezydentów miast czeka pożegnanie z zajmowanymi stanowiskami. I to nie dlatego, że mieszkańcom wspólnot samorządowych ich rzędy się znudziły, ale dlatego, że kilka lat temu ktoś „na górze” tak postanowił, ograniczając ustawowo kadencję wójtów, burmistrzów i prezydentów miast do maksimum dwóch.

Prawo to zaczęło obowiązywać od 2018 roku, więc na wiosnę 2029 roku, kiedy upłynie druga kadencja, dla wielu obecnie urzędujących wójtów i burmistrzów będzie to oznaczało koniec urzędowania. W naszym regionie ta „bezkrwawa rzeź” dotknie około 50 wójtów i burmistrzów. Niektórzy z nich, jak opisywany w powyższym tekście

burmistrz Łochowa Robert Gołaszewski, już ogłaszają, że nie będą kandydować na zajmowane stanowiska, lecz wystartują do powiatu. Ale powiat nie jest z gumy i nie dla wszystkich się tam miejsce znajdzie.

Ograniczenie kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów do dwóch uważam za bardzo zły pomysł, który – niestety – politykom PiS udało się wprowadzić w życie. Nie przekonują mnie argumenty, że dzięki temu uda się rozbić lokalne układy i tchnie to w samorządy nowego ducha. Wyraz swoim obawom dotyczącej tej kwestii dałem m.in. w napisanym prawie 10 lat temu tekście „Pomysły PiS na samorząd terytorialny. Pożegnanie z wójtem?” opublikowanym w „TS” nr 8 z 2017 roku. Wówczas dwukadencyjność była jedynie pomysłem, ale za chwilę stała się faktem.

W przywołanym tekście pisałem:

Pomysł z dwukadencyjnością ogranicza spektrum kandydatów, może się też przyczynić do spadku ich „jakości” (może się zdarzyć, że w niewielkiej gminie nie będzie spośród kogo wybierać). Czy trzydziestokilkuletni przedsiębiorca lub lekarz zaryzykuje zmianę zawodu i będzie się ubiegał o funkcję, którą może sprawować najwyżej 8 (może 10) lat? To dobre rozwiązanie dla osób w wieku 55 plus (mogą sobie podreperować wskaźniki przyszłej emerytury), a nie dla młodych, dynamicznych ludzi.

Wprowadzenie dwukadencyjności w imię zwalczania układów i nepotyzmu może, paradoksalnie, stać się przyczyną innych patologii. Nowo wybrany wójt przez pierwsze 2 lata będzie się uczył, a później bardzo się starał, żeby wybrano go ponownie. Gdy to nastąpi, dalsze wysiłki mogą się oka-

zać niepotrzebne. Bo po się głowić nad długofalowymi planami, skoro wiadomo, że będzie je wprowadzał ktoś inny? Lepiej zadbać o swoje sprawy i zapewnić sobie miękkie lądowanie (może np. w spółce, która wygrywała prawie wszystkie przetargi?).

Zdania nie zamieniałem. Żaden z urzędujących wójtów czy burmistrzów ani mi brat, ani swat. Chodzi o porządek rzeczy i zachowanie prawa lokalnych społeczności do wyboru swoich faworytów na konkretne urzędy.

A jeśli chodzi o rozbijanie lokalnych układów i sitw... W wielu gminach może to i trudne zadania, ale możliwe. Wystarczy dać więcej praw mieszkańcom i np. zmodyfikować prawo o referendum lokalnym, znosząc procentowe progi frekwencji, od których zależy jego ważność. Nawet jeśli do urn poszłoby 5 czy 10

procent uprawnionych do głosowania, referendum powinno być ważne, a jeśli połowa z uczestników zagłosowałaby za odwołaniem danego wójta, musiałby on ustąpić ze stanowiska. Dziś wójtowie i burmistrzowie, których w trakcie kadencji chcą odwołać mieszkańcy, nawołują, by nie iść do takiego referendum. Po zniesieniu progów frekwencyjnych musieliby zmienić strategię. . .

Należy ludziom zaufać i pozwolić, by wybierali na wójtów czy burmistrzów, kogo chcą i na ile kadencji chcą, ale też trzeba ułatwić odwołania wójta ze stanowiska, jeśli społeczność uzna, że są po temu powody.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Siedlce

Obchody 3 Maja i Dnia Flagi

W Siedlcach zaplanowano szereg wydarzeń z okazji Dnia Flagi oraz 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W programie znalazły się uroczystości patriotyczne, koncert, biegi oraz iluminacje miejskie.

1 maja: 17.00 – koncert „Chór Miasta Siedlce – patriotycznie swemu Miastu” (Park Miejski Aleksandra).

2 maja: 12.30 – wręczenie mieszkańcom biało-czerwonych flag, 20.00–22.00 – iluminacje świetlne (Pałac Ogińskich, Kościół św. Stanisława, CKiS, MOK „Podlasie”, Sala Biała MOK, Urząd Miasta).

3 maja: 10.00 – msza św. w katedrze, 11.15 – przemarsz z orkiestrą wojskową, 11.40 – uroczystości na Skwerze Kościuszki (hymn, przemówienia, salwa, wieńce), 9.00,

15.00, 18.00 – hejnał „Witaj Majowa Jutrzenko” z ratusza, 16.30 – biegi 3-Majowe (stadion ARMS, ul. Prusa 6)

Organizatorzy: Prezydent Miasta Siedlce **Tomasz Hapunowicz**, Dowódca 18 Dywizji Zmechanizowanej gen. bryg. **Dariusz Lewandowski**, Podlaski Społeczny Komitet Obchodów Świąt Narodowych.

opr. MP

Metamorfoza akademika

Uniwersytet w Siedlcach zdobył ponad 11 mln zł na modernizację Domu Studenta nr 2 przy ul. Żytniej.

Umowę w tej sprawie uczelnia podpisała z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, a pieniądze pochodzą z Funduszu Dopłat. Całkowity koszt inwestycji to około 14,3 mln zł.

Zakres prac jest szeroki. Zaplanowano m.in. rozbudowę budynku o szyb windy i łącznik, kompleksową termomodernizację oraz przebudowę kondygnacji od pierwszego do piątego piętra wraz

z modernizacją instalacji. Wymienione zostanie również pokrycie dachowe.

Inwestycja obejmie także zagospodarowanie terenu przy ul. Żytniej. Powstaną parking i wiaty z instalacją fotowoltaiczną.

Celem jest stworzenie bardziej komfortowych warunków do życia i nauki oraz zwiększenie dostępności obiektu, zwłaszcza dla osób ze szczególnymi potrzebami – informuje **Beata Gałek**, rzecznik prasowy UwS. MP

Pół wieku siedleckiej palestry

Za paragrafami kryją się nie tylko przepisy, ale przede wszystkim ludzie i ich historie – i właśnie ten przekaz najmocniej wybrzmiał podczas jubileuszu Izby Adwokackiej w Siedlcach.

Uroczystość, która odbyła się 18 kwietnia w Centrum Kultury i Sztuki, była nie tylko okazją do świętowania 50-lecia istnienia izby, lecz także refleksji nad etosem zawodu adwokata oraz jego rolą w życiu społecznym.

BEZSPORNIE

Wydarzenie – jak z uśmiechem podkreślili prowadzący je adwokaci **Kamila Ciepiela i Grzegorz Styra** – przebiegło „bezsponie” i „z poszanowaniem przepisów”. Uroczysty ton nadało odśpiewanie hymnów Polski i Unii Europejskiej przez chór Katechety im. ks. Alfreda Hoffmana.

Gości oraz członków palestry powitał dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Siedlcach **Paweł Makowski**, historię siedleckiej izby przypomniała wicedziekan **Anna Sadownik-Maniszewska**.

W wystąpieniach często podkreślano, że pół wieku działalności to nie tylko liczby i daty, ale przede wszystkim odpowiedzialność – za słowo, sprawiedliwość i drugiego człowieka.

– Serce polskiej adwokatury bije dziś w Siedlcach – mówił prezes Naczelnej Rady Adwokackiej **Przemysław Rosati**. – Kiedy myślę o takich jubileuszach, widzę ludzi, którzy byli, są i będą wierni zasadom stanowiącym fundament naszego zawodu.

Jednym z ważniejszych momentów wydarzenia była prezentacja książki **Witolda Oknińskiego** „Adwokaci siedleccy”, a także filmowa podróż przybliżająca historię i ludzi tworzących izbę.

O ROLI NESTORA

Uczczono pamięć zmarłego w ubiegłym roku byłego dziekana **Janusza Stecia**. Podziękowania złożono obecnym na uroczystości byłym dziekanom: **Maciejowi Żbikowskiemu, Witoldowi Oknińskiemu, Wojciechowi Troszkiewiczowi** oraz pierwszemu dziekanowi – **Feliksowi Sadownikowi**. To właśnie jego postać była wielokrotnie przywoływana jako symbol trwałości i oddania idei samorządu adwokackiego.

– Przez większość czasu istnienia siedleckiej izby dziekanem był pan mecenas **Feliks Sadownik**. To panu, panie dziekanie, ojciec siedleckiej palestry należą się największe podziękowania za trud, który pan włożył w budowanie i pielęgnowanie wszystkich wartości, z których my dziś możemy czerpać. Pana epizod w Naczelnej Radzie Adwokackiej był okresem zabiegania o to, by nasza izba istniała do dziś – mówił aktualny dziekan **Paweł Makowski**. – Panom, panowie dziekani, serdecznie dziękuję za to, że po-



Od lewej: **Wojciech Troszkiewicz, Maciej Żbikowski, Witold Okniński, Paweł Makowski**, na przodzie: **Feliks Sadownik**.

zostaliście wierni tradycji i ideałom, które powstały dzięki panu **Feliksowi Sadownikowi** – dodał.

Nestor siedleckiej adwokatury wspominał początki swojej drogi: – Mój patron powiedział mi kiedyś: „Felku, szykuj się na dziekana”. To było dla mnie ogromne zaskoczenie. Patron poradził mi też, żeby nie mieszać się w politykę. Nie je-

stem i nie byłem politykiem, choć przyszło mi działać w politycznych realiach... Wraz z kolegami adwokatami staraliśmy się przede wszystkim zapobiec likwidacji małych izb. Gdy przemawiał **Feliks Sadownik**, na sali panowała absolutna cisza. Między wierszami jego słów dało się odczytać, że adwokatura to nie tylko zawód, ale wspólnota wartości – bu-

dowana przez pokolenia.

Artystycznym elementem jubileuszu był koncert Orkiestry Kameralnej „Aleksandria” pod dyktando dr. **Szymona Teleckiego**.

ODZNACZENI

Podczas uroczystości wręczono również odznaczenia „Adwokatura Zasłużonym” – przyznawane za wieloletnią, nienaganną pracę i szczególne osiągnięcia zawodowe. Otrzymali je: **Hanna Andraszek, Magdalena Rymuza, Michał Ciszewski, Błażej Więclaw** (obecni na uroczystości), a także **Jan Kurowicki i Waldemar Domański**.

DLA MILIONA

Izba Adwokacka w Siedlcach historycznie obejmująca województwo siedleckie i białskie, aktualnie obejmuje zasięgiem terytorialnym następujące powiaty: siedlecki grodzki, siedlecki ziemski, białski grodzki, białski ziemski, miński, łukowski, radzyński, sokołowski, garwoliński, węgrowski, parczewski i łosicki.

Teren izby obejmuje właściwość Sądu Okręgowego w Siedlcach (Sądy Rejonowe w: Siedlcach, Mińsku Maz. Garwolinie, Węgrowie, Sokołowie Podl.) oraz częściowo Sądu Okręgowego w Lublinie (Sądy Rejonowe w: Białej Podl., Radzyniu Podl., Łukowie).

Na terenie właściwości izby zamieszkuje ponad milion osób.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

Jak z okładki Vogue

XX Siedleckie Targi Pracy były wyjątkowe nie tylko ze względu na okrągły jubileusz, ale również dzięki nowinkom organizacyjnym i atrakcjom towarzyszącym.



Ekipa targów pracy trafiła na okładkę...

W wydarzeniu, które odbyło się 15 kwietnia w hali sportowej „Samochodówki”, wzięło udział aż 57 wystawców.

Organizatorzy, czyli Powiatowy Urząd Pracy w Siedlcach i Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie Filia w Siedlcach, postawili w tym roku na lepszą organizację przestrzeni. Targi zostały podzielone na cztery strefy: pracy, rozwoju, edukacji oraz kreatywności. – Dzięki temu każdy uczestnik mógł łatwiej odnaleźć interesujące go obszary. Bowiem jedni szukają pracy, inni możliwości rozwoju zawodowego – zaznaczyła **Beata Demiańczuk**, dyrektor PUP.

Kolejna nowość polegała na tym, że obok konsultacji dotyczących CV, można było wykonać profesjonalne zdjęcia do dokumentów aplikacyjnych. Co więcej, zapewniono wsparcie stylistyczne – od fryzury po makijaż.

Nie zabrakło również atrakcji dodatkowych, takich jak fotobudka umożliwiająca wykonanie zdjęć stylizowanych na okładkę magazynu modowego Vogue, a także stanowiska fryzjerskie. Uczestnicy chętnie korzystali z tych opcji, łącząc praktyczne przygotowanie do wejścia na rynek pracy z elementami zabawy i autoprezentacji.

SEDNO TARGÓW

Przedstawiciel jednej z firm prezentujących się podczas targów – **Tomasz Kluczek**, podkreślił, że obecnie największe znaczenie mają konkretne umiejętności. – Dziś rynek jest nasycony osobami bez doświadczenia – pracodawcy szukają przede wszystkim specjalistów – zaznaczył. Dodał, że rotacja pracowników w firmie sprawia, iż zapotrzebowanie na wykwalifikowaną kadrę utrzymuje się na stałym poziomie.

Pan Łukasz, jeden z uczestników targów, nie ukrywał, że jego obecna sytuacja życiowa zmusza go do intensywnego poszukiwania zatrudnienia. – Szukam jakiegokolwiek pracy – przyznał. – Byłem już przy dwóch stoiskach, ale na razie nie znalazłem czegoś dla siebie. Wytrwale będę próbował dalej – dodał, zaznaczając, że liczy na znalezienie oferty, która pozwoli mu jak najszybciej wrócić na rynek pracy.

Istotnym elementem targów była konferencja inauguracyjna, która odbyła się dzień wcześniej. Wydarzenie miało na celu nie tylko podsumowanie działań rynku pracy, ale również wsparcie pracodawców. W spotkaniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele Urzędu Skarbowego, Państwowej Inspekcji Pracy oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oferując praktyczne wskazówki dla przedsiębiorców.

O STOPIE

I NOWYCH PRZEPISACH

Według danych przedstawionych przez Powiatowy Urząd Pracy, stopa bezrobocia w mieście wynosi 4,4%, natomiast w powiecie siedleckim 5,3%. – Sytuacja na rynku pracy jest dobra, choć widzimy niewielki wzrost bezrobocia związany ze zmianami przepisów – zaznacza dyrektor **Beata Demiańczuk**. Wyjaśnia, że nowe regulacje zminimalizowały obowiązki osób bezrobotnych, co wpłynęło na statystyki. – Nie wyrejestrowujemy osób bezrobotnych, które nie zgłosiły się do nas w terminie, ponieważ nie wyznaczamy już terminów. Kontakt z osobą bezrobotną jest teraz bardziej „luźny”, można odzywać się do nas telefonicznie lub mailowo. Dodatkowo za odmowę przyjęcia propozycji pracy osoby nie są wyłączone z ewidencji bezrobotnych.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie Filia w Siedlcach, **Piotr Karaś** podkreśla, że choć województwo mazowieckie nie ma już najniższej stopy bezrobocia w kraju, nadal utrzymuje się ona na relatywnie niskim poziomie (około 5%). Zwraca również uwagę na duże zróżnicowanie wewnątrz Mazowsza – od bardzo niskiego bezrobocia w Warszawie (1,5%) po znacznie wyższe wskaźniki w niektórych powiatach (np. powiat sztyboński - około 20%).

Tekst i foto: **MARIA POPEK**

Inaczej postrzegam świat

Jest niemal na każdym wydarzeniu kulturalnym. Uważny i skupiony, trzyma się trochę na uboczu, unika kontaktu wzrokowego. Potem opisuje swe wrażenia w mediach społecznościowych. Szczerze, z własnymi uwagami i szczegółami – gdzie i kiedy się odbyło, kto był. Siedlczanin Sebastian Baran to wyjątkowy człowiek. Udowadnia, że niepełnosprawność nie skazuje na życie na marginesie. Jest coraz częściej zapraszany na wieczory autorskie, na których prezentuje swoje wiersze. Ma swoje życie i marzenia.

■ **Chciałabym, abyś sam się przedstawił. Kim jesteś?**

- Nazywam się Sebastian Baran, mam 47 lat, jestem poetą. Pisać zacząłem 26 lat temu, spontanicznie, sam dla siebie. Może trochę z nudów.

■ **Z nudów?**

- No tak. Obserwowałem świat i przelewałem to na papier.

■ **Miałeś 21 lat. Czy teraz też piszesz z nudów?**

- Teraz się nie nudzę, mam zapełniony dzień. Chodzę na wydarzenia kulturalne, muszę pomóc w domu, bo mieszkam z rodzicami i bratem. Trochę poczytam. Lubię biografie i książki religijne, ale czytam też czasopisma o niepełnosprawnych, o integracji.

■ **Ten temat jest ci bliski?**

- Tak, cieszy mnie, że sytuacja osób niepełnosprawnych się poprawia, choć w Polsce, w porównaniu z innymi krajami, takie osoby są jeszcze na uboczu. A sztuka artystów niepełnosprawnych różni się, jest inaczej traktowana, spychana na margines. Nie ma równości, osoby pełnosprawne bardziej się liczą. Obserwuję to.

■ **Możemy porozmawiać o twojej niepełnosprawności? Czy jesteś w spektrum autyzmu?**

- Mam zaburzenia osobowości i uszkodzony ośrodkowy układ ner-

wowy. Inaczej postrzegam świat.

■ **Ośrodkowy układ nerwowy odpowiada za kontrolę reakcji, emocji.**

- Łatwo wpadam w złość.

■ **Co wtedy robisz?**

- Najczęściej krzyczę. Dawniej kopalem przedmioty, ławki. Teraz staram się hamować, ale czasami podnoszę głos.

■ **Nigdy nie podniosłeś głosu, gdy cię widziałam.**

- Teraz jestem spokojny, ale wiele rzeczy mnie denerwuje. Na przykład gdy starsza pani całuje krzyż. To niehigieniczne, zostawia zarazki. To mnie drażni. Hałas mi przeszkadza. Czasem cały świat może denerwować, czasem byle co.

■ **Trudno jest żyć, gdy jest tyle przytłaczających bodźców?**

- Biorę leki uspokajające, chodzę do psychologa i psychiatry. A gdy potrzebuję wyciszenia, chodzę nad zalew. Tam bardzo odpoczywam.

■ **Funkcjonujesz fantastycznie! Obserwuję z przyjemnością, jak szanują cię ludzie, nie tylko ci ze świata kultury. Jesteś zapraszany na wieczorki poetyckie nawet przez okoliczne koła gospodyń wiejskich. Lubię twoje recenzje wydarzeń kulturalnych. Czasem są surowe, ale szczerze.**

- Piszę, co czuję, z potrzeby, żeby ludzie widzieli, co się dzieje w Siedlcach. Dla mnie to ważne, że pomimo niepełnosprawności rozmawiam z artystami. Staram się nie poddawać, a na ile mogę, staram się dorównać.

Czasem przeszkadzają mi tylko małe pomieszczenia, galerie, gdy jest tłum. Nie lubię tłumu, za dużo bodźców i hałasu.

■ **Ukończyłeś V LO przy dawnym „Medyku”. Próbowaleś też studiować zootechnikę na siedleckiej uczelni.**

- Nie wyszło, ciężki kierunek. I nie nadawałem się, bo za bardzo się stresowałem. Wykładowcy mnie stresowali. Ciężko mi o tym mówić.

■ **Przykry temat?**

- Tak.

■ **Miałeś przyjaciół?**

- W liceum był Grzesz na wózku inwalidzkim. W sumie niewielu miałem przyjaciół, kilku dosłownie. W podstawówce i w liceum nie bardzo mnie akceptowano, chodziło o moje zachowania związane z niepełnosprawnością.

■ **Masz o to żal?**



Sebastian Baran

fot. AK

- Mam.

■ **Wiele lat temu niewiele osób rozumiało bądź miało wiedzę o takich schorzeniach, na jakie ty cierpisz. Teraz jest chyba inaczej, łatwiej.**

- Może i tak. Trudno, na takie czasy trafiłem.

■ **Co lubisz, a czego nie lubisz?**

- Lubię występować z poezją i chodzić na imprezy kulturalne. Nie lubię tłumu i małych pomieszczeń. I nie lubię, gdy ktoś narzuca mi swoją wolę. Lubię działać po swojemu, pisać po swojemu, swoim językiem, tak jak czuję. A na zajęciach z poezji często mówią, jak ktoś ma pisać. I nie lubię, gdy ludzie jeżdżą za granicę, a nie poznali jeszcze swojego kraju. A to ważne, aby poznać swój kraj.

■ **O czym najczęściej piszesz?**

- O akceptacji drugiego człowieka, o szacunku. Żeby nie odrzucał jeden

drugiego, tylko szanował. Człowiek odrzucony cierpi. Moje wiersze są czasem pesymistyczne. Mam też parę religijnych, o Maryi. Wiara jest dla mnie ważna, każdej niedzieli chodzę do kościoła.

■ **Chciałbyś wydać swój tomik?**

- To wymaga dużo pracy i mobilizacji. Trzeba zaprojektować okładkę, napisać wstęp, opracować szatę graficzną. I pieniędzy trzeba dużo wydać.

■ **Może będą osoby, które ci zechcą pomóc w spełnieniu tego marzenia? A masz jeszcze inne marzenia?**

- Mam sporo. Chciałbym jeszcze nauczyć się grać na gitarze i śpiewać,

■ **Wierzę, że się spełnią. A ja dziękuję ci za szczerość i zaufanie. I chciałabym, abyśmy jak najszybciej mogli przeczytać twoje wiersze w autorskim tomiku.**

Rozmawiała MARIOLA ZACZYŃSKA

Narysuj swoją przyszłość i wygraj wspaniałe nagrody!

Chcesz zostać strażakiem jak Zuzia z Siedlec? A może kierowcą rajdowym czy piłkarzem? Marzysz o karierze aktorki, wokalistki albo modelki? Niezależnie od tego, w jakim zawodzie się widzisz, jeśli lubisz rysować i chcesz wygrać fantastyczne nagrody, weź udział w naszym konkursie „Największy skarb Mazowsza, czyli dzieci o swojej przyszłości”.

Co należy zrobić, by wziąć udział w konkursie? Każdy uczestnik musi dostarczyć do redakcji pracę plastyczną w dowolnej formie i technice, przedstawiającą wymarzony zawód. W zgłoszeniu koniecznie podać imię i nazwisko uczestnika, dane opiekuna, adres oraz nazwę placówki oświatowej, do której uczęszcza dziecko. Zgłoszenia będziemy oceniać w dwóch kategoriach: przedszkola i szkoły podstawowe. Udział w akcji jest sposobnością do poznania różnych zawodów, uwrażliwia na potrzebę planowania drogi zawodowej (szczególnie w przypadku starszych klas szkoły podstawowej) i uczy szacunku do pracy.

Chcemy też pokazać, jak zdolnych i twórczych mamy Mazowszan!

Prace należy dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą na adres redakcji (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Sielce) najpóźniej do 20 maja br. Wyboru zwycięzców dokona komisja konkursowa złożona z członków redakcji i przedstawicieli Samorządu Województwa Mazowieckiego, który jest partnerem tego wydarzenia. Uroczyste rozstrzygnięcie będzie połączone z wystawą najlepszych prac i nastąpi na przełomie maja i czerwca.

Zachęcamy do udziału w konkursie! Szczegółowy regulamin znajdziesz na naszej stronie www.tygodnik-siedlecki.com. (ed)



Uczennica czwartej klasy Zuzanna marzy o tym, by zostać strażaczką. A Ty o jakim zawodzie marzysz? Narysuj to!

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

W Siedleckim Centrum Onkologii Dni Otwarte

Siedleckie Centrum Onkologii zaprasza na Dni Otwarte, które odbędą się 11 i 13 maja w ramach Europejskiego Dnia Walki z Czerniakiem.



fot. AK

W programie znalazły się bezpłatne konsultacje dermatologiczne w godz. 9.00–13.00 (bez zapisów) oraz warsztaty dla pacjentów z nowotworami płuc i ich rodzinami (na zapisy 600 971 831). Dla pacjentów Siedleckiego Centrum Onkologii zaplanowano warsztaty bez zapisów na 11 maja w godz. 12.00–15.00.

— Naszym celem jest nie tylko diagnostyka, ale także zwiększenie świadomości o zagrożeniach związanych z nowotworami skóry i płuc. Chcemy dać mieszkańcom szansę na szybsze wykrycie niepokojących zmian — podkreśla dr **Joanna Kozłowiec**, zastępcy dyrektora placówki.

AGA KRÓL

„Powiatowa 13” i Mińska Mapa Inspiracji. Biegiem i rowerem przez miejsca, które warto odkryć.

Ziemia Mińska na dwa tempa

Wiosna i nadchodzące lato to moment, kiedy wiele osób zaczyna rozglądać się za pomysłem na krótkie wyjazdy. Bez długiego planowania, raczej spontaniczne, blisko natury i z odrobiną lokalnego klimatu. Ziemia Mińska coraz wyraźniej wpisuje się w ten trend. Nie krzyczy sloganami, nie narzuca się, a raczej zaprasza, by odkrywać ją przy okazji. Na przykład... biegnąc albo jadąc rowerem. Dobrym pretekstem są dwa projekty: cykl biegów „Powiatowa 13” oraz organizowana w maju „Mińska Mapa Inspiracji”.

PO ZDROWIE I LOKALNE SMAKI

Pierwszy z nich to coś więcej niż sportowa rywalizacja. „Powiatowa 13” prowadzi uczestników przez ko-

lejne gminy powiatu mińskiego – od Cegłowa, przez Siennicę i Mińsk Mazowiecki po Sulejówkę, Mrozy (Ekobieg Zawilca) czy Dobry. Trasy nie są przypadkowe. Często biegną przez le-

śne dukty, lokalne drogi, tereny, które na co dzień mijamy w pośpiechu albo w ogóle ich nie zauważamy.

Z perspektywy biegacza to po prostu kolejne kilometry do pokonania.

Z perspektywy przejeźdnego – to gotowy scenariusz na poznawanie regionu kawałek po kawałku. Bo obok sportu jest tu też miejsce na rozmowę, spotkanie i... lokalne smaki.

Cykl rozciągnięty jest na wiele miesięcy, od zimowego startu w Cegłowie aż po wrześniowy finał w Łaziskach. Dzięki temu nie trzeba być zawodowcem ani planować wszystkiego z góry. Można wpaść na jeden bieg, wrócić na kolejny, a przy okazji

odkrywać nowe miejsca.

W najbliższym czasie biegacze odwiedzą choćby Stanisławów (16 maja), Mariankę (29 maja) czy Dębę Wielką (14 czerwca), a po wakacyjnej przerwie powrócą na trasy we wrześniu, w Kałuszynie i Okuniewie.

ROWEREM PO MAŁEJ OJCZYŹNIE

Z kolei „Mińska Mapa Inspiracji” proponuje inne tempo – spokojniejsze, bardziej kontemplacyjne.

– To projekt, który zachęca do zwiedzania regionu na rowerze, w rytmie dopasowanym do własnych możliwości. Trzy przygotowane trasy prowadzą przez różne oblicza Ziemi Mińskiej: od lokalnej historii i opowieści o „małych ojczyznach”, przez sielski klimat inspirowany mazowiecką prowincją, aż po tereny przyrodnicze: rezerваты, lasy i miejsca, gdzie łatwo złapać oddech – informuje Ewa Radzimińska z Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Mińskiej.

Oficjalne otwarcie zaplanowano na 2 maja. Będzie miało formę inauguracyjnego rajdu rowerowego. Start o godz. 11.45 przy stacji PKP w Mińsku Mazowieckim (zbiórka od ul. Sosnkowskiego), a meta około godziny 13.00 w Julianówce (Julianów). Trasa liczy około 10 kilometrów i została pomyślana tak, by była dostępna praktycznie dla każdego, także rodzin

z dziećmi czy osób, które po prostu chcą spędzić aktywnie dzień na świeżym powietrzu. Całość poprowadzi przewodnik, który przybliży uczestnikom lokalne ciekawostki.

Na miejscu, w Julianówce, od godziny 13.00 rozpocznie się piknik inauguracyjny – mniej formalna, ale równie ważna część wydarzenia. W programie przewidziano oficjalne otwarcie trzech tras rowerowych, ognisko, strefę relaksu, koncert i potańcówka z Kapelą Tarczyńskich, a także warsztaty (stolarskie, kulinarne i plecionkarskie), atrakcje dla dzieci, mini zoo oraz wystawy – w tym jubileuszowa prezentacja Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Mińskiej.

– Inauguracja projektu, zaplanowana na początek maja, ma charakter symboliczny. Ale sama idea jest szersza. To propozycja, by wracać tu nie raz, tylko regularnie. Na jednodniową wycieczkę, weekendowy wypad, spontaniczny przejazd bez pośpiechu – tłumaczy Ewa Radzimińska z LOT Ziemi Mińskiej.

Oba projekty – choć różne – łączy jedno: pokazują Ziemię Mińską jako miejsce, które najlepiej poznaje się w ruchu. Nie zza szyby samochodu, ale z poziomu drogi, ścieżki, leśnego traktu. Tam, gdzie łatwiej zauważyć detale – zmieniający się krajobraz, lokalną architekturę, ludzi.

TOMASZ MARKIEWICZ



Na starcie Ekobiegu Zawilca w Mrozach.

fot. MS

Czosnkowe święto w Latowiczu

Latoś ruszył w miasto!

Latowicz znów pachniał czosnkiem, i to dosłownie. 19 kwietnia mieszkańcy świętowali Dzień Czosnku, a po ulicach miasteczka przechadzał się Latoś, sympatyczna maskotka gminy, przypominając wszystkim, że lokalna tradycja ma się dobrze.

Latoś, uśmiechnięty czosnek, który od lat promuje gminę, postanowił sprawdzić, co słychać u mieszkańców. Był niemal wszędzie: spacerował po parku, zaglądał do szkoły w Latowiczu, gdzie zapraszał uczniów do odwiedzania biblioteki, a także odwiedzał przystanki i spotykał się z mieszkańcami.

Czosnek to symbol gminy Latowicz. Ten niepozorny, ale niezwykle aromatyczny produkt został wpisany do Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza i od lat buduje lokalną tożsamość. Nazywany „cesarzem wśród warzyw”,

ceniony jest nie tylko za smak, ale i właściwości zdrowotne – działa jak naturalny antybiotyk i wspiera odporność.

Sławę czosnku latowickiego budują także mieszkańcy. Jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci jest Grzegorz Odalski ze Strachomina, którego gospodarstwo odwiedza wycieczki. Wielu kojarzy go z charakterystycznym hasłem: „Czosnek latowicki... na wampiry, czarownice, na teściowe i dziewice”. Baner z takim napisem towarzyszył mu podczas licznych targów i szybko stał się lokalną legendą.



Latoś ruszył w miasto

fot. Urząd Miasta Latowicz

Choć czosnek od lat jest dumą regionu, wciąż potrzebuje odrobi-

ny promocji. Najlepiej pokazuje to anegdota z jednego z przedszkoli,

gdzie dzieci, zapytane o maskotkę gminy, bez wahania stwierdziły, że to... cebula. Jak zaznacza burmistrz Bogdan Świątek-Górski, właśnie z myślą o zwiększeniu rozpoznawalności ogłoszono konkurs na imię dla czosnkowej maskotki. Tak narodził się Latoś, uśmiechnięty i powszechnie kojarzony symbol zdrowia oraz vitalności.

Uprawa czosnku w Latowiczu ma długą tradycję, sięgającą czasów międzywojennych. Sprzyjają jej żyzne gleby i specyficzny mikroklimat, nadając lokalnym plonom intensywniejszy smak i zapach. Choć dziś producentów jest już niewielu, ich produkty nadal zdobywają nagrody, m.in. w konkursach o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego.

TOMASZ MARKIEWICZ

Żołnierki 5 Mazowieckiej Brygady szkoliły się z partnerkami z NATO

Women of NATO

Żołnierki 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej wzięły udział w międzynarodowym szkoleniu w Komorowie, gdzie wspólnie z wojskowymi z Chorwacji i Rumunii doskonaliły swoje umiejętności w ramach projektu „Women of NATO”.

Szkolenie zgromadziło kobiety-żołnierzy z trzech państw. Program

obejmował zajęcia teoretyczne i intensywne ćwiczenia w terenie (rozpoznawanie materiałów wybuchowych, udzielanie pierwszej pomocy w warunkach pola walki oraz ewakuacja rannych). Duży nacisk położono także na survival – budowę schronień i radzenie sobie w trudnych warunkach. Zwieńczeniem szkolenia był bieg na orientację, który sprawdził współpracę

w międzynarodowych zespołach oraz umiejętność działania pod presją czasu.

– Wspólne ćwiczenia pozwalają podnosić umiejętności i budować relacje i zaufanie między żołnierzami z różnych krajów – podkreśla st. kpr. Renata Jaskulska z zespołu prasowego 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. – To także wzmacnianie roli kobiet w siłach zbrojnych. Aga Król



Bolid jest, potrzebny dobry kierowca

Półtora roku obietnic. Zatrudnienie prawników, pełnomocnika. I wreszcie Sokołów Podlaski doczekał się spółki, która ma zarządzać sportem i Parkiem Przemysłowym. Pytanie, które od dawna wisi w powietrzu, brzmi ciągle tak samo: Co z pieniędzmi?

We wrześniu 2024 roku burmistrz **Iwona Kublik** zapowiadała spółkę komunalną „za kilka tygodni”. W sierpniu 2025 roku radni dowiedzieli się o 95 tys. zł na obsługę prawną. 1 września podpisano umowę z Kancelarią Prawniczą CONTRA-CT **Marek Raczek**. W grudniu do urzędu trafił **Piotr Wierzchowski** – nowy pełnomocnik ds. nadzoru właścicielskiego. W lutym 2026, gdy w „TS” pisaliśmy o rodzącej się w bólach spółce, dokumentacja na jej temat miała „charakter roboczy”, a model finansowy podobno nie był informacją publiczną. Teraz już wiadomo: Spółka ma ruszyć od 1 lipca 2026 r.

MODNE SŁOWO SYNERGIA

Uchwała o jej utworzeniu, podjęta przez radnych 26 marca, likwiduje jednostkę budżetową Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz samorządowy zakład budżetowy Park Przemysłowy Sokołów Podlaski. W ich miejsce powstaje spółka z o.o. pod nazwą Centrum Aktywności i Rozwoju Cukrownia Sokołów. W skrócie CAIR.

– Powołujemy ją, by wywołać efekt synergii połączenia obszarów sportu i rekreacji oraz Parku Przemysłowego, które mają wielki potencjał, by stać się społeczno-kulturalnym centrum miasta – wyjaśniał Piotr Wierzchowski.

Mecenas Marek Raczek, radca prawny urzędu i autor dokumentacji przekształceń, dodawał: – Chcemy stworzyć lekką spółkę, która nie będzie aportowała majątku. Cały czas będzie pod kontrolą miasta, w sensie właścicielskim.

SKĄD PIENIĄDZE? REKOMPENSATA I WYNAJEM

Na start spółka otrzyma 300 tys. zł kapitału założycielskiego. Później ma być utrzymywana z przychodów za wynajem powierzchni w Parku Przemysłowym oraz z tzw. umowy rekompensacyjnej z miastem na realizowanie zadań własnych gminy.

– Ale ich prowadzenie nie może się sprowadzać do zdobywania zysku, musi sprzyjać najlepszemu zaspokojeniu potrzeb mieszkańców przy

minimalizowaniu kosztów. Taki jest zamysł. W jakim stopniu nam to wyjdzie, pokaże czas – powiedział Marek Raczek, zaznaczając, że spółka „to nie jest perpetuum mobile”. – Samo jej założenie nie spowoduje cudownego wygenerowania pieniędzy. To narzędzie, które w sprawnych rękach menedżera ma usprawnić realizację zadań i pozyskać pieniądze z zewnątrz.

Radny **Michał Lipiński** dopytywał, czy spółka będzie dotowana jak OSiR.



Marek Raczek, Iwona Kublik i Piotr Wierzchowski

– Nie widzę innej możliwości. Na sporcie zarobić się nie da, na pewno nie na amatorskim – wyznał mec. Raczek, a Piotr Wierzchowski zapewnił, że kwoty przeznaczane przez miasto na rekompensatę „nie powinny być różne w stosunku do tego, co dziś wydaje na OSiR i Park Przemysłowy”.

Po co więc spółka, skoro i tak będzie dotowana?

– Wiele spółek komunalnych w oparciu o dochody z rekompensaty buduje możliwość pozyskiwania kredytów przez samą spółkę dla celów inwestycyjnych. – powiedział mec. Raczek. Radny **Marek Landzberg** stwierdził dosadnie: – Ta spółka, która powstanie na terenie cukrowni, będzie generować zyski (...). Będzie zasilac i odciążać miasto.

BANKRUCTWO I „BRYKANIE”

Radna **Elżbieta Sekita** pytała o: wzrost kosztów administracyjnych, podatki, ceny biletów, możliwość bankructwa. Marek Raczek zaznaczył spokojnie.



fot. chat GPT

Burmistrz Iwona Kublik zaznaczyła: – W związku z powołaniem spółki otwierają nam się nowe możliwości, w tym inwestycyjne, i na to bardzo liczę.

Radny **Zygmunt Wycech** był mniej entuzjastyczny: – Niedawno przekształciliśmy już OSiR i była euforia, że już będzie wszystko dobrze, a okazało się, że nie wypaliło to za mocno – skwitował. – Żadna z takich spółek w Polsce nie upadła. Więc powiem: nie zaryzykujemy i... zobaczymy.

Radny **Robert Doliński** pytał, czy do spółki będą włączane inne obiekty miejskie. Przywołał przykład targowiska.



Maria Janista: W przestrzeni publicznej pojawiła się nazwa „car”. Uważam, że powinniśmy temu absolutnie zaprzeczyć.

– Myślimy o tym. Na razie porządkujemy kwestie regulaminów – odpowiedziała burmistrz. – To nie jest powiedziane, że nowa spółka nie może przejąć pewnych zadań od spółek istniejących. Ale nie wszystko od razu.

– Ja tylko pytam o możliwo-

ści, a nie „na już”, pani burmistrz. Rozumiem to – odparł zirytowany radny Doliński, a mecenas Marek Raczek wyjaśnił, że spółce, która spełnia określone wymagania, można zlecać tak zwane zadania in-house. Czyli powierzać jej własne zadania miasta.

NIE BĘDZIE CARA

Na koniec burmistrz Kublik wyjaśniła historię nazwy spółki.

– Długo debatowaliśmy. Najpierw dobierałam słowa do skrótu „CUKS” albo „CUKR”. Ale zależało nam, żeby w nazwie znalazły się główne obszary działania spółki. I wyszedł nam CAIR. Chodziło też o uwydatnienie cukrowni. Trochę wzorem Cukrowni Żnin, żeby podkreślić to, co niesie historię i tradycję związaną z tym obiektem i z Sokołowem.

Radna **Maria Janista** nawiązała do lokalnego portalu internetowego, który zauważył, że mieszkańcy będą posługiwać się skrótem, a „car”, brzmi niefortunnie. Przypomniał, że siedlecka uczelnia zrezygnowała z nazwy Podlaska Akademia Rolniczo-Humanistyczna właśnie ze względu na skrót, i o postulatach, by „zmienić nazwę Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, bo skrót tej nazwy brzmi mocno nieszczęśliwie”.

Radna Janista komentowała: – Niestety albo „stety” w języku polskim dążymy do skrótów. W przestrzeni publicznej pojawiła się nazwa „car”. Uważam, że powinniśmy temu absolutnie zaprzeczyć. To nie jest car, ale Centrum Aktywności i Rozwoju. A więc CAIR. Jak OSiR, jak MOSiR. Dlatego powtarzajmy: CAIR. I nie będzie cara.

Tekst i zdjęcia: **MILENA CELIŃSKA**

Mali eksperci od wielkiej energii

Jak rozpaść ogień bez zapalek i zapalniczek? Z takim wyzwaniem oraz z wieloma innymi doświadczeniami mierzyli się uczniowie siedleckich szkół podczas „Lekcji Ciepła”.

Tegoroczna odsłona projektu skierowana była do uczniów klas I-III szkół podstawowych i realizowana pod Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Siedlce **Tomasza Hapunowicza**.

Zajęcia opierały się na materiałach e-learningowych oraz serii „Czerwony Kapturek w mieście”. Dzięki eksperymentom, zabawom i ilustracjom dzieci poznawały nie tylko współczesne sposoby ogrzewania, ale też historię

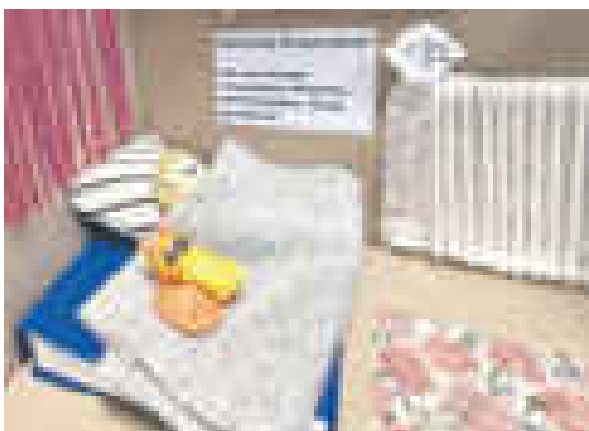
ciepła – dowiedziały się m.in., jak trudne było jego pozyskanie w czasach prehistorycznych.

Uczniowie dowiedzieli się też, czym jest ciepło systemowe oraz jak można je oszczędzać, by ograniczać zanieczyszczenie powietrza.

Integralną częścią projektu był konkurs plastyczny „Dbam o ciepło – Dbam o Ziemię”. Uczniowie przygotowywali prace promujące oszczędzanie energii.

Pierwsze miejsce zdobyła klasa I B ze Szkoły

Podstawowej nr 4 w Siedlcach pod opieką **Moniki Jurzyk-Ziółkowskiej**.



Fragment pracy, którą wykonali zdobywcy II miejsca.

– Kula ziemiska powstała z bombki styropianowej – dzieci oklejały ją gazetą, nakładały masę papierową i malowały farbami. Domki samodzielnie wycinały i kolorowały. Materiały z lekcji były tak ciekawe, że niektóre doświadczenia powtarzaliśmy kilka razy – relacjonowała nauczycielka.

Drugie miejsce zajęła klasa I A ze Szkoły Podstawowej nr 9 (opiekun **Ewa Karaś**), a trzecie klasa II C ze Szkoły Podstawowej nr 6 (opiekun **Edyta Trębińska**).

Finał projektu odbył się w siedzibie Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach. – Jesteście niezwykle kreatywni, stworzyliście małe dzieła sztuki – mówił prezes spółki Wojciech Pawlik. Z kolei naczelnik gabinetu prezydenta, **Piotr Woźniak** zwrócił uwagę na rolę najmłodszych w kształtowaniu postaw ekologicznych: – Jesteśmy dumni z młodego pokolenia. Uczcie nas, dorosłych, jak oszczędzać energię i dbać o środowisko. „Lekcje Ciepła” po raz kolejny udowodniły, że to właśnie dzieci mogą stać się ambasadorami zmian.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 24 kwietnia

Zofia Kucharska, 88 lat
Irena Rękawek, 74 lata
Krzysztof Ragus, 65 lat
Marcin Kultys, 42 lata
Elżbieta Grzegorzółka, 61 lat
Mateusz Kuk, 34 lata
Barbara Zajac, 84 lata
Alicja Wicha, 66 lat
Jadwiga Zarzycka, 89 lat
Stanisław Getka, 86 lat
Jan Galas, 87 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 24 kwietnia

Jadwiga Goś, 83 lata
Jadwiga Jaszczuk, 80 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 11 do 21 kwietnia

Ryszard Kędziora, 79 lat
Krystyna Zaniewicz, 69 lat
Adam Jończyk, 83 lata
Józef Jędrzejewicz, 96 lat
Elżbieta Kudlak, 56 lat
Henryka Siwiec, 78 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 kwietnia

Ryszard Anozy, 68 lat
Jan Frydrychewicz, 77 lat
Witold Pieczara, 75 lat
Zofia Ciszewska, 88 lat
Weronika Puchalska, 74 lata
Barbara Pochroń, 51 lat
Paulina Kulikowska, 31 lat

Justyna Szkopek, 68 lat
Lucyna Próchnicka, 80 lat
Elżbieta Moskwia, 77 lat
Zofia Kalinowska, 76 lat
Arkadiusz Lewocki, 64 lata
Wiesława Bielecka, 92 lata
Krystyna Kalicka, 84 lata
Halina Szymańska, 72 lata
Władysław Jański, 64 lata
Jerzy Kędziński, 71 lat
Halina Redlińska, 76 lat
Hanna Cecotka, 70 lat
Alicja Adamowicz, 90 lat
Marianna Kowalewska, 83 lata
Jadwiga Marczuk, 85 lat
Benedykt Mędza, 64 lata
Helena Mironiuk, 81 lat
Tadeusz Krasnodębski, 68 lat
Tomasz Biernacki, 46 lat
Marek Żelazowski, 57 lat
Jan Olszewski, 98 lat
Irena Jastrzębska, 72 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 kwietnia

Tadeusz Goleniak, 72 lata

Vasile Blanaru, 34 lata
Bożena Pawlicka, 60 lat
Piotr Parys, 46 lat
Waldemar Prokurat, 62 lata
Bogusław Kaliszewski, 98 lat
Tadeusz Doliński, 84 lata

RENTY / EMERYTURY

Odegnijemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zasiłki wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC:



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(magazynika 1000)

TEL: 25 798 37 75

PRAWO SPADKOWE

- + Doradztwo
- + Testamenty
- + Zasiłki
- + Należne spadku



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(magazynika 1000)

TEL: 25 798 37 75

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 1-7.05.2026r.								
CYKLE								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
OZAMBI KOBIEĆ: DIABŁE UBIEGA SIĘ U PRADY 2	119						19:00	
PREMIERY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
DIABŁE UBIEGA SIĘ U PRADY 2- NAPISY	119	15:00 16:15 17:30 18:45 20:00	15:00 16:15 17:30 18:45 20:00	15:00 16:15 17:30 18:45 20:00	15:00 16:15 17:30 18:45 20:00	15:00 16:15 17:30 18:45 20:00	15:00 16:15 17:30 18:45 20:00	15:00 16:15 17:30 18:45 20:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
HOPNIECI - DUBBING	106	11:15 13:20	11:15 13:20	11:15 13:20	13:20	13:20	13:20	13:20
SUPER MARIO GALAXY. FILM- DUBBING	100	11:45 14:00 15:30	11:45 14:00 15:30	11:45 14:00 15:30	14:00 15:30	14:00 15:30	14:00 15:30	14:00 15:30
PUCIO	45	12:30 13:45	12:30 13:45	12:30 13:45	13:45	13:45	13:45	13:45
MICHAEL- NAPISY	128	14:45 17:15 19:45	14:45 17:15 19:45	14:45 17:15 19:45	14:45 17:15 19:45	14:45 17:15 19:45	14:45 17:15 19:45	14:45 17:15 19:45
MARYJA MATKA PAPIEŻA- LEKTOR	80	12:30 17:45	12:30 17:45	12:30 17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
DRAMA- NAPISY	103	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30
MUMIA: FILM LEE CRONINA	135	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00		21:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

MINI MARATON MORTAL KOMBAT

HELIOS

08.05 22:00

WCEŚNIEJ KUPUJESZ. WIĘCEJ ZYSKUJESZ!



Dom Dziennego Pobytu w Siedlcach otrzyma kolejne wsparcie

Trzy miliony dla „Kotwicy”



Dom Dziennego Pobytu „Kotwica” w Siedlcach otrzyma kolejne wsparcie z budżetu Województwa Mazowieckiego, to 3 mln zł na najbliższe trzy lata.

— Z roku na rok przybywa osób wymagających opieki, a wciąż brakuje miejsc, które zapewniłyby im terapię i bezpieczeństwo — mówi **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa.

Podkreśla, że środki trafiają tam, gdzie są realnie potrzebne, a domy pobytu pozwalają rodzinom normalnie funkcjonować i łączyć opiekę nad bliskimi z pracą zawodową. „Kotwica” od sześciu lat realizuje program z bardzo dobrym efektem, a w całym regionie działa już 18 takich ośrodków.

— Jako jedyny samorząd w Polsce zdecydowaliśmy się na ich tworzenie już w 2020 roku — przypomina

Aleksander Kornatowski, dyrektor Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej. — Na ten cel przeznaczono dotąd blisko 100 mln zł, a placówki pełnią ważną rolę opieki wytchnieniowej dla rodzin.

Wiceprezydent Siedlec **Dariusz Stopa** zwraca uwagę, że inwestycje społeczne stają się równie ważne jak infrastrukturalne. — Potrzebne są też miejsca, które odpowiadają na realne problemy mieszkańców — podkreśla.

O potrzebie systemowych rozwiązań mówi dr **Beata Danecka-Xiężopolska**, rektor Akademii Nauk Stosowanych Mazovia. Tego typu ośrodki wypełniają lukę między ochroną zdrowia a pomocą społeczną i wymagają dobrze przygotowanej kadry. **Piotr Karaś**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy, podkreśla zaś znaczenie takich ośrodków z perspektywy ryn-

ku pracy. — Dzięki nim opiekunowie nie muszą całkowicie rezygnować z aktywności zawodowej. Mogą godzić obowiązki rodzinne z pracą, co dziś ma ogromne znaczenie.

Maria Leszczyńska, prezes Siedleckiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Otypienną, zwraca uwagę, że wsparcie finansowe to szansa na dalsze stabilne funkcjonowanie. — Mamy podopiecznych, którzy są z nami od sześciu lat i ich stan się nie pogorszył. Zatrzymanie choroby to ogromny sukces — zaznacza.

Podopieczni „Kotwicy” spędzają w ośrodku osiem godzin dziennie, korzystając z terapii, rehabilitacji i zajęć artystycznych. Placówka działa od lat, a dziś rozwija także projekty międzynarodowe.

Tekst i zdjęcie:
AGA KRÓL

Bez prawa jazdy i pod wpływem narkotyków

Policjanci z siedleckiej drogówki zatrzymali 39-letniego kierowcę, który prowadził samochód bez uprawnień, będąc pod wpływem narkotyków. Do kontroli doszło 21 kwietnia w Białkach w gminie Siedlce. Funkcjonariusze zatrzymali Forda, którym kierował

mieszkaniec Warszawy. Jak się okazało, mężczyzna wcześniej stracił prawo jazdy za przekroczenie limitu punktów karnych. Policjanci sprawdzili jego stan trzeźwości oraz wykonali test na obecność środków odurzających. Badanie wykazało obecność THC

oraz substancji pochodnych kokainy. Dodatkowo pojazd nie miał aktualnego badania technicznego, w związku z czym policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny. 39-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. (ak)

Zapowiada się cywilizacyjny krok w tył?

– Nasza opieka zdrowotna nie może być gorsza niż w Unii Europejskiej – mówił poseł Krzysztof Tchórzewski, odnosząc się do perspektywy zamykania szpitali w Polsce.

23 kwietnia przed siedleckim Szpitalem Miejskim odbyła się konferencja prasowa poświęcona trudnej sytuacji finansowej szpitali powiatowych. W spotkaniu uczestniczyli poseł **Krzysztof Tchórzewski** oraz senatorowie **Waldemar Kraska** i **Maciej Górski**.

Politycy podkreślali, że problemy systemowe mogą w najbliższym czasie doprowadzić do ograniczania działalności, a nawet zamykania placówek.

– W Polsce są pieniądze, ale to kwestia ich podziału. Rządzący przy-

muja zły kierunek. Nie powinno być mowy o tym, by sytuacja w służbie zdrowia się pogarszała. Jeżeli przez dziesiątki lat było nas stać na jej rozwój, nie możemy zgodzić się na cofanie się. Jesteśmy w pełni europejskim państwem, a opieka zdrowotna nie może być gorsza niż w Unii Europejskiej. To jest niedopuszczalne cywilizacyjnie – mówił Krzysztof Tchórzewski.

O jeszcze ostrzejszą ocenę pokusił się senator Waldemar Kraska. – Nie pamiętam, żeby kiedykolwiek sytuacja w polskiej ochronie zdrowia



była tak zła jak teraz. To jest powolna agonia, której wszyscy powinniśmy powiedzieć zdecydowane „nie” – stwierdził. Jak dodał, w najbliższym czasie w senacie odbędzie się głosowanie nad wotum nieufności wobec ministra zdrowia. W jego ocenie zapowiadane zmiany powinny zostać

wdrożone jak najszybciej.

Senator odniósł się również do pojawiających się opinii o konieczności restrukturyzacji szpitali w regionie. – Jeżeli słyszę, że szpital w Łosicach powinien zostać zamknięty, a szpital w Sokołowie Podlaskim przekształcony w zakład opiekuńczo-leczniczy, nato-

miast szpital, przed którym stoimy, określa się jako „nieporozumienie”, to zapraszam do rozmowy z pacjentami. Wystarczy ich zapytać, czy nie potrzebują pomocy – podkreślił.

Z kolei senator Maciej Górski zwrócił uwagę na sposób myślenia o finansowaniu ochrony zdrowia. – Nie

ma wskaźników, które określają, czy wojsko się opłaca – i nikt nie rozważa jego zamykania. Podobnie powinno być w ochronie zdrowia. Być może powinna ona zostać wyłączona z rachunku ekonomicznego nastawionego na zysk – zaznaczył.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

Wicepremier w Sokołowie



Wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz 23 kwietnia był w Sokołowie Podlaskim. Wizyta miała dwa główne punkty: ślubowanie klas mundurowych w Zespole Szkół nr 1 oraz spotkanie z mieszkańcami w Sokołowskim Ośrodku Kultury.

Podczas ceremonii w ZS nr 1 im. K.K. Baczyńskiego uczniowie klas pierwszych o profilu mundurowym złożyli uroczyste ślubowanie. Młodzież zaprezentowała także pokaz musztry parady – dyscypliny, w której szkoła ma mistrzów Polski.

Klasy mundurowe w ZS nr 1 działają od 2015 roku. Od września ubiegłego roku funkcjonuje tu „Oddział o profilu mundurowym Policji i Straży Granicznej”, a od 2023 roku Oddział Przygotowania Wojskowego.

W uroczystości ślubowania obok wicepremiera **Kosiniaka-Kamysza** wzięli udział m.in. wiceminister obrony **Czesław Mroczek**, poseł **Marek Sawicki**, poseł **Maria Koc**, poseł **Waldemar Kraska**, a także lokalni samorządowcy oraz przedstawiciele wojska i służby więziennej.

Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił znaczenie klas mundurowych dla systemu obronnego państwa.

O godz. 12.00 w Sokołowskim Ośrodku Kultury rozpoczęło się spotkanie wicepremiera z mieszkańcami. Sala była niemal wypełniona po brzegi. Jak jednak zauważyliśmy, większość stanowili samorządowcy z subregionu.

MILENA CELIŃSKA

Galerię zdjęć oraz wideo z tego wydarzenia można obejrzeć na tygodnikisiedlecki.com

Nie musisz przez to przechodzić sam

Diagnoza nowotworu często spada nagle i burzy dotychczasowe życie. Najtrudniejsze bywa nie tylko leczenie, ale samotność, dezorientacja i brak wiedzy, gdzie szukać pomocy. Właśnie na tę lukę odpowiada nowa inicjatywa Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie, które uruchomiło punkt konsultacyjny pod znaną nazwą „Jesteśmy Ważni”.

– To miejsce stworzone z myślą o osobach dotkniętych chorobą nowotworową. Zarówno tych, którzy są w trakcie leczenia, jak i tych, którzy mają je już za sobą. To przestrzeń dla ludzi, którzy dopiero próbują odnaleźć się w nowej, trudnej rzeczywistości – tłumaczy **Agnieszka Krawczyk**, dyrektor PCPR w Łukowie.

MIĘDZY DIAGNOZĄ A CODZIENNOŚCIĄ

Moment usłyszenia diagnozy onkologicznej często burzy dotychczasowy porządek życia. Pacjenci trafiają w system medyczny, gdzie otrzymują profesjonalną pomoc lekarską, jednak poza murami szpitala pozostają z wieloma pytaniami bez odpowiedzi.

– Wiemy z doświadczenia, że osoby chore często nie wiedzą, gdzie się zwrócić po wsparcie, jakie mają prawa, z jakich świadczeń mogą skorzystać – podkreślają pracownicy centrum.

Nowy punkt ma być odpowiedzią właśnie na te potrzeby: informacyjną, organizacyjną i – co równie ważne – emocjonalną. Punkt wspierają osoby z doświadczeniem choroby nowotworowej, ludzie, którzy przeszli przez leczenie lub nadal się z nim mierzą. To oni najlepiej wiedzą, czym jest lęk, bezradność, ale i nadzieja. To nie jest więc kolejny urzędowy projekt ograniczony do formalnych porad. To miejsce spotkań ludzi z ludźmi.

– Każdy przeżywa chorobę inaczej. Jedni zamykają się w sobie, inni potrzebują rozmowy. Dla mnie ogromnie ważne było wsparcie innych i świadomość, że nie jestem sama – mówi jedna z osób zaangażowanych w działalność punktu.

POMAGAJĄC INNYM, POMAGAMY SOBIE

W planach jest nie tylko indywidualne poradnictwo, ale także stworzenie grupy wsparcia. Jej uczestnicy będą mogli dzielić się doświadczeniami, zadawać pytania, ale też po prostu być razem. Bo – jak podkreślają inicjatorzy – w tej przestrzeni jest miejsce na wszystko: na rozmowę, ciszę, łzy i śmiech.

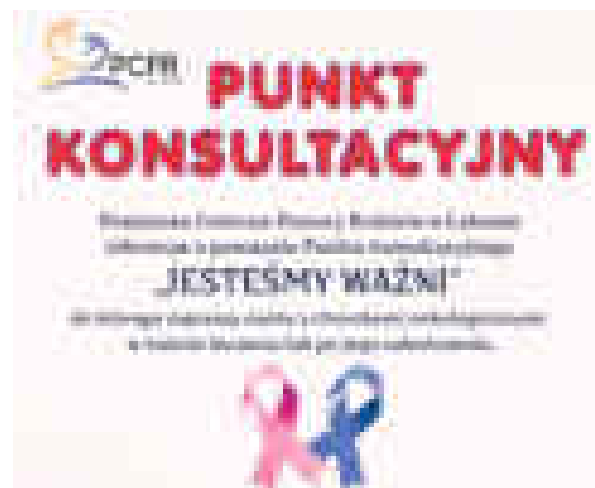
– To będą spotkania ludzi, którzy naprawdę wiedzą, czym jest choroba onkologiczna. Nie z książek czy filmów, ale z własnego życia – słyszymy. I właśnie w tej wspólnotce tkwi potencjał, który trudno przecenić. Wzajemne wsparcie często okazuje się równie ważne jak specjalistyczna pomoc.

Jednym z najciekawszych aspektów inicjatywy jest jej dwukierunko-

wy charakter. Osoby wspierające innych same czerpią z tego siłę. Wspierając innych, odkrywają w sobie pokłady energii i motywacji do życia. To działa w obie strony. To doświadczenie, które zmienia perspektywę. Choroba przestaje być wyłącznie ciężarem, a zaczyna być także impulsem do budowania relacji i odnajdywania sensu.

KONKRETNA POMOC, STAŁA OBECNOŚĆ

Punkt konsultacyjny „Jesteśmy Ważni” działa w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie przy ul. Broniewskiego. **Dyżury odbywają się w każdy wtorek i środę w godzinach od 9.00 do 14.00.** W tym czasie można



uzyskać informacje o przysługujących prawach, dostępnych formach wsparcia czy możliwościach pomocy.

„Jesteś ważny” – nazwa punktu nie jest przypadkowa. To nie slogan, ale przekaz, który ma wybrzmieć szczególnie mocno w życiu osób dotkniętych chorobą. Bo w świecie, w którym diagnoza potrafi zdominować wszystko, przypomnienie o własnej wartości bywa pierwszym krokiem do odzyskania równowagi. I właśnie od tego zaczyna się prawdziwe wsparcie.

TOMASZ MARKIEWICZ

30 kwietnia - czwartek

	
05:10 Wykrywacz kłamstw	05:30 M jak miłość
05:30 Pytanie dnia	06:20 Operacja zdrowie
05:50 Reporterzy	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3369
06:00 Oko na świat, magazyn	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
06:25 Akacyjowa 38	07:55 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej	11:40 Dzień z życia artysty talk-show
07:30 Dobre historie, magazyn	12:15 Którędy po sztukę
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	12:20 Którędy po sztukę
08:25 Zaraz wracam, odc. 120	12:30 Koło fortuny, teleturniej
09:05 Ranczo	13:15 Panna młoda, serial obyczajowy odc. 83
10:05 Komisarz Alex, odc. 26	14:05 Va banque, teleturniej
11:00 Ojciec Mateusz	14:35 Na sygnale, serial fabularno-dok., odc. 891
12:00 Serwis Info	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 381
12:10 Agrobiznes, mag. roln.	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:30 Agropogoda	16:35 Familiada, teleturniej
12:40 Magazyn rolniczy	17:20 Panna młoda, odc. 84
12:55 Dzika Argentyna, dokum.	18:15 Va banque, teleturniej
14:00 Złoty chłopak, odc. 280	18:50 Jeden z dziesięciu
15:00 Serwis Info	19:25 Barwy szczęścia, serial obyczajowy odc. 3369
15:15 Reporterzy	19:55 Domowe patenty 2
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3370
16:05 Dziedzictwo, odc. 905	20:40 Tak to leciało!
17:00 Teleexpress, Pogoda	21:40 Niepewne sytuacje 3 program rozrywkowy
17:25 Jaka to melodia?	22:15 Syn 2, serial obyczajowy odc. 17/20
17:55 Klan, odc. 4706	23:05 Syn 2, serial obyczajowy odc. 18/20
18:20 Zaraz wracam, odc. 121	23:55 Rodzinka.pl
18:55 Akacyjowa 38	00:30 Fucking Bornholm komediodramat
19:30 Program inform. 19.30	02:20 Akacyjowa 38, telenowela
19:55 Pytanie dnia	03:20 Akacyjowa 38, telenowela
20:10 Sport, Pogoda	04:05 Rodzinka.pl
20:30 Omnibus - teleturniej	
21:00 Omnibus - dogrywka	
21:20 Ojciec Mateusz	
22:20 Sprawa dla reportera	
23:20 Księżę William. Życie w fotografiach, film dok.	
00:20 Powrót	
01:25 System, dramat krym.	
03:50 Sprawa dla reportera	
04:45 Notacje	

	
05:25 Telezakupy TV Okazje magazyn reklamowy	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1623
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 246	06:50 Kuchenne rewolucje
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 247	07:45 Dzień Dobry TVN
09:30 Trudne sprawy, odc. 1052	11:20 Doradca smaku
10:30 Trudne sprawy, odc. 1053	11:25 Kuchenne rewolucje
11:35 Gliniarze, odc. 748	12:35 Kuchenne rewolucje
12:35 Gliniarze, odc. 749	13:40 Ukryta prawda, odc. 1748
13:35 Gliniarze, odc. 750	14:40 Ukryta prawda, odc. 1584
14:40 Dlaczego ja? odc. 1558	15:45 Ukryta prawda, odc. 1675
15:50 Wydarzenia	16:50 Szpital św. Anny
16:15 Pogoda	17:55 Detektywi, serial fabularno-dok., odc. 312
16:20 Interwencja	19:00 Fakty
16:30 Na ratunek 112, odc. 1155	19:35 Sport, Pogoda
17:00 Gliniarze, odc. 1195	19:55 Uwaga! magazyn rep.
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4207	20:15 Na Wspólnej, serial obyczajowy odc. 4204
18:50 Wydarzenia	20:50 The Floor, teleturniej
19:15 Gość „Wydarzeń”	21:30 Kuchenne rewolucje
19:30 Sport	22:40 Ocean's 8, komedia krym.
19:45 Pogoda	00:50 Skok na głęboką wodę program rozrywkowy
19:55 Milionerzy, teleturniej	01:55 Szpital św. Anny
20:30 Farma, reality show	02:45 Uwaga!
21:30 Nasz nowy dom reality show	03:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
22:55 Miasto aniołów melodramat	03:50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
01:25 Sortownia	04:45 Jak to jest zrobione?
02:30 Zostań, jeśli kochasz melodramat	05:15 Kto was tak urządził? magazyn

	
05:50 Agro Info	15:35 Klub sportowy
05:55 Republika, wstajemy!	15:40 Republika dzień
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	16:50 Klub sportowy
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	16:55 Express Republiki
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	17:10 Express Republiki+
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	18:50 Klub sportowy
10:01 Po 10:00, program publ.	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
11:01 Po 11:00	20:20 Gość „Dzisiaj”
12:00 W samo południe program publicystyczny	20:50 W punkt, program publ.
12:30 Republika dzień	22:15 Piachem w tryby program satyryczny
12:45 Republika dzień	23:20 Codziennie *****burza
13:30 Republika dzień	23:35 Republika wieczór
13:40 Republika dzień	00:20 Republika nocą
14:10 1410 Bitwa polityczna	01:40 Express Republiki
15:10 Republika dzień program informacyjny	02:00 Express Republiki+
	02:15 Poland Daily
	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
	03:45 W punkt, publicystyczny
	04:30 Telezakupy

1 maja - piątek

	
05:05 Wykrywacz kłamstw program publicystyczny	05:00 Na dobre i na złe
05:25 Pytanie dnia	05:55 Koko, komedia
05:45 Reporterzy	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
05:55 Oko na świat, magazyn	07:55 Pytanie na śniadanie
06:20 Akacyjowa 38	11:15 Kung Fu Yoga komedia przygodowa
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	13:05 Panna młoda, odc. 84
07:30 Agape blisko Ciebie	14:00 Familiada, teleturniej
08:00 Zaraz wracam, odc. 121	14:35 Koło fortuny, teleturniej
08:30 Ranczo	15:15 Szansa na sukces. Opole 2026 2, widowisko
09:25 Komisarz Alex, odc. 27	16:15 Szansa na sukces. Opole 2026 2, widowisko
10:20 Ojciec Mateusz	16:50 Rodzinka.pl
11:10 Ogniem i mieczem	17:20 Panna młoda, odc. 85
12:00 Ogniem i mieczem	18:15 Va banque, teleturniej
13:00 Rolnik szuka żony telenowela dokument.	18:50 Jeden z dziesięciu teleturniej
14:00 Złoty chłopak, serial obyczajowy odc. 281	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3370
15:00 Jaka to melodia?	19:55 Domowe patenty 2
15:35 Gra słów. Krzyżówka teleturniej	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3371
16:05 Dziedzictwo, odc. 906	20:45 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy
17:00 Teleexpress	22:20 Postaw na milion teleturniej
17:20 Pogoda	23:10 To jest grane program muzyczny
17:25 Jaka to melodia?	23:45 Uciekający pociąg dramat sensacyjny, Dwóch mężczyzn podczas ucieczki z więzienia trafia do pociągu, który w wyniku awarii rozpędza się bez maszynisty.
18:20 Zaraz wracam, odc. 122	01:35 Szansa na miłość film obyczajowy
18:55 Akacyjowa 38	03:05 Akacyjowa 38, telenowela
19:30 Program inform. 19.30	03:55 Akacyjowa 38, telenowela
19:55 Pytanie dnia	04:50 Rodzinka.pl
20:10 Sport	
20:15 Pogoda	
20:30 Powrót	
21:30 Zołza, komedia	
23:15 Toja, złodziej, dramat sens.	
01:00 Wojna zastępcza	
01:50 Bez znieczulenia dramat obyczajowy	

	
05:40 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1624
08:00 halo tu polsat, magazyn	06:50 Kuchenne rewolucje
11:40 Zakochany Madagaskar film animowany	07:45 Dzień Dobry TVN
12:15 Giganci ze stali, film SF, Charlie, zajmujący się organizowaniem nielegalnych bitew robotów, odkrywa, że ma 11-letniego syna. Chłopak przekonuje ojca do wzięcia udziału w mistrzostwach walk cyborgów.	11:30 Kuchenne rewolucje
14:55 Ogniem i mieczem film historyczny	12:35 Kuchenne rewolucje
18:50 Wydarzenia	13:40 Ukryta prawda, odc. 1585
19:15 Gość „Wydarzeń”	14:40 Ukryta prawda, odc. 1586
19:30 Sport, Pogoda	15:45 Ukryta prawda, odc. 1676
19:55 Farma, reality show	16:50 Szpital św. Anny
21:00 Must be the music program rozrywkowy	17:55 Detektywi, serial fabularno-dokum., odc. 313
23:10 Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa film kryminalny, Historia najniebezpieczniejszego gangstera w Polsce, dla którego władza, bycie ponad stan i pieniądze stanowią priorytet.	19:00 Fakty, program inform.
02:10 Terrorysta, film krym.	19:30 Sport
	19:40 Pogoda
	19:50 Uwaga!
	20:00 Dungeons & Dragons: Złodziejski honor, film przygodowy
	22:40 Mortal Kombat film sensacyjny
	00:45 Kuba Wojewódzki talk-show
	02:00 Szpital św. Anny
	02:45 Uwaga!
	03:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	03:45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	04:35 Jak to jest zrobione?
	05:00 Nauka jazdy 5

	
05:50 Agro Info	17:10 Express Republiki+
05:55 Republika, wstajemy!	17:30 Podsumowanie tygodnia
06:10 Kto tu rządzi?	Rafała Ziemkiewicza
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
07:05 Przyjaciele Republiki	18:50 Klub sportowy
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	20:20 Gość „Dzisiaj”
10:01 Po 10:00, program publ.	20:45 Agora Klarenbacha
11:01 Po 11:00	22:00 Piachem w tryby program satyryczny
12:00 W samo południe	22:45 Kulisy manipulacji
12:30 Republika dzień	23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
12:45 Republika dzień	23:55 Republika wieczór
13:30 Republika dzień	00:20 Republika nocą
13:40 Republika dzień	01:40 Express Republiki
14:10 1410 Bitwa polityczna	02:00 Express Republiki+
15:10 Republika dzień	02:15 Poland Daily
15:35 Klub sportowy	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
15:40 Republika dzień	03:45 Podsumowanie tygodnia
16:50 Klub sportowy	Rafała Ziemkiewicza
16:55 Express Republiki	04:30 Telezakupy

2 maja - sobota

	
06:20 Balans bieli program religijny	05:25 Barwy szczęścia, odc. 3367
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:00 Barwy szczęścia, odc. 3368
07:40 Rok w ogrodzie	06:35 M jak miłość, odc. 1928
08:05 Rok w ogrodzie extra	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka
08:20 Pełnosprawni	07:55 Pytanie na śniadanie
08:50 Ranczo	11:30 Górna półka smaku magazyn kulinarny
09:55 Komisarz Alex, odc. 28	12:10 W poszukiwaniu dobrego filmu, mag. filmowy
10:55 Ojciec Mateusz	12:45 Kolekcja, cykl felietonów
11:50 Ogniem i mieczem	13:05 Panna młoda, odc. 85
12:50 Ogniem i mieczem	14:00 Familiada, teleturniej
14:15 Domowe patenty 2	14:35 Koło fortuny, teleturniej
14:25 Okrasa łamie przepisy	15:15 Szansa na sukces. Opole 2026 2, widowisko
14:55 Sanatorium miłości 8 reality show	16:20 Na dobre i na złe, odc. 991
15:50 Piłka nożna: STS Puchar Polski - 1. połowa meczu finałowego: Górnik Zabrze - Raków Częstochowa	17:20 Panna młoda, odc. 86
16:50 Teleexpress	18:15 Va banque, teleturniej
17:00 Piłka nożna: STS Puchar Polski - 2. połowa meczu finałowego: Górnik Zabrze - Raków Częstochowa	18:50 Słowo na niedzielę
18:40 Jaka to melodia?	19:00 Informacje kulturalne
19:30 Program inform. 19.30	19:25 Rodzinka.pl
19:55 Pytanie dnia	20:00 Rodzinka.pl
20:05 Sport	20:30 The Voice Kids 9
20:10 Pogoda	22:05 Gabi Drzewiecka zaprasza, talk-show
20:25 Komisarz Alex, odc. 315	23:45 Co się zdarzyło w Las Vegas, komedia romantyczna
21:20 Komisarz Alex, odc. 316	01:25 Uciekający pociąg dramat sensacyjny, Ponoć w Las Vegas Joy i Jack budzą się jako małżeństwo. Na domiar złego jedno wygrywa fortunę za pieniądze drugiego.
22:15 Kos, dramat historyczny	03:15 Akacyjowa 38, telenowela
00:30 Gdzie jesteś, Amando dramat kryminalny	04:05 Rodzinka.pl
02:25 Zołza, komedia	
04:10 Jaka to melodia?	

	
05:25 Telezakupy TV Okazje magazyn reklamowy	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1625
08:00 halo tu polsat, magazyn	06:50 Kuchenne rewolucje
11:40 Ewa gotuje, magazyn kulinarny	07:45 Dzień Dobry TVN
12:15 Karate Kid 2, film przygodowy	11:35 Na Wspólnej, odc. 4201
14:50 Shrek, film animowany	12:05 Na Wspólnej, odc. 4202
16:40 Serce nie słuگا komedia romantyczna	12:25 Na Wspólnej, odc. 4203
18:50 Wydarzenia	13:00 Na Wspólnej, odc. 4204
19:15 Prezydenci i premierzy	13:35 Dennis rozrabiaka komedia
19:30 Sport	15:40 Rodzina od zaraz komedia
19:45 Pogoda	18:00 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
19:55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf	19:00 Fakty
22:00 Psy 3. W imię zasad film sensacyjny	19:25 Mam talent - prosto ze sceny
00:50 Nie zadzieraj z fryzjerem komedia, Zohan, izraelski komandos będący postrachem palestyńskich terrorystów postanawia zrealizować swoje wielkie życiowe marzenie i udaje się do Ameryki, by zostać fryzjerem.	19:30 Sport, Pogoda
03:10 Świat według Kiepskich, odc. 561	19:45 Mam talent! program rozrywkowy
03:50 Świat według Kiepskich, odc. 562	22:20 Imprezowi rodzice komedia
	00:15 Amnezja, thriller
	02:15 Szpital św. Anny
	03:00 Uwaga!
	03:15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	04:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	04:45 Jak to jest zrobione? odc. 26
	05:10 Nauka jazdy 5

	
06:00 Smaki Polski	17:25 Express Republiki Luz
06:15 Kulisy manipulacji	17:45 Republika dzień
06:50 Biznes Polska	18:00 Republika dzień
07:05 Republika, wstajemy!	18:15 Republika dzień
08:30 Przyjaciele Republiki	18:50 Klub sportowy
09:10 Rewolwer	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
11:20 Polityczne podsumowanie tygodnia	20:20 Gość „Dzisiaj”
12:20 Hity w sieci program rozrywkowy	20:50 Republika wieczór
13:10 Republika dzień	22:15 Piachem w tryby program satyryczny
14:00 Republika dzień	23:10 Ścisłe jawne, magazyn
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:00 Odbudowani
14:55 Republika dzień	01:00 Magazyn filmowy Piotra Goćka, mag. kulturalny
15:00 Klub sportowy	01:25 Poland Daily
15:10 Republika dzień	01:35 Poland Daily - Weather
15:55 Republika dzień	01:40 Dzisiaj, serwis inform.
16:00 Salonik polityczny Rafała Ziemkiewicza	03:00 Gość „Dzisiaj”
16:50 Klub sportowy	03:25 Hity w sieci
16:55 Express Republiki	program rozrywkowy
17:10 Express Republiki+	04:10 Rewolwer

3 maja


05:30 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
08:00 Tydzień, magazyn roln.
08:30 Życie po „Sanatorium miłości”, cykl reportaży
08:55 Alternatywy 4
10:00 Ojciec Mateusz
11:00 Między ziemią a niebem
11:45 Święto Konstytucji 3 Maja, transmisja
13:25 Kapral Wojtek film krótkometrażowy
14:25 Dom
16:05 Dziedzictwo, odc. 907
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś 2, talk-show
18:40 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport
20:15 Pogoda
20:25 Wojna zastępcza
21:25 Sanatorium miłości 8
22:15 „Sanatorium miłości 8”. Kulisy programu
22:20 Życie po „Sanatorium miłości”, cykl reportaży
22:50 Zanim się pojawiłeś film obyczajowy
00:50 Kos, dramat historyczny
02:55 Gdzie jesteś, Amando dramat kryminalny
04:55 Jaka to melodia?


05:25 Telezakupy TV Okazje magazyn reklamowy
06:00 Nowy dzień z Polsat News, program inform.
08:00 halo tu polsat
10:50 Małolaty na obozie film familijny
12:45 Percy Jackson: Morze potworów, film przygodowy
15:10 Mastercard Off Camera 2026 - gala wręczenia nagród, reportaż
15:40 Mastercard Off Camera 2026 - gala wręczenia nagród, reportaż
16:10 Król Artur, film przyg.
18:50 Wydarzenia program informacyjny
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Państwo w państwie program publicystyczny
19:55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami program rozrywkowy
22:50 Siostry, komediodramat
01:35 Być jak Kazimierz Deyna film obyczajowy
03:55 Świat według Kiepskich serial komediowy odc. 563


06:00 Transmisja mszy świętej
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
10:35 13. piętro program publicystyczny
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicipsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki

niedziela		4 maja - poniedziałek		5 maja - wtorek		6 maja - środa	
							
05:25 Barwy szczęścia, odc. 3370	05:55 Barwy szczęścia, odc. 3371	06:30 M jak miłość, odc. 1929	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn	07:55 Pytanie na śniadanie magazyn	11:10 Domowe patenty 2	11:20 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka magazyn kulturalny	11:50 The Voice Kids 9 widowisko
13:20 The Voice Kids 9 widowisko	14:00 Familiada, teleturniej	14:35 Koło fortuny, teleturniej	15:10 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko	16:15 Tak to leciało! teleturniej muzyczny	17:15 Program rozrywkowy	18:20 Pan Mama, serial komediowy odc. 53	18:55 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy
20:20 Postaw na milion teleturniej	21:20 Kwiatki polskie duże program publicystyczny	22:15 Accused, dramat obycz.	23:50 Krucjata 2. Znak bliźniąt serial kryminalny odc. 7/13	00:45 Co się zdarzyło w Las Vegas, komedia romantyczna	02:25 Akacjaowa 38, telenowela	03:15 Rodzinka.pl	03:40 Rodzinka.pl
							
05:40 Uwaga!	05:55 Ukryta prawda, odc. 1626	06:50 Bitwa o gości, reality show	07:45 Dzień Dobry TVN magazyn	11:35 Co za tydzień	12:20 Mam talent! program rozrywkowy	14:55 Koniec świata czyli Kogel Mogel 4, komedia obyczajowa	16:50 Nie lubię poniedziałku komedia obyczajowa
19:00 Fakty, program inform.	19:30 Sport, Pogoda	19:45 The Traitors. Zdraycy program rozrywkowy	21:30 Polityka, film obycz.	00:05 John Wick 3, film sens., John Wick próbuje opuścić Nowy Jork po tym, jak zostaje wydany z organizacji zabójców za morderstwo członka Najwyższej Rady.	02:30 Superwizjer magazyn reporterów	03:10 Szpital św. Anny	04:00 Uwaga!
04:15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas	05:05 Jak to jest zrobione?						
							
17:10 Express Republiki+	17:25 Express Republiki Luz	17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu	18:40 Republika dzień	18:50 Klub sportowy	19:00 Dzisiaj	20:20 Gość „Dzisiaj”	20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki	22:30 Piachem w tryby program satyryczny	23:15 Wywiad z chuliganem program publicystyczny	00:10 Express Republiki	00:25 Express Republiki+	00:40 Poland Daily	00:50 Poland Daily - Weather	00:55 Dzisiaj
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie	03:40 Salonik polityczny	04:30 Telezakupy					
							
17:10 Express Republiki+	17:25 Express Republiki Luz	17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu	18:40 Republika dzień	18:50 Klub sportowy	19:00 Dzisiaj	20:20 Gość „Dzisiaj”	20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki	22:30 Piachem w tryby program satyryczny	23:15 Wywiad z chuliganem program publicystyczny	00:10 Express Republiki	00:25 Express Republiki+	00:40 Poland Daily	00:50 Poland Daily - Weather	00:55 Dzisiaj
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie	03:40 Salonik polityczny	04:30 Telezakupy					



NARKOTYKI ZA OKNO

10 kwietnia w **Parysowie** policjanci zatrzymali 26-latkę, który podczas kontroli wyrzucił przez okno reklamówkę z ponad 40 gramami marihuany. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut posiadania narkotyków.

NARKOTYKI W PILAWIE

12 kwietnia w **Pilawie** policjanci zatrzymali 23-latkę, który miał przy sobie marihuane i mefedron. Mężczyzna trafił do policyjnej celi i usłyszał zarzut posiadania środków odurzających.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

22 kwietnia w **Pilawie** policjanci zatrzymali 42-latkę poszukiwanego przez sąd do odbycia 8 miesięcy więzienia za uszkodzenie mienia. Został doprowadzony do zakładu karnego.

DACHOWANIE

25 kwietnia w **Starym Puznowie** 18-letni kierowca BMW stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w ogrodzenie i dachował. 18-letnia pasażerka została przewieziona do szpitala. Kierowca był trzeźwy.

NARKOTYKI I POSZUKIWANY

23 kwietnia w **Garwolinie** policjanci zatrzymali 29-latkę, który posiadał amfetaminę. Podczas sprawdzenia okazało się, że był również osobą poszukiwaną przez sąd. Odpowie za posiadanie narkotyków i zostanie doprowadzony do odbycia kary.

POSZUKIWANY W MIĘTNEM

26 kwietnia w **Miętnem** policjanci zatrzymali 27-latkę poszukiwanego przez sąd do odbycia 10 miesięcy więzienia za jazdę w stanie nietrzeźwości i mimo zakazu. Został doprowadzony do zakładu karnego.

OSZUSTWO

20 kwietnia w **Maciejowicach** mężczyzna zgłosił oszustwo podczas zakupu ciągnika rolniczego przez internet. Po wpłacie zaliczki kontakt ze sprzedającym się urwał. Sprawę zajmuje się policja. (ak)

Stwarzał zagrożenie

Niebezpieczna jazda zakończyła się zatrzymaniem 33-letniego kierowcy, który na trasie między Sławinami a Górnem stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Mężczyzna miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu.

18 kwietnia około godziny 14.30 policjanci otrzymali zgłoszenie o kierowcy osobówki, który poruszał się slalomem, wjeżdżał na krawężnik i zjeżdżał na przeciwny pas ruchu, stwarzając ryzyko czołowego zderzenia. Zaniepokojony świadek natychmiast powiadomił służby. Funkcjonariusze szybko ustalili właściciela pojazdu i osobę, która mogła nim kierować. 33-latek został zatrzymany w miejscu zamieszkania bezpośrednio po zgłoszeniu. Badanie trzeźwości wykazało ponad 3 promile alkoholu w organizmie. (ak)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 3, 5

Posłowie na komisji

Niesnaski w obozie PiS

Obecna kadencja samorządu powiatu garwolińskiego z pewnością na długo zostanie zapamiętana. Nie ma tylko pewności, czy pozytywnie.

Gdy wydawało się, że radni powiatowi niczym już nie zaskoczą opinii publicznej, doszło do rzadko spotykanej sytuacji. Na posiedzeniu komisji zdrowia i opieki społecznej pojawiła się bowiem trójka posłów: **Maria Koc** i **Henryk Kowalczyk** z PiS oraz **Krzysztof Mulawa** z Konfederacji Ruchu Narodowego. Tematem posiedzenia było wyasygnowanie przez powiat ok. 2,8 mln zł, żeby SPZOZ w Garwolinie mógł otrzymać przyznane z KPO 20 mln zł na kardiologię i informatykę. Obecność posłów miała wpłynąć na zarząd powiatu, żeby wystąpił do rady z odpowiednim wnioskiem.

NIE MA CZASU NA ZWŁOKĘ

Przewodnicząca komisji **Karolina Jamnicka-Kondej** podkreślała, że nie ma już czasu na zwleknięcie, a każdy dzień zwłoki oddala możliwość pozyskania wsparcia z KPO. Wszyscy posłowie opowiedzieli się za wyasygnowaniem przez powiat takiej kwoty. Maria Koc wyraziła zdziwienie, że tak dużego powiatu nie stać na udzielenie wsparcia. Henryk Kowalczyk podkreślił, że 2,8 mln zł w skali budżetu powiatowego to kwota na... waciki, a rezygnacja z pieniędzy z KPO byłaby skrajną głupotą. Krzysztof Mu-



Grzegorz Woźniak i Maria Koc

fot. Sej

ława zaapelował, żeby wszyscy zrobili krok, a może nawet dwa, do tyłu i znaleźli nić porozumienia.

INGERENCJE NIEPOTRZEBNE

Zarząd już wcześniej sugerował, że gotów jest znaleźć rozwiązanie. Poseł **Grzegorz Woźniak**, starosta **Iwona Kurowska** i wicestarosta **Mirosław Walicki** zabrali głos w tej sprawie na zwołanej przed garwolińskim szpitalem konferencji.

- Żadne ingerencje zewnętrzne nie są nam potrzebne – mówił garwoliński parlamentarzysta. - My sami decydujemy o tym co i na jakich zasadach

ma być w powiecie garwolińskim przyznane. I to zgodnie z obowiązującym prawem.

- Zarząd nigdy nie chciał bloko-

wać tego projektu – tłumaczyła Iwona Kurowska. - Zawsze dbaliśmy o szpital i inwestycje, ale na warunkach określonych przez prawo, a więc z zachowaniem dyscypliny finansów publicznych i obowiązujących procedur.

Wicestarosta Walicki zapowiedział, że na najbliższym posiedzeniu zarządu omówią propozycję przesunięcia budżetowych i przedłożą do rozpatrzenia radzie.

POSEŁ KONTRA POSEŁ

Odpowiedź zarządu nie ostudziła nerwowej atmosfery. Do słów posła Woźniaka odniosła się jego partyjną koleżanka Maria Koc.

- Nikt z nas, posłów na Sejm RP, nie jest posłem powiatowym – napisała w oświadczeniu. - Jesteśmy

reprezentantami naszych wyborców z okręgu siedlecko-ostrołęckiego. Nikt nie może odbierać nam prawa do troski o dobro mieszkańców w naszym okręgu, a nawet poza nim. Tylko tym kierowaliśmy się, podejmując interwencję w powiecie garwolińskim. Dobrze, że w końcu zapadną decyzje dobre dla szpitala, a przede wszystkim dla pacjentów.

Polemika między posłami wywołała reakcję internautów. „Aż dziwne, że do tej pory poseł ziemi garwolińskiej milczał. Nie zajął żadnego stanowiska, ani nie wystąpił z jakimkolwiek oświadczeniem. Dopiero gdy został wywołany do tablicy, gdy inni posłowie powiedzieli, co na ten temat sądzą, pan poseł się uaktywnił. Interwencja posłów była jak najbardziej słuszną, bo bez niej poseł z naszego powiatu by milczał i cicho sekundo-wał pani staroście. Ziemia garwolińska nie jest prywatnym folwarkiem ani zaściankiem.” – pojawił się wpis.

Mimo utarczek słownych wydaje się jednak, że sprawa zmierza do pozytywnego dla szpitala rozwiązania. Kompromis nie przekreśli jednak zadawnionych waśni na forum rady i w obozie Prawa i Sprawiedliwości. Kolejnym punktem sporu może być podjęcie decyzji, czy udzielić dotacji SPZOZ zmniejszając fundusze na zaplanowane wcześniej inwestycje, czy też, na przykład, wyasygnować te pieniądze z funduszy przeznaczonych na promocję.

MIROSŁAW BUCZEK

Żelechowscy geodeci najlepsi

W Zwierzyńcu odbył się finał XLVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej. Do rywalizacji zakwalifikowało się 20 trzyosobowych zespołów z całej Polski. Bezkonkurencyjna okazała się ekipa Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego w Żelechowie w składzie: **Julia Strzeszewska**, **Julia Wawer** i **Michał Brojek**.

Drugie miejsce zajęła Zielona Góra, a trzecie Bydgoszcz. W klasyfikacji indywidualnej na pierwszym miejscu uplasował się Michał Brojek. Młodych żelechowskich geodetów przygotowała **Hanna Szaniawska**. (MB)



Zwycięska ekipa z Żelechowa

fot. arch.

W Korytnicy Zmodernizowano strażnicę

W Korytnicy (gmina Trojanów) oddano do użytku rozbudowaną i zmodernizowaną strażnicę OSP. Koszt prac wyniósł prawie 1 mln 800 tys. zł.

W ramach inwestycji wykonano

także instalację fotowoltaiczną i magazyn energii. Gmina uzyskała na ten cel dotację z Polskiego Ładu w wysokości 98 proc. poniesionych kosztów. (MB)

Stulatka z Żelechowa



Piękny jubileusz obchodziła niedawno **Jadwiga Posiadała** z Żelechowa. 18 kwietnia ukończyła 100 lat. Z tej okazji odwiedzili ją burmistrz **Krystyna Wieczorkiewicz**, przewodniczący

rady **Michał Bogusz** i kierowniczka USC **Beata Talarek**. Jubilatka wychowała córkę, doczekała się dwojga wnuków i dwojga prawnuków. Cieszy się dobrym zdrowiem, zachwyca pogodą ducha. (MB)

W Kalonce Obelisk dla zamordowanych

W Kalonce (gmina Pilawa) odsłonięto obelisk upamiętniający zamordowanych przez Niemców, w lutym 1944 roku, dziesięciu mieszkańców tej miejscowości.

W uroczystości uczestniczyła **Kry-**

styna Całka, która straciła wówczas ojca i dwóch braci. Ceremonię odsłonięcia poprzedziła msza święta, a w programie wydarzenia były występy dzieci ze Szkoły Podstawowej w Goławiu, pań z KGW i orkiestry dętej z Trąbek. (MB)

Szpital w Łosicach

Protest w imieniu pacjentów

Czarny plakat na drzwiach: „Szpitalne łóżko poczeka, choroba nie”, nad wejściem biało-czerwone flagi z kirem oraz komunikaty na stronie internetowej – to informacja dla mieszkańców, że szpital powiatowy w Łosicach dołączył do protestu.

„Czarny tydzień – protest w szpitalach powiatowych” trwał pięć dni – od 20 do 24 kwietnia. Powody protestu przedstawia stanowisko Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych z 16 kwietnia. To protest „przeciwko ograniczeniu finansowania oraz pogarszającej się sytuacji systemowej szpitali powiatowych”.

OBECNA POLITYKA ZAGRAŻA...

Obecna polityka finansowania ochrony zdrowia doprowadza nasze placówki do załamania i realnie zagraża bezpieczeństwu pacjentów – alarmuje OZPSP. Brak rozliczeń za 2025 rok, ograniczanie finansowania nadwykonań oraz zaniżone wyceny świadczeń oznaczają, że zdecydowana większość szpitali powiatowych kończy rok stratą, a skumulowane wyniki liczone w skali kraju sięgają miliardów złotych. Jednocześnie setki szpitali mają zobowiązania wymagalne liczone w miliardach, a w wielu placówkach poziom zadłużenia przewyższa wartość aktywów, co oznacza ryzyko utraty płynności. Chodzi o zapowiedzi NFZ dotyczące ograniczenia finansowania ambulatoryjnej opieki specjalistycznej i rehabilitacji, a zwłaszcza zmiany zasad rozliczania badań tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego, gastrokopii i kolonoskopii: – Po wyzerowaniu kontraktu każde badanie jest wykonywane poniżej realnego kosztu, więc szpital do niego dopłaca.

Szpitali powiatowych po prostu nie stać na wykonywanie badań ponad limit – przy obecnych stawkach każde dodatkowe badanie generuje stratę, a nieuczciwie finansowana diagnostyka pogłębia zadłużenie – czytamy w stanowisku OZPSP. Ograniczenie finansowania nadwykonań oznacza powrót długich kolejek, późniejsze rozpoznanie choroby, cięższe leczenie i gorsze rokowania. Coraz więcej pacjentów będzie wypychanych do sektora prywatnego albo skazywanych

jest już poważnie zniszczony. To rodziny, które słyszą: „Gdyby badanie było zrobione wcześniej, mielibyśmy więcej możliwości leczenia” – czytamy w liście otwartym. – Najbardziej cierpią pacjenci mniejszych miejscowości, Ci, którzy nie mają wyboru. Szpital powiatowy to często jedyne miejsce, gdzie można zrobić tomografię, rezonans czy endoskopię.

Dlatego szpitale powiatowe w całej Polsce zapewniają: „Personel medyczny nie chce odmawiać badań!



fot. DK

na wielomiesięczne oczekiwanie na badania, które z medycznego punktu widzenia są potrzebne „na już”.

RATOWAĆ PACJENTÓW CZY FINANSE?

W bardziej obrazowy sposób przedstawia zagrożenia list otwarty OZPSP do pacjentów. Jak wyjaśnia Związek, nie chodzi tu jedynie o „suchą zmianę przepisów”. Decyzje NFZ będą miały oczywiste konsekwencje: – Dla pacjenta to nie jest „limit”, tylko dłuższa kolejka, więcej czekania w łyku, więcej nocy bez snu, bo „wynik będzie dopiero za kilka miesięcy”. To więcej nowotworów wykrytych za późno, zawałów i udarów rozpoznanych dopiero wtedy, gdy organizm

Lekarze i pracownicy medyczni nie po to wybrali ten zawód, by mówić pacjentowi: „Nie zrobimy tego badania, bo przyniesie szpitalowi dług”. Ale przy finansowaniu na poziomie 40% kosztów, wypłacanym dopiero w 2027 roku, szpital jest stawiany pod ścianą. Ograniczanie badań to dla szpitala dramatyczny wybór między ratowaniem finansów a ryzykowaniem zdrowia i życia pacjentów”.

OZPSP przestrzega również, że w rzeczywistości „oszczędności” na zdrowiu okazały się pozorne: „Mówi się o oszczędności środków publicznych rzędu ok. 800 mln zł rocznie. Tyle że za tę „oszczędność” zapłacą realni ludzie: chorzy, ich rodziny, opiekunowie. Im później wykryta choroba, tym dłuższe

leczenie, więcej hospitalizacji, więcej cierpienia – i ostatecznie znacznie wyższe koszty dla całego systemu”.

Pod koniec marca radni powiatu łosickiego przyjęli sprawozdanie finansowe SPZOZ w Łosicach za 2025 r. SPZOZ osiągnął w ubiegłym roku zysk netto w wysokości prawie 308 tys. zł. W 2024 r. zysk był wyższy, sięgnął 1,358 mln zł. Podobnie – co wiemy z regularnie przyjmowanych sprawozdań – było w poprzednich latach. W 2023 r., czyli jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu, dodatni wynik przekroczył milion złotych, a w 2022 r. – ponad 850 tys. zł.

BYŁY ZYSKI, ALE...

Ze sprawozdań wynika, że w ostatnich latach szpital w Łosicach nie należał do grona tych placówek, które kończyły rok stratami, a ich skumulowane zadłużenie szło w miliony złotych. Nie oznacza to, że ta korzystna dla powiatu tendencja przy obecnej polityce NFZ utrzyma się w przyszłości.

Na sesji pod koniec marca dyrektor SPZOZ w Łosicach **Grażyna Podlipniak-Sobczyńska** przedstawiła bieżącą sytuację placówki. Mogła pochwalić się wykonanymi remontami, realizowanymi przez szpital programami i zakupami, m.in. z projektu „Poprawa dostępu do opieki kardiologicznej w SPZOZ w Łosicach”. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy 2026 r. łosicki SP ZOZ odnotował jednak stratę w wysokości kilkuset tysięcy złotych. Niewykluczone, że w następnych miesiącach roku stratę tę uda się zniwelować. Warunki proponowane obecnie przez rządzących – przeciwko czemu protestują powiatowe szpitale – tej kuracji na pewno jednak nie ułatwią. Najbardziej mogą ucierpieć pacjenci.

DARIUSZ KUZIĄK

Sukces młodych strażaków z gminy Sarnaki
Srebrni ze Starych Litewnik

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP ze Starych Litewnik zajęła 2. miejsce w Halowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Województwa Mazowieckiego Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Zawody wojewódzkie – osobno w kategorii chłopców i dziewcząt – odbyły się 28 marca w Tłuszczu. Rywalizowało w nich 47 drużyn, wyłonionych w zawodach na szczeblu powiatowym.

Drużyna chłopców z MDP w Starych Litewnikach zajęła 2. miejsce, ustępując jedynie reprezentacji OSP MDP Radzymin z powiatu wołomińskiego. 3. miejsce w tej kategorii zajęła OSP MDP Suchodół, powiat sokołowski.

Nie były to jedyne sukcesy młodych strażaków z naszego regionu w

zawodach na szczeblu wojewódzkim. W kategorii dziewcząt trzy najwyższe miejsce zajęły bowiem: 1. OSP MDP Stanisławów, powiat miński, 2. OSP MDP Zbuczyn, powiat siedlecki, 3. OSP MDP Czarna, powiat radomski. Tytuł najszybszej zawodniczki zdobyła Emilia Samoćko z MDP Zbuczyn.

Młodym strażakom gratulujemy!

(DK)



fot. FB MDP Stare Litewniki

Drużyna MDP Stare Litewniki

Oddaj krew w ambulansie
Lek, którego nie można zastąpić

We wtorek 5 maja przy Łosickim Domu Kultury odbędzie się druga w tym roku akcja poboru krwi w ambulansie. Ambulans będzie stał przed ŁDK od godz. 8.30 do 12.00.

– W ramach pierwszej w tym roku akcji pozyskano 6,30 l krwi – przypomina organizator akcji **Grażyna Kasprowicz**, dyrektor łosickiego Sanepidu. – Wszystkich ludzi dobrego

serca bardzo serdecznie zapraszam. Ten bezcenny lek ofiarowany przez naszych krwiodawców uratował już niejedno życie i zdrowie. Liczy się każda kropla krwi, bo krew to lek, którego niczym nie da się zastąpić. W imieniu ludzi chorych, potrzebujących krwi oraz swoim bardzo wszystkim dziękuję za dotychczasową pomoc i serdecznie zapraszam do ambulansu. (DK)

3 Maja w Łosicach

Wywieś flagę, przyjdź na uroczystości

Starosta **Bożena Niedzielak** oraz burmistrz **Mariusz Kućwicz** zapraszają mieszkańców na uroczystości z okazji 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Obchody w Łosicach rozpoczną się w niedzielę 3 maja w południe. O godz. 12 w kościele pw. św. Zygmunta Króla zostanie odprawiona msza święta w intencji Ojczyzny. Potem poczty sztandarowe oraz uczestnicy uroczystości przemarszerują wokół rynku pod pomnik upamiętniający

200. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W programie przewidziano: uroczyste podniesienie flagi, odczytanie preambuły Konstytucji 3 Maja, złożenie wieńców, przemówienia okolicznościowe, taniec flagi w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Łosicach oraz wspólny polonez pod przewodnictwem Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewni Orkiestra Państwowej Szko-



POŻAR W MIERZWICACH

19 kwietnia w **Mierzwicach** (gm. **Sarnaki**) doszło do pożaru trzech drewnianych krytych blachą domków letniskowych. Przyczyną pożaru była nieostrożność osób dorosłych. Na razie nie oszacowano strat.

ZATRZYMANE POSZUKIWANY

20 kwietnia policjanci wydziału kryminalnego, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali 44-letniego poszukiwanego mieszkańca gminy **Stara Kornica**. Mężczyzna najbliższe pięć miesięcy i 29 dni spędzi w zakładzie karnym.

SPRZEDAŻ MYDŁA

21 kwietnia w KPP Łosice przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Pokrzywdzona 55-letnia mieszkanka gminy **Sarnaki** sprzedała za pośrednictwem strony internetowej 50 mydeł o wartości 375 złotych. Po otrzymaniu towaru nieznan sprawca wycofał płatność.

POŻAR W ŁOSICACH

21 kwietnia w **Łosicach** z nieznaną przyczyną doszło do pożaru drewnianego budynku gospodarczego krytego blachą. Wewnątrz znajdowały się drobne narzędzia gospodarskie. 67-letni właściciel oszacował straty na ok. 40 tys. zł.

PRAWIE PROMIL

22 kwietnia w **Łosicach** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 40-letniego mieszkańca Białej Podlaskiej. Mężczyzna kierował Citroënem, będąc w stanie nietrzeźwości – badanie wykazało 0,84 promila alkoholu w organizmie.

PONAD DWA PROMILE

24 kwietnia w **Woźnikach** (gm. **Łosice**) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 44-letnią mieszkankę gminy Łosice, która przekroczyła dozwoloną prędkość. Jak się okazało, kobieta kierowała Audi, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Kobieta nie miała również uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. (DK)

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 2



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



I WIATR ZNISZCZYŁ DACH

Bardzo silny wiatr spowodował straty w powiecie łukowskim. W **Wesołowie** wiatr uszkodził dach na budynku gospodarczym. Wezwani na miejsce strażacy (z OSP w Tuchowcu i OSP w Stoczku Łukowskim) zabezpieczyli zniszczoną konstrukcję, która zagrażała bezpieczeństwu. Zapobiegli także powstaniu jeszcze większych strat.

I ... I POWALIŁ DRZEWO

Strażacy z OSP w **Woli Mysłowskiej** zostali wezwani do interwencji w związku z powalonym drzewem w tej miejscowości. Wielki konar oparł się o ścianę dwupiętrowego budynku mieszkalnego. Sytuacja była niebezpieczna. Groziła nie tylko dalszymi zniszczeniami budynku, lecz także zerwaniem pobliskich przewodów energetycznych. Strażakom udało się jednak usunąć powalone drzewo, zapobiegając dalszym zniszczeniom.

I ŚMIERĆ W BASENIE

Służby ratownicze zostały wezwane do jednej z miejscowości w gminie **Krzywda**, gdzie w przydomowym basenie znaleziono nieprzytomną kobietę. Niestety, pomimo natychmiastowej resuscytacji (prowadzonej zarówno przez strażaków, jak i przez ratowników medycznych, z użyciem defibrylatora), kobiety nie udało się uratować.

(Z.J.)

Pieniądze dla przedszkolaków

Gmina Krzywda pozyskała ponad 1,7 miliona w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego na lata 2021-27. Pieniądze zostaną przeznaczone na poprawę funkcjonowania opieki przedszkolnej w ramach działania „Przedszkola równy start”.

Projekt ma się rozpocząć w lipcu tego roku, a zakończyć w sierpniu roku 2028. Jednym z zasadniczych

zadań będzie utworzenie sali integracji sensorycznej oraz zaplecza do terapii dzieci z deficytami rozwojowymi. Będą też kupione pomoce naukowe i specjalistyczny sprzęt. Poza tym z pozyskanych pieniędzy zostaną sfinansowane dodatkowe zajęcia edukacyjne i specjalistyczne prowadzone w placówkach przedszkolnych w gminie Krzywda. (Z.J.)

Niewybuchy przy Brzozowej

Chociaż od zakończenia wojny minęło już ponad 80 lat, to pozostałości po niej ciągle mogą być groźne. Potwierdziło się to po raz kolejny. Trójka dzieci w lesie przy ulicy Brzozowej w Łukowie znalazła niewybuchy. Mocno skorodowane pociski mogły wybuchnąć przy każdej próbie ich poruszenia. Dzieci zachowały się jednak bardzo ra-

cjonalnie. O swoim odkryciu poinformowały rodziców, a ci zadzwonili na policję. Profesjonalne służby pojawiły się na miejscu. Potwierdziły, że zaradziły przedmiotów to trzy niewybuchy, które stanowiły poważne zagrożenie. Cały obszar został natychmiast wygrodzony, a wezwany patrol saperów usunął „pamiątki” z czasów wojny. (Z.J.)

Termomodernizacja w wersji hurtowej

Dzięki pieniądzą z Krajowego Planu Odbudowy w gminie Łuków można realizować większe inwestycje. Najlepszym przykładem jest termomodernizacja aż pięciu budynków szkół podstawowych. Ruszyły właśnie prace budowlane, których wartość wynosi kilkanaście milionów złotych. Aż 10 milionów pozyskano właśnie w KPO.

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Punkt Kurierski „Pakseri”, ul. Browarna 35/1, Łuków
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Termomodernizacja jest prowadzona w szkołach w: Aleksandrowie, Gołębkach, Strzyżewie, Zalesiu i Dąbiu. Obejmuje nie tylko wykonanie nowej elewacji, ale też instalację nowego systemu grzewczego i wymianę okien. Wykonawca powinien zakończyć prace do początku listopada. Dzięki tej inwestycji gmina będzie płaciła znacznie niższe rachunki za energię.

W gminie Łuków na termomodernizację czekają jeszcze szkoły w Kryncie i Grzędówce, na co samorząd także zabiega o dofinansowanie. (Z.J.)

Jest już wykonawca nowej krytej pływalni w Łukowie. Rozbiórka „Delfinka” coraz bliżej.

Nawet za tanio...

Chociaż budowa nowej krytej pływalni w Łukowie jeszcze się nie rozpoczęła, to ta wielka inwestycja już ma swoją historię. Całkiem niedawno zmienił się zakres tego przedsięwzięcia. Okazało się, że w nowym obiekcie muszą powstać miejsca doraźnego ukrycia. Oczywiście nie w zamian basenu, ale niejako dodatkowo, co jest odpowiedzią na coraz bardziej niespokojne czasy.

Być może niektórzy obawiali się, że konieczność utworzenia miejsc ukrycia zagrazi realizacji inwestycji (ze względu na ewentualnie zwiększone koszty), ale tak nie będzie. Potencjalni sceptycy na pewno zostali przekonani faktem, że 17 kwietnia tego roku w Urzędzie Miasta w Łukowie został wybrany wykonawca zadania.

Po przetargu okazało się, że najlepszą ofertę złożyła firma TEXOM z Krakowa. Zaproponowała niespełna 34 miliony złotych. To była nie tylko zwykła propozycja, ważne było też jej uzasadnienie. Najwyraźniej to wszystko przekonało władze miasta. Ale do rozpoczęcia budowy pływalni minie jeszcze trochę czasu.

Jak informują władze Łukowa, wybór oferty nie jest jeszcze podpisaniem konkretnej umowy. Przy tak dużych inwestycjach wszystko musi jeszcze zostać dokładnie przeanalizowane. Trzeba też pamiętać, że wybór oferenta jest jakby wstępny. Zgodnie z procedurą przetargową druga

z firm, która brała udział w przetargu, ma możliwość odwołania się do Krajowej Izby Odwoławczej. Jak pokazuje praktyka, nie jest to takie rzadkie. Władze Łukowa mają jednak nadzieję, że wszystko odbędzie się sprawnie.

– Musimy podpisać umowę i rozpocząć rozbiórkę „Delfinka” – słyszymy w Urzędzie Miasta. – A potem będzie już można rozpocząć budowę nowej i bardzo nowoczesnej pływalni.

Władze Łukowa mają jednak powody do zadowolenia. Chodzi także m.in. o kwestie finansowe. 34 miliony mają być zapłacone za realizację w formule „zaprojektuj i wybuduj”, a więc nie powinno być już dodatkowych kosztów. Oczywiście kwota robi wrażenie, ale warto wiedzieć, że były szacunki, iż nowa pływalnia będzie kosztowała nawet około 50 milionów. W związku z tym władze miasta zaplanowały na inwestycję kwotę zdecydowanie wyższą niż ta zaproponowana w przetargu. Nowa pływalnia ma zostać wybudowana w ciągu 2,5 roku od podpisania umowy. Będzie to obiekt około dwa razy większy od dotychczasowego. I zupełnie innej klasy.

Pływalnia ma się składać w sumie z trzech basenów, stref saun i fitness.

Zaprojektowano też strefę gastronomiczną. Jak więc widać chodzi o cały kompleks sportowo-rekreacyjny. Choć ma być tak duży, koszty funkcjonowania pływalni, ze względu na energooszczędne technologie, nie powinien

Jak już wspomnieliśmy budowa pływalni, choć jeszcze nie ruszyła, jest już „po przejściach”. Dotyczyły one także samego przetargu, ogłoszonego już w listopadzie ubiegłego roku. Cemu dopiero teraz dokonano wyboru

firmy? Otóż bardzo długo czekali z otwarciem ofert. Ostatecznie wpłynęły trzy, a rozstrzygnięcia dokonano na początku lutego. Kiedy to nastąpiło, pojawił się kolejny problem. Mogło się wydawać, że wybór będzie prosty i oczywisty, bowiem dwie z ofert opiewały na kwoty w granicach 47-49 milionów złotych. Te kwoty nie były zaskakujące, bowiem mieściły się we wcześniejszym kosztorysie. Za to trzecia oferta mogła się wydawać podejrzana. Bo była zaskakująco... niska. Uznano ją nawet za rażąco niską. A to sprawiło, że przeprowadzono procedurę sprawdzania oferty. No i trochę to trwało. Być może na ostateczną decyzję wpłynął fakt, że krakowska firma jest już znana władzom miasta, bowiem prowadzi

ona rewitalizację dworca w Łukowie. Niedawno miałem okazję oglądać budynek i robi on doskonale wrażenie. Oby nowa pływalnia też zasługiwała na takie opinie.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



być wyższy niż utrzymanie „Delfinka”, kultowego dla Łukowian, ale liczącego już ponad 30 lat. Mieszkańcy Łukowa doceniają „Delfinkę”, ale chcą nowego obiektu. Jakiego? Sami określili to podczas konsultacji społecznych.

Służby mundurowe to brzmi dumnie!

Szkoła z własną OSP

Zespół Szkół imienia Władysława Tatarkiewicza w Radoryżu Smolanym postawił między innymi na kształcenie w klasach o profilu mundurowym. I okazuje się, że trafił w zapotrzebowanie, a jednocześnie oczekiwania młodzieży. Bo mundur to nie tylko służba dla ojczyzny, ale też pewne miejsce zatrudnienia. Czy się na to ostatecznie zdecydują? Decyzję młodym ludziom ułatwił Dzień Otwarty w ZS w Radoryżu. Była okazja, aby osobiście przekonać się, jak wygląda kształcenie w klasie o profilu mundurowym.

Chociaż prezentowano różne kierunki kształcenia, to największą uwagę przyciągały te związane właśnie z nauką w klasach o profilu wojskowym, policyjnym oraz pożarniczo-ratownicznym. W dniu otwartym uczestniczyli nauczyciele i obecni uczniowie.

Goście mogli z nimi szczerze porozmawiać oraz zobaczyć, jak wygląda wyposażenie, z którego młodzież korzysta podczas nauki. Szczegółowo o kierunkach i charakterze kształcenia mówiła też dyrektorka szkoły, **Marzena Kamińska**. Wiele pytań dotyczyło klasy pożarniczo-ratownicznej, w której można zdobyć nie tylko teoretyczne, ale w dużym stopniu także praktyczne umiejętności do wykonywania przyszłej pracy i niesienia pomocy.

Uczniowie z Radoryża mają doskonałych nauczycieli, bo mogą korzystać z zajęć prowadzonych przez najbardziej doświadczonych strażaków. Jest to możliwe dzięki temu, że szkoła współpracuje z Komendą Powiatową Policji w Łukowie oraz jednostkami Ochotniczej Straży Pożarnej. Nie sposób też pominąć faktu, o którym nie wszyscy wiedzą. Otóż szkoła posiada

własną Ochotniczą Straż Pożarną! A to także dobry argument, choćby dlatego, że dzięki OSP można zdobyć dodatkowe dofinansowanie na wyposażenie pracowni przedmiotowych. W tej sytuacji trudno się dziwić, że gościom prezentowano pokazy sprzętu i zajęcia praktyczne. No bo gdzie to wszystko zobaczyć i usłyszeć, jeśli nie w jedynej w powiecie łukowskim szkole oferującej kierunki mundurowe.

Mówiąc o placówce w Radoryżu Smolanym, szkole z wielkimi tradycjami, nie można zapominać, że oferuje ona także inne kierunki kształcenia. W technikum są to – technik ekonomista, technik handlowiec i technik architektury krajobrazu. Poza tym można tu skorzystać z kwalifikacyjnych kursów zawodowych (kursy rolnicze), a także ze szkół dla dorosłych w systemie zaocznym. (Z.J.)

W tym roku obchody uchwalenia Konstytucji Majowej Skromniej, ale uroczyście

Obchody rocznic uchwalenia Konstytucji 3 Maja miały w Łukowie bardzo uroczysty charakter. W tym roku też ma być uroczyście, ale nieco skromniej niż w poprzednich latach. Jest to jednak w pełni usprawiedliwione tak zwanymi warunkami obiektywnymi, czyli remontem Placu Narutowicza. Tegoroczne obchody ograniczą się do mszy świętej w intencji Ojczyzny w Kościele Przemienienia Pańskiego (choć bez pocztów sztandarowych) oraz Łukowskich Biegów Konstytucji.

Msza rozpocznie się o godz. 9.00, natomiast początek Łukowskich Biegów Konstytucji zaplanowano na godz. 12.00. Bieg dla najmłodszych

będzie się odbywał na trasie wyznaczonej w rejonie kompleksu boisk piłkarskich nad Krzną, a młodzież i dorośli pobięgną bulwarem. (Z.J.)

R
E
K
L
A
M
A

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

JESTEŚMY

WASZĄ

TELEWIZJĄ

aktualności

ogłoszenia

reklama

Powiat uspokaja nauczycieli:

Dużych cięć nie będzie

Radni powiatu mińskiego dyskutowali na temat, który od pewnego czasu budzi niepokój wśród nauczycieli i pracowników oświaty. Grzegorz Wyszogrodzki zwrócił uwagę na krążące w środowisku szkolnym informacje o możliwym zmniejszeniu liczby oddziałów, a co za tym idzie także godzin i etatów.

Jak zaznaczył, nie chodziło mu o natchmiastowe, szczegółowe wyjaśnienia, ale raczej o uspokojenie nastrojów i przecięcie narastających spekulacji.

- Uważam, że chyba nie ma potrzeby, żeby takie głosy się pojawiały, jeśli nie są oparte na faktach - podkreślił.

Wicestarosta **Urszula Pacyga** przyznała, że docierają do niej sygnały o niepokoju wśród nauczycieli. Wyraźnie uspokoiła - powiat nie planuje dużych cięć w liczbie oddziałów w szkołach ponadpodstawowych.

- Mamy obowiązek zapewnić miejsce każdemu uczniowi z naszego powiatu, który chce uczyć się w szkole powiatowej. Liczbę oddziałów ustalamy dopiero w lipcu, na podstawie realnego zainteresowania. Wtedy dokładnie widać, ilu jest chętnych - wyjaśniła.

Jak dodała, tegoroczny nabór wygląda podobnie jak w poprzednich latach. Zainteresowanie szkołami powiatowymi utrzymuje się na stabilnym poziomie, to około 1400 uczniów.

Władze powiatu odniosły się też do tego, co będzie dalej. Jak podkreśliła wicestarosta, samorząd sprawdził prognozy demograficzne na najbliższe lata. Nie widać w nich załamania.

- Ten poziom będzie się utrzymywał, więc nie mamy powodów do obaw o nasze szkoły. Jeśli będzie zainteresowanie, będziemy oddziały otwierać - zaznaczyła.

Wygląda na to, że chętnych nie brakuje. Dobrym sygnałem była ostatnia giełda szkół ponadpodstawowych przy ul. Pięknej, gdzie młodzież mogła zapoznać się z ofertą placówek.

- Jak było widać na targach szkół ponadpodstawowych, zainteresowanie młodzieży naszymi szkołami jest ogromne - mówiła wicestarosta.

Przy okazji pojawiła się też informacja o sukcesie jednej z powiatowych szkół. Poinformowano, że reprezentant Zespołu Szkół Turystyczno-Gastronomicznych znalazł się w ścisłej czołówce ogólnopolskiego konkursu kulinarnego, wśród pięciu najlepszych uczestników w kraju.

- To naprawdę ogromny sukces naszej szkoły. Mamy wspaniałą młodzież - podkreślano.



Grzegorz Wyszogrodzki

Choć temat możliwych cięć wywołał wśród nauczycieli spore poruszenie, przekaz ze strony władz powiatu jest jasny: na ten moment nie ma planów dużych ograniczeń. Decydujące będą wyniki naboru, ale wszystko wskazuje na to, że sytuacja w szkołach pozostaje stabilna.

TOMASZ MARKIEWICZ

Nowy plan dla Mińska Mazowieckiego i Halinowa

Powiat stawia na tunele

Podczas ostatniej sesji rady powiatu mińskiego przedstawiono nowe decyzje w sprawie budowy tuneli w Mińsku Mazowieckim i Halinowie. Najważniejsza zmiana odnosi się do planowanego tunelu w rejonie ulic Chróścielewskiego i gen. Sosnkowskiego. Jak wyjaśniał starosta **Remigiusz Górniak**, powiat odchodzi od wcześniejszej koncepcji w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Zamiast tego samorząd chce najpierw przygotować pełną dokumentację techniczną.

To efekt rozmów z władzami miasta i radnymi, którzy mieli zastrzeżenia do tego trybu. Starosta pod-

kreślał, że przy tak dużym i ważnym zadaniu potrzebna jest zgoda wszystkich stron, dlatego powiat chce oprzeć się na rozwiązaniu podobnym do tego, które wcześniej zastosowano w Sulejówku. W budżecie zabezpieczono pierwsze środki na dokumentację projektową, a powiat zapowiada rozmowy z miastem o współfinansowaniu kosztów w formule 50 na 50.

Drugi ważny temat dotyczy Halinowa. Tam samorząd chce przygotować się do budowy tunelu w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Na początek do budżetu wpisano 200 tys. zł, ale - jak zaznaczono podczas

sesji - nie chodzi jeszcze o projekt budowlany, lecz o analizy i przygotowanie procedury, która pozwoli sprawdzić, czy taka forma realizacji inwestycji jest w ogóle możliwa.

Według władz powiatu to może być jedyna realna droga do sfinansowania kosztownego przedsięwzięcia. Samorząd liczy na to, że dzięki takiej formule uda się pozyskać finansowanie z rynku bez nadmiernego obciążania budżetów powiatu i gminy. Jeśli analizy pokażą, że rozwiązanie jest wykonalne, rozpoczną się rozmowy z władzami Halinowa o podziale kosztów. (T.MARK)

Kolejne gminy inwestują w sportową infrastrukturę

Moda na pumptracki

Jeszcze kilka lat temu pumptracki były w Polsce ciekawostką. Dziś coraz częściej pojawiają się także w mniejszych miejscowościach i stają się jednym z bardziej wyciekanych elementów infrastruktury sportowej.

Do grona gmin inwestujących w takie obiekty dołącza gmina Dobrze. Prace nad budową toru są już na końcowym etapie. Wkrótce mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego pumptracka, który powstaje przy jednym z osiedli. Jak podkreśla burmistrz **Kamil Wichrowski** inwestycja ma służyć nie tylko rekreacji, ale też aktywizacji lokalnej społeczności.

Pumptrack to specjalnie zaprojektowany tor z zakrętami i niewielkimi wzniesieniami, po którym można poruszać się na rowerze, hulajnodze czy rolkach. Charakterystyczne jest to, że jazda odbywa się bez pedałowania, dzięki odpowiedniej pracy ciałem. To sprawia, że z obiektu mogą korzystać osoby w różnym wieku i na różnym poziomie zaawansowania.

Podobny kierunek obiera także gmina Dębe Wielkie. Podczas ostatniej sesji rady gminy poinformowano

o planach budowy pumptracka przy ulicy Perłowej. Jak poinformowano, dokumentacja do wniosku o dofinansowanie jest już na zaawansowanym etapie, a gmina przygotowuje się do złożenia go w ramach programu „Mazowsze dla sportu 2026”.

Pumptrack nie jest jednak jedynym planowanym przedsięwzięciem. Władze gminy Dębe Wielkie równolegle przygotowują wniosek o dofinansowanie innych inwestycji sportowych.

Wśród nich znalazł się projekt w ramach programu „Szatnia na medal”, który zakłada zmianę przeznaczenia budynku w Celinowie na zaplecze



Trwa budowa pumptracka w gminie Dobrze

fot. UM

sportowe. Kolejny wniosek dotyczy budowy boiska wielofunkcyjnego przy szkole podstawowej w Dębem Wielkim.

TOMASZ MARKIEWICZ

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

Młodzi o zdrowiu psychicznym bez tabu

Przestrzeń na oddech w Mińsku Mazowieckim

Zaczął się od pomysłu, a skończył na dziesiątkach rozmów, warsztatach i wydarzeniu, które przyciągnęło młodzież. Projekt „Przestrzeń na oddech” pokazał, że o zdrowiu psychicznym można mówić otwarcie.

Za jego realizacją stoi siedem uczennic klasy 2C Liceum Ogólnokształcącego im. Polskiej Macierzy Szkolnej w Mińsku Mazowieckim. Inicjatywa powstała w ramach ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnieni z Teorii”, ale szybko wyszła poza szkolne mury. Zyskała też oficjalne wsparcie - patronat objęli burmistrz, starosta oraz Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce.

W lutym i marcu licealistki prowadziły warsztaty w szkołach i instytucjach, spotykając się z uczniami klas siódmych i ósmych. Zajęcia odbywały się nie tylko w szkołach, ale także w Centrum Młodzieżowym „Międzyczas”. Tam w rozmowach uczestniczyła również młodzież z zagranicy - z Grecji, Portugalii i Malty - biorąca udział w programie Erasmus+.

To nie były zwykłe lekcje. Uczniowie rozmawiali o emocjach, stresie i presji, ale też brali udział w specjalnie przygotowanej grze edukacyjnej.

Dzięki niej trudne tematy stawały się bardziej przystępne i, co najważniejsze, otwierały przestrzeń do szczerej rozmowy. Zaangażowanie uczestników pokazało jedno: młodzi chcą rozmawiać o zdrowiu psychicznym, tylko potrzebują do tego odpowiednich warunków.

Finał projektu odbył się 31 marca w hali sportowej liceum, gdzie spotkali się uczniowie i zaproszeni goście. To właśnie tam podsumowano kilkutygodniową pracę i doświadczenia zebrane podczas warsztatów.

Na scenie pojawili się specjaliści: **Joanna Młoduchowska**, **Dariusz Szymczak** oraz dr **Piotr Toczyski**. Mówili o kondycji psychicznej młodych ludzi, o presji, z jaką się mierzą, i o tym, jak szukać wsparcia. Jednym z najmocniejszych momentów spotkania była osobista historia osoby, która zmagala się z depresją.

To było wydarzenie bez statystyk i teorii, za to z autentycznym doświadczeniem, które dla wielu obecnych mogło być najważniejszym głosem tego dnia. I wygląda na to, że właśnie takich rozmów dziś najbardziej potrzeba.

TOMASZ MARKIEWICZ



fot. organizatorzy przedsięwzięcia

Realizacja projektu „Przestrzeń na oddech”



OSZUSTWO NA KRYPTOWALUTACH

24 kwietnia w **Siedlcach** 42-letni mężczyzna zgłosił, że padł ofiarą oszustwa związanego z inwestycjami w kryptowaluty. Od 2018 roku wpłacał pieniądze na platformę inwestycyjną. Od początku kwietnia nie ma jednak możliwości wypłaty zgromadzonych środków. Straty wynoszą blisko 19 tys. zł.

POSZUKIWANA ZATRZYMANA

24 kwietnia w **gminie Mokobody** policjanci zatrzymali 39-letnią kobietę poszukiwaną przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Miała do odbycia zastępczą karę 113 dni pozbawienia wolności za niewykonaną wcześniej karę. Po zatrzymaniu została przewieziona do zakładu karnego.

NIETRZEŻWY KIEROWCA

24 kwietnia w nocy w **Siedlcach** policjanci zatrzymali do kontroli 23-letniego kierowcę Audi. Badanie wykazało blisko 2 promile alkoholu w organizmie kierowcy. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a jego samochód został odholowany na policyjny parking.

OSZUSTWO „NA SYNA”

25 kwietnia w **Siedlcach** 78-letnia kobieta zgłosiła, że padła ofiarą oszustwa. Dwa dni wcześniej ktoś podszył się pod jej syna i za pomocą wiadomości tekstowych nakłonił ją do opłacenia rzekomego zamówienia. Kobieta wykonała przelew i straciła ponad 4,6 tys. zł.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

26 kwietnia w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 43-letniego mężczyznę poszukiwanego listem gończym. Miał do odbycia karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz dodatkową karę za nieopłaconą grzywnę. Po zatrzymaniu został doprowadzony do zakładu karnego.

KIEROWAŁ MIMO ZAKAZU

26 kwietnia w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 38-letniego obywatela Ukrainy, który prowadził Audi mimo dwóch sądowych zakazów kierowania pojazdami, w tym jednego bezterminowego. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi.

OSZUSTWO NA OPONACH

20 kwietnia w **gminie Mokobody** 20-letni mężczyzna został oszukany podczas próby sprzedaży opon przez internet. Przesłanie przesyłał mu fałszywy link, a następnie nakłonił do podania kodów BLIK. W ten sposób poszkodowany stracił 1300 zł. (ak)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

 O powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 6, 14

120 worków śmieci!

Już drugi raz odbyła się gminna akcja pn. „Wiosenne porządki”. Do sprzątania przyłączyła się cała lokalna społeczność, od przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, przez druhowy Ochotniczych Straży Pożarnych, aż po grupy sąsiedzkie i osoby indywidualne.

Na szczególne uznanie zasługujące długa lista sołectw i instytucji, które z włączyły się w porządkowanie swojej najbliższej okolicy. W czwartek, 16 kwietnia akcję, pod czujnym

włączyły się sołectwa i grupy mieszkańców z miejscowości: Ogrodniki, Suchodół Wielki, Czepielin Kolonia, Olędy, Radzików-Kornica, Doliwo, Klimonty, Pióry Wielkie, Pióry-Pytki,

tylko pustym hasłem, ale realnym działaniem, które łączy pokolenia. To właśnie taka postawa buduje silną i nowoczesną gminę – podkreślił **Łukasz A. Wawryniuk**, burmistrz miasta i gminy Mordy.

Nad sprawnym odbiorem zebranych nieczystości czuwała Gminna Spółka Komunalna „Mordy”, której pracownicy na bieżąco monitorowali postępy prac i transportowali odpady do punktu składowania. Oprócz drobnych śmieci, uczestnicy wydobyli z ro-

usunęliśmy też stare opony, duże elementy plastikowe oraz pojemniki po paliwach. Cieszy, że mieszkańcy rzetelnie segregowali te znaleziska, co znacznie ułatwiło nam ich dalszą utylizację. To była ogromna, ale bardzo potrzebna operacja logistyczna – informuje **Wojciech Biarda**, prezes Gminnej Spółki Komunalnej „Mordy” Sp. z o. o.

Po pracy przyszedł czas na finał, czyli spotkanie przy wspólnym ognisku. Burmistrz Łukasz A. Wawry-



fot. arch.

Posprzątałyśmy!

okiem nauczycieli i wychowawców, zainaugurowali uczniowie przedszkoli oraz Szkoły Podstawowej im. Ks. Kanonika Kazimierza Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim i Zespołu Oświatowego w Mordach. W sobotę, 18 kwietnia, do sprzątania przystąpili pozostali uczestnicy. Do akcji

Ostoje, Czołomyje, Wyczółki oraz Wielgorz. Wyjątkową aktywność wykazali również druhowie z OSP Radzików.

– Skala zaangażowania, jaką pokazali nasi mieszkańcy podczas II edycji „Wiosennych Porządków”, napawa mnie dumą. Udowodniliśmy, że ekologia w naszej gminie nie jest

wów i zarośli odpady wielkogabarytowe, które stanowiły szczególne zagrożenie dla ekosystemu.

– Nasi pracownicy zebrali łącznie ponad 120 worków wypełnionych śmieciami, ale skala „znalezisk” była znacznie szersza. Oprócz standardowych odpadów komunalnych,

niuk podsumował akcję. Końcowym punktem spotkania było wręczenie pamiątkowych certyfikatów Eko-Bohatera Miasta i Gminy Mordy. To symboliczne wyróżnienie dla tych, którzy poświęcili wolny czas, by uczynić gminę miejscem bardziej przyjaznym do życia. (Z. J.)

Takiej podłogi w sali gimnastycznej można pozazdrościć.

Nowoczesna, sprężysta, bezpieczna

Okazuje się, że nie tylko w gminie Siedlce, ale także w gminie Zbuczyn, szkoły nie mają problemów z liczbą uczniów. Nie powinno to dziwić, bo gmina Zbuczyn jest nie tylko największą obszarowo w skali powiatu, ale także należy do największych pod względem liczby mieszkańców.

Zgodnie z najnowszymi danymi jest ich ponad 10 tysięcy. To z kolei oznacza, że władze samorządowe muszą dużo inwestować w oświatę. I robią to systematycznie.

W ubiegłym roku przeprowadzono szereg bardzo istotnych inwe-

stycji, choćby w Szkole Podstawowej w Izdebkach-Kosnach czy też SP w Borkach-Wyrkach, w której położono nacisk na likwidację barier architektonicznych. Zakończono też kompleksowe projekty montażu nowoczesnego oświetlenia w kilku placówkach oświatowych, co już skutkuje niższymi rachunkami za energię elektryczną. Remonty, choćby wymiana zniszczonych podłóg i rozbudowa monitoringu, nie ominęły też SP w Zbuczynie.

Kompleksowa modernizacja szkół, prowadzona dzięki wsparciu samorządu województwa (w sumie około 2,5 mln zł) czy też Wojewódz-

kiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, została właśnie zakończona. Poprawiło to nie tylko komfort, ale i bezpieczeństwo w szkołach podstawowych. Ostatnim z przedsięwzięć była wykonanie bardzo profesjonalnej „podłogi sportowej” w SP w Borkach-Kosach. Z tej okazji w kwietniu zorganizowano w placówce uroczystość. A było warto, bo podłoga w sali gimnastycznej naprawdę robi wrażenie. Opis techniczny jest bardzo skomplikowany. Zasadniczo chodzi o to, że nowa podłoga zapewnia odpowiednią sprężystość i amortyzację. To zaś przekłada się na bezpieczeństwo.

Dodajmy, że w szkole pojawiły się nowoczesne bramki sportowe, co umożliwia organizowanie zawodów sportowych.

– Dzięki nowej podłodze można prowadzić bardziej wszechstronne zajęcia z wychowania fizycznego. No i oczywiście takie zajęcia są teraz bezpieczniejsze – informuje dyrektor placówki, **Paweł Baszkiewicz**.

Oddanie do użytku zmodernizowanej sali gimnastycznej w Borkach-Kosach kończy obecny projekt poprawy bazy lokalowej placówek oświatowych, ale to oznacza jedynie to, że trzeba się przygotowywać do kolejnego projektu... (Z. J.)

Nie było zaskoczenia

Dyrektor na kolejną kadencję

Na dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ireny Ostaszyk w Mordach ponownie została wybrana Marlena Soszyńska. Kandydaturę komisji konkursowej zaakceptował burmistrz Mordów.

– To nie tylko wyraz uznania dla dotychczasowego dorobku i wielkiego zaangażowania **Marleny Soszyńskiej**, ale przede wszystkim dla przedstawionej podczas konkursu strategii działania w zakresie bieżącego funkcjonowania i przyszłego

rozwoju placówki – wyjaśniła dr hab. **Beata Wałęciuk-Dejneka**, przewodnicząca komisji konkursowej.

Marlena Soszyńska, kierując biblioteką w minionej kadencji, udowodniła, że pod jej okiem biblioteka stała się miejscem tętniącym życiem, od prestiżowych spotkań autorskich, o których często informowaliśmy na naszych łamach, przez innowacyjne szkolenia i warsztaty, aż po projekty integrujące lokalną społeczność wokół dziedzictwa patronki, Ireny Ostaszyk. Za jedno z naj-

ważniejszych osiągnięć należy uznać skuteczną realizację zadań biblioteki powiatowej powierzonych bibliotece w Mordach przez powiat siedlecki. Wysoki poziom tej działalności został potwierdzony przyznaniem w 2022 roku prestiżowej Nagrody im. Kierbedziów w kategorii „Działalność instrukcyjno-metodyczna”.

Ponowny wybór Marleny Soszyńskiej nie był zapewne zaskoczeniem. Wybrana na kolejną kadencję dyrektorka zapowiada dalsze wzmacnianie roli biblioteki jako nowoczesnego

centrum wiedzy i spotkań, a także aktywne zdobywanie funduszy zewnętrznych na rozwój czytelnictwa w mieście i gminie Mordy.

– Wymagania postawione w konkursie były naprawdę bardzo wysokie. Jestem przekonany, że energia Marleny Soszyńskiej, jej doświadczenie oraz świeże spojrzenie na rolę biblioteki w XXI wieku, przyciągną do biblioteki kolejne pokolenia czytelników – podsumowuje Łukasz A. Wawryniuk, burmistrz Mordów. (Z. J.)

Przywózki-Węże

Wstęga była zielona

- Mam głęboki, osobisty interes, żeby ta droga w końcu była taka, jaka jest, dlatego że ja tędy jeżdżę do Warszawy – żartował podczas oficjalnego otwarcia drogi powiatowej Przywózki-Węże Marek Sawicki (PSL).

Inwestycja pochłonęła niemal 6 mln zł. Wstęgę przecięto z udziałem wiceministra infrastruktury, marszałka seniora sejmu i samorządowców.

Oddany do użytku drugi etap inwestycji to odcinek o długości 2,27 km. Odbiór techniczny miał miejsce w grudniu 2025 r. Oficjalne przecięcie zielonej wstęgi odbyło się 8 kwietnia.

Rozbudowa odcinka Przywózki-Węże była finansowana z kilku źródeł. Dofinansowanie z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa, za pośrednictwem Ministerstwa Infrastruktury, wyniosło ok. 2,8 mln zł. Gmina Sokołów Podlaski zapewniła blisko 1,6 mln zł wkładu własnego. Tyle samo wyłożył powiat sokołowski. Przy okazji otwarcia tej drogi podsumowano też „Przebudowę trudno przejezdnych odcinków dróg na terenie powiatu sokołowskiego”. W ramach tego programu, prowadzonego przy wsparciu samorządu województwa mazowieckiego, w gminie Sokołów Podlaski przebudowano łącznie pięć odcinków dróg powiatowych o łącznej długości blisko 3 km, a w całym powiecie – ponad 9,1 km.

Podczas oficjalnego otwarcia starosta **Adam Góral** nawiązał do wcześniejszego spotkania w tym samym miejscu. Wtedy ogłaszano start inwestycji.

- Dziś po niespełna roku spotykamy się ponownie, aby wspólnie oficjalnie świętować finał prac. To jeden z ważniejszych szlaków w naszym powiecie. Realizacja zadania dowodzi, że dzięki zaangażowaniu, determinacji, wsparciu ze strony rządu oraz dobrej współpracy między samorządami, można robić rzeczy naprawdę ważne – zaznaczył starosta. I podziękował wiceministrowi infrastruktury **Stanisławowi Bukowcowi** oraz marszałkowi seniorowi **Markowi Sa-**

wickiemu. Szczególne słowa skierował do **Janiny Ewy Orzełowskiej** z zarządu województwa mazowieckiego. Zwrócił się też do wójta gminy Sokołów Podlaski **Janusza Kura** i całej rady gminy, którzy o udziale finansowym w przedsięwzięciu zdecydowali wręcz błyskawicznie.

- Nie było przy tym najmniejszych wątpliwości. Jestem przekonany, że ta droga będzie służyć mieszkańcom przez długie lata, poprawiając komfort życia, bezpieczeństwo oraz dostępność komunikacyjną regionu.

Wiceminister **Stanisław Bukowiec**, który w lipcu 2025 r. ogłaszał w tym samym miejscu start programu wsparcia samorządów, przypomniał, że spóźnił się na tamto spotkanie.

- Wtedy to nie była ta sama droga. Spóźniłem się między nimi dlatego, że stan tamtej drogi nie pozwalał na rozwinięcie dopuszczalnej prędko-

ści. A mówiąc poważnie: bardzo się cieszę, że jestem tutaj po tych kilku miesiącach. Jestem zadowolony, że program rządowy, który realizujemy, ma namacalne efekty – zaznaczył.

Nieco żartobliwie, ale wymownie, skomentował otwarcie marszałek senior **Marek Sawicki**, który, jak sam przyznał, miał powody do lobbowania w sprawie dotacji.

- Mam głęboki, osobisty interes, żeby ta droga w końcu była taka, jaka jest, dlatego że ja tędy jeżdżę do Warszawy. To jest moja najbliższa droga do domu, więc cieszę się bardzo, że możemy tu razem się spotkać – powiedział z uśmiechem. Potem zwrócił się do **Janiny Ewy Orzełowskiej** i **Stanisława Bukowca**: - Pani marszałek i panie ministrze, proszę zwrócić uwagę, że tylko w naszym powiecie inwestycje realizują się tak szybko i z taką współpracą. Czekamy

na następne pieniądze. Spokojnie je zagospodarujemy.

Wójt **Janusz Kur** podkreślił, że dla gminy ważna była spójność inwestycji. Droga Przywózki - Węże łączy dwa skrzyżowania, więc wykonanie części trasy nie miało by sensu.

- Jeżeli coś robimy, robimy porządnie. Bo jak mamy tu jedno skrzyżowanie, tam drugie, to jakby wyglądało, gdyby ta droga nie była zrobiona do końca? - zażartował.

- Trzeba powiedzieć wprost: współpraca zawsze popłaca. I dzisiaj jesteśmy tego dowodem - skwitowała **Ewa Janina Orzełowska**.

Zanim przecięto wstęgę, nową drogę poświęciło trzech proboszczów. Po jednym z każdej parafii, na której terenie leży remontowany odcinek: ks. **Jakub Buczyński**, proboszcz parafii w Czerwonce Grochowskiej, ks. **Andrzej Ułasiuk**, proboszcz parafii w Rozbitym Kamieniu i ks. **Dariusz Kujawa**, proboszcz Parafii Miłosierdzia Bożego w Sokołowie Podlaskim.

MILENA CELIŃSKA



8 kwietnia 2026 r.

fot. mc

Sokołów Podlaski „Trójka” zostanie zlikwidowana Kuratorium dało zielone światło

Mazowiecki Kurator Oświaty wydał pozytywną opinię w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Sokołowie Podlaskim. Decyzja otwiera drogę do podjęcia przez Radę Miejską uchwały o zamknięciu placówki z końcem bieżącego roku szkolnego.

Pozytywna opinia z kuratorium wpłynęła do urzędu miasta 22 kwietnia, trzy dni przed ustawowym terminem, który mijał w sobotę 25 kwietnia. Samorząd miejski poinformował o tym fakcie w czwartek 24 kwietnia, zamieszczając komunikat na stronie internetowej Urzędu Miasta Sokołów Podlaski.

Procedura likwidacji „Trójki” ruszyła już w styczniu. Wtedy Rada Miejska przyjęła uchwałę intencyjną w tej sprawie. Potem były wymagane przepisami formalności: urzędnicy informowali nauczycieli i pozostałych pracowników szkoły, a wiosną wystąpili do kuratora o wydanie stosownej

opinii. Zgodnie z założeniami miasta, uczniowie i kadra SP nr 3 mają zostać przeniesieni do budynku Szkoły Podstawowej nr 1. Budynek po „Trójce” nie będzie pusty. Jak wynika z planów samorządu, część pomieszczeń pozostanie w dyspozycji Szkoły Muzycznej, która już dziś korzysta z tego obiektu. W pozostałej części miasto zamierza ulokować Centrum Usług Społecznych.

Okoliczności, w jakich informacja o opinii kuratorium dotarła do środowiska szkolnego, budzą pytania. Jak poinformowało „Życie Sokołowa” 23 kwietnia wiceburmistrz **Danuta Domańska** twierdziła w rozmowie z redakcją, że dokument nie dotarł jeszcze do urzędu. Gdy miasto opublikowało, dzień później, komunikat o pozytywnej opinii, portal zwrócił się do przewodniczącej Rady Rodziców

PSP nr 3 **Eweliny Konik**, o komentarz. Okazało się, że Ewelina Konik o decyzji kuratora nie miała pojęcia i dowiedziała się o niej od dziennikarza. Podobnie było z dyrektorką szkoły **Elwirą Pawluk**,

która portalowi przyznała, że o opinii przeczytała na stronie internetowej urzędu miasta.



Iwona Kublik

fot. MC

Taki tryb przepływu informacji, gdy zainteresowani procesem likwidacji dowiadują się o jego postępach z publicznych komunikatów, a nie od urzędników bezpośrednio, trudno uznać za wzorzec transparentnej komunikacji. A przecież burmistrz **Iwona Kublik** nie raz i nie dwa podkreślała, że komunikacja jest dla niej podstawą samorządności.

MILENA CELIŃSKA

Remont ruszył

Od 23 kwietnia kierowcy przejeżdżający przez Cerańów muszą zachować cierpliwość. Na głównej drodze przez miejscowość ruszył gruntowny remont. Prace są prowadzone na odcinku blisko kilometra drogi wojewódzkiej nr 695. Będą kosztować ponad 2,3 miliona złotych.

Wykonawcą inwestycji jest Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Droga przejdzie kompleksowe odnowienie. Zostaną wymienione: nawierzchnia bitumiczna, krawężniki, chodniki i zjazdy, a do tego będzie odtworzony przepust pod drogą. Zostaną też utwardzone pobocza i odnowione oznakowanie poziome.

Podczas prac kierowcy mogą spodziewać się zwężeń jezdni i zmian w organizacji ruchu. Zarządcy drogi proszą wszystkich uczestników ruchu o ostrożność i stosowanie się do znaków oraz poleceń pracowników na miejscu. (mc)



PIJANY ROWERZYSTA

17 kwietnia w miejscowości **Wieska-Wieś** (gm. **Jabłonna Lacka**) dzielnicowy z Posterunku Policji w Sterdyni zatrzymał do kontroli drogowej kierującego rowerem. Okazało się, że 43-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Za popełnione wykroczenie mężczyźni nie grozi kara aresztu lub grzywna nie niższa niż 2500 zł.

DACHOWANIE

19 kwietnia w **Rudzie-Kolonii** (gm. **Bielany**) kierujący Fordem 39-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego stracił panowanie nad pojazdem. Auto wjechało do rowu i dachowało. Wraz z mężczyzną autem podróżowała 36-letnia pasażerka oraz 12-letnie dziecko. W wyniku zdarzenia kierowca oraz 36-latek odnieśli obrażenia i zostali przetransportowani do szpitala. 12-letnie dziecko nic się nie stało. Kierowca Forda był trzeźwy. Policjanci ustalają dokładne okoliczności i przyczyny zdarzenia.

HULAJNOGĄ Z PROMILAMI

19 kwietnia w **Sokołowie Podlaskim** policjanci zatrzymali 38-letniego mieszkańca powiatu sokołowskiego, który jechał hulajnogą elektryczną. Badanie alkometrem wykazało u niego 1,5 promila alkoholu. Za popełnione wykroczenie mężczyźni grozi grzywna nie niższa niż 2500 zł.

MALOWAŁ FASZYSTOWSKIE ZNAKI

20 kwietnia sokołowska policja poinformowała, że 8 kwietnia Urząd Miasta w Sokołowie Podlaskim zawiadomił o aktach wandalizmu - namalowanie przez nieznana osobę napisów i znaków faszystowskich na miejskich bulwarach nad rzeką Cetynią oraz pobliskim murze. Do zdarzenia miało dojść w okresie od 30 marca do 8 kwietnia. Policjanci ustalili, iż sprawcą wandalizmu jest 15-letni Ukrainiec. Materiały sprawy zostały przekazane do sądu, do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich.

SZYBKO ZNALEŻLI ZŁODZIEI

21 kwietnia policja w **Sokołowie Podlaskim** otrzymała zgłoszenie o kradzieży samochodu marki Toyota. Wartość skradzionego samochodu została wyceniona na kwotę 20 tys. zł. W niespełna godzinę po zgłoszeniu, na jednej z posesji w Sokołowie Podlaskim policjanci odnaleźli skradzioną Toyotę i zatrzymali dwóch mieszkańców powiatu, 39-latkę i 32-latkę. W chwili zatrzymania mężczyźni znajdowali się pod działaniem alkoholu. 39-latek miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie, a 32-latek prawie 4 promile. 22 kwietnia mężczyźni usłyszeli zarzuty kradzieży samochodu, a 39-latek dostał też zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. (mc)

0 powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 7, 13, 15





PIJANI NA SKUTERZE

21 kwietnia w **Galkach** (gm. **Grębków**) policjanci zatrzymali mężczyznę, który znajdując się w stanie nietrzeźwości (blisko 1 promil alkoholu), kierował skuterem. Kilka dni później (25 kwietnia) w **Baczkach** (gm. **Łochów**) w ręce policji wpadł inny mężczyzna, który kierował skuterem, mając blisko 1 promil alkoholu w organizmie.

NIE USTĄPIŁ

24 kwietnia w **Śnicach** (gm. **Liw**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierując autem Hyundai nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy Volkswagena, doprowadzając do zdarzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁ W SARNĘ

24 kwietnia w **Podsuszu** (gm. **Grębków**) mieszkaniec powiatu sokołowskiego, kierując pojazdem marki Hyundai, uderzył w sarnę, która weszła na jezdnię. Kierowca nie doznał obrażeń. Zwierzę padło na miejscu.

WJECHAŁ DO ROWU

26 kwietnia w **Łochowie** mieszkaniec powiatu siedleckiego kierując Citroenem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Skutek? Stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Mężczyzna doznał obrażeń, przewieziono go do szpitala.

KRONIKA STRAŻACKA

ZERWAŁO DACH

23 kwietnia w wyniku silnego wiatru został zerwany dach na oborze w miejscowości **Zakrzew** w gminie **Korytnica**. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, a następnie, za pomocą kosza podnośnika hydraulicznego dotarli na dach i ponownie zamontowali zerwane przez wiatr arkusze blachy.

KOT W STUDNI

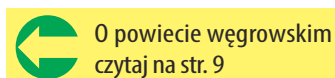
24 kwietnia w **Jaworku** (gm. **Wierzbnio**) na jednej z niezamieszkałych posesji kot wpadł do niezabezpieczonej studni o głębokości 9 metrów. Na pomoc wezwano strażaków. Druhowie zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Następnie ratownik zjechał do studni, żeby wydobyć z niej kota. W akcji brało udział 10 strażaków. (sej)

W bibliotece w Węgrowie:

Spotkanie z człowiekiem wielu talentów

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie zaprasza 29 kwietnia (środa) o godz. 16.30 na spotkanie ze **Zbigniewem Masternakiem** - artystą multizadaniowym, człowiekiem wielu talentów.

Zbigniew Masternak to człowiek



Gminy Grębków i Sadowne

Będą sterylizować i kastrować

Gminy Grębków i Sadowne znalazły się wśród 19 gmin z regionu siedleckiego, którym przyznano wsparcie finansowe w ramach programu „Mazowsze dla zwierząt”. Pieniądze z tego programu, stworzonego przez samorząd województwa mazowieckiego są przeznaczone na sterylizację, kastrację oraz czipowanie psów i

Gmina Liw

Wiatraków nie będzie?

Spółka GreenArt chciała wybudować cztery duże turbiny wiatrowe w obrębie miejscowości Jartypory w gminie Liw. Jednak wiele wskazuje na to, że inwestycji nie będzie.

- Radni bardzo wnikliwie rozpatrywali tę kwestię i po namyśle na posiedzeniu jednej z komisji zdecydowali, że nie będą podejmować uchwały o zmianie planu miejscowego dla Jartypor – mówi przewodniczący Rady Gminy Liw **Mieczysław Jaszczur**.

Dyskusja o budowie turbin wiatrowych w Jartyporach rozpoczęła się (a w zasadzie wróciła) jesienią 2024 roku. Wówczas w Urzędzie Gminy Liw pojawili się przedstawiciele spółki GreenArt oświadczając, że chcą w Jartyporach postawić wiatrowe instalacje produkujące energię elektryczną.

Dlaczego akurat tam? Otóż już 10 lat wcześniej była pierwsze podejście do budowy wiatraków w obrębie tej wsi. Powstał nawet miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który przewidywał budowę około 10 turbin. Jednak zaprotestowała znaczna część mieszkańców. Ich opór sprawił, że firma, która wówczas planowała inwestycję, wycofała się.

Po kilku latach Jartyporami zaczęła się interesować inna firma wiatrakowa – GreenArt Development. Jej emisariusze nawiązali kontakt z właści-

cielami gruntów, na których chcieli postawić budowle, a później próbowali do swoich projektów przekonywać miejscową społeczność i radnych gminy Liw. W listopadzie 2024 roku przedstawiciele GreenArt pojawili się na sesji rady, by przedstawić radnym i sołtysom prezentację planowanego przedsięwzięcia.

Reprezentant GreenArt przyznał wtedy, że firma zainteresowała się Jartyporami, bo dla tej miejscowości był sporządzony plan zagospodarowania, przewidujący budowę turbin wia-



fort. sej

trowych. Miały być jednak mniejsze i mniejszej mocy. Teraz GreenArt chciał postawić w okolicach Jartypor nie 10, tylko 4 turbiny, ale za to o mocy 7,2 MW każda. Wysokość turbiny wynosiłaby do 260 metrów (wyższe niż Pałac

Kultury i Nauki w Warszawie), a średnica wirnika – do 180 metrów.

Przedstawiciel inwestora informował radnych, że przedsięwzięcie w Jartyporach byłoby częścią większej całości, gdyż planowana farma wiatrowa (oprócz gminy Liw) obejmie też gminy Sokołów Podlaski i Kosów Lacki w powiecie sokołowskim oraz Miedzę w powiecie węgrowskim. O ile samorządowców z powiatu sokołowskiego udało się przekonać do inwestycji, radni z gminy Miedza odrzucili wniosek o przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie trzech miejscowości, gdzie miały powstać wiatraki.

Turbiny wiatrowe to budowle, z których są znaczące wpływy po-

datkowe do kasy lokalnego samorządu. Ale jest i druga strona medalu. Mieszkańcy nie chcą żyć w cieniu wiatraków i zazwyczaj w zdecydowanej większości sprzeciwiają się tego typu inwestycjom w pobliżu

swoich domów. Taki protest (jeszcze przed sesją) wpłynął do gminy od mieszkańców Jartypor. Dlatego radni, po wysłuchaniu przedstawicieli inwestora, nie od razu przystąpili do podejmowania decyzji. Postanowili dać sobie czas do namysłu.

Na decyzję liwskich radnych w sprawie wiatraków przyszło czekać ponad rok. W tym czasie odbywały się konsultacje z mieszkańcami. Były też rozmowy z przedstawicielami gmin Wierzbnio i Korytnica, które już mają u siebie farmy wiatrowe. Po długim namyśle na posiedzeniu jednej z komisji, na którym była większość radnych, zapadła decyzja, że Rada Gminy Liw nie będzie podejmowała uchwał w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla Jartypor.

- Po tym głosowaniu w Urzędzie Gminy był przedstawiciel firmy. Został poinformowany o decyzji radnych – mówi wójt gminy Liw **Katarzyna Żelazowska**.

Czy decyzja radnych oznacza, że w Jartyporach nie będzie wiatraków? Praktycznie tak, choć firma mogłaby je budować na podstawie warunków określonych w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania. Jednak budowa mniejszych wiatraków może być, z ekonomicznego punktu widzenia, nie do końca opłacalnym przedsięwzięciem.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Łochów

Stulatek z Łojewa



fort. arch. UM w Łochowie

Mieszkaniec Łojewa w gminie Łochów **Jan Roman Krym** obchodził 18 kwietnia stulecie urodzin. Tak piękny jubileusz był nie tylko okazją do świętowania w gronie najbliższych, ale też do odwiedzin przedstawicieli władz lokalnych i administracji rządowej.

Wśród urodzinowych gości, którzy tego dnia odwiedzili Jubilata, byli m.in.: burmistrz Łochowa **Robert Mirosław Gołaszewski**, zastępca burmistrza **Małgorzata Łotarska**, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego **Beata Kokosza**, a także kierownik Delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach **Alicja Cichoń** i przedstawiciel Oddziału ZUS w Węgrowie **Elżbieta Madziar**.

Goście złożyli panu Janowi najserdeczniejsze życzenia urodzino-

we wszelkiego dobra, pomyślności, pogody ducha i, oczywiście, dobrego zdrowia na kolejne lata. Jubilat otrzymał pamiątkowy grawerowany dyplom, list gratulacyjny z bukietem kwiatów oraz kosz słodkości.

Jan Roman Krym urodził się w kwietniu 1926 roku w Łojewie i całe swoje życie związał z tą miejscowością i gminą Łochów. Z żoną Janiną przeżył w związku małżeńskim ponad 40 lat. Wychował 6 dzieci, doczekał się 13 wnuków, 16 prawnuków i 5 praprawnuków. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV,

ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,

ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

29 kwietnia - 5 maja 2026 r. NR 17

OLCROS www.olcros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
☎ 609 980 480 • 609 737 600

BUDENPOL www.budenpol.siedlce.pl

PROMOCYJNE KARTY

**44% na okna
avante® okna**

**Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dot. Czyste Powietrze**

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelnienia
- części do maszyn i urządzeń
- oleje do silników i maszyn rolniczych

ZAKŁADANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON BUD-TRANS

- zbiorniki
- zbiorniki
- zbiorniki
- zbiorniki

tel. 880 333 879

WWW.Leren.pl tel. 880 333 879

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzi hale

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Łuków**
Punkt Kurierski „Pakersi”,
ul. Browarna 35/1,
- Mrozy**, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**, PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

węgi bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock

- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa

kostka brukowa,

Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

604-089-384
602-675-396

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

SED-BUD

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

☎ 508 374 750
603 419 881
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

INFORMACJA
Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 29.04.2026 r. do 20.05.2026 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej **wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę, obejmujący działki oznaczone nr ew.: 3626 (część) o pow. 0,0029 ha, położona w Węgrowie Rynek Mariacki; 1099/1 (część) o pow. 0,0400 ha, położona w Krypach, gm. Liwnad Zalewem; 5797/3 (część) oraz 5797/5 (część) o łącznej pow. 0,0007 ha, położone w Węgrowie przy ul. Rynkowej.**

223-1p

Burmistrz Miasta
Sokołowa Podlaskiego

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 zostały wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

- lokale mieszkalne: nr 12 przy ul. 8 Sierpnia 6, nr 12 przy ul. Wolności 60, nr 8 przy ul. Węgrowskiej 14A,
- działka nr ewid. 1777/11 o pow. 19 m² przy ul. Siedleckiej.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – <https://sokolowpodl.pl>.

226-1p

OGŁOSZENIE BURMISTRZA
MIASTA I GMINY DOBRE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu
ogólnego gminy Dobre.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr VII/35/2024 z dnia 30 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Dobre, informuję, że w dniach: **od 8 kwietnia 2026 r. do 28 maja 2026 r.** odbędą się konsultacje społeczne do ww. projektu planu ogólnego.

W trakcie trwania konsultacji społecznych, można zapoznać się z projektem planu ogólnego gminy Dobre wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, udostępnionych na stronie BiP Urzędu Miasta i Gminy Dobre, pod adresem: <https://bip.gminadobre.pl/prawo-lokalne/plan-ogolny-miasta-i-gminy-dobre/konsultacje-spoeczne/> oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Dobre, ul. T. Kościuszki 1, 05-307 Dobre, w godzinach urzędowania. W ramach konsultacji społecznych przewidziano trzy formy konsultacji wymagane przepisami prawa, tj. zbieranie uwag, spotkanie otwarte oraz dyżur projektanta, a także jedną formę dodatkową, tj. spotkanie z projektantem w godzinach pracy urzędu.

Uwagi do ww. projektu planu można składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **28 maja 2026 r.** Uwagi należy składać na formularzu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Dobre albo drogą pocztową na jego adres albo w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: **urząd@gminadobre.pl** lub adres skrzynki ePUAP: **/Gmina_Dobre/skrytka** lub e-Doręczenia **AE:PL-54115-12984-IBHSB-31**. Formularz dostępny jest do pobrania pod adresem <https://bip.gminadobre.pl/prawo-lokalne/plan-ogolny-miasta-i-gminy-dobre/ogloszenie-o-przystapieniu-do-planu-ogolnego/?download=11351>. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W ramach konsultacji społecznych zapraszamy na spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 15 kwietnia 2026 r. o godzinie 18:00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Dobre.

Dyżur projektanta odbędzie się w dniu 15 kwietnia 2026 r., niezwłocznie po spotkaniu otwartym, w godzinach od 19:30 do 21:00 oraz w dniu 16 kwietnia 2026 r. w godzinach od 16:00 do 18:00.

Osobom, które preferują udział w konsultacjach w innych godzinach niż przewidziane ustawowo po godzinach pracy, oferujemy również, w ramach dodatkowej formy konsultacji, spotkanie z projektantem w dniu 16 kwietnia 2026 r. w godzinach od 10:00 do 16:00.

Ze względów organizacyjnych rekomendujemy wcześniejsze zapisanie się na listę uczestników dyżuru lub spotkania z projektantem. Zapisu można dokonać:

- telefonicznie pod numerem +48 25 757 11 90 wewn. 41,
- osobiście w siedzibie Urzędu,
- po zakończeniu spotkania otwartego w dniu 15 kwietnia 2026 r.

Informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Dobre, w godzinach urzędowania oraz na stronie BiP Urzędu Miasta i Gminy Dobre pod adresem <https://bip.gminadobre.pl/prawo-lokalne/plan-ogolny-miasta-i-gminy-dobre/konsultacje-spoeczne/>.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:

- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta i Gminy Dobre w godzinach urzędowania,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: urząd@gminadobre.pl lub adres skrzynki ePUAP: **/Gmina_Dobre/skrytka** lub e-Doręczenia: **AE:PL-54115-12984-IBHSB-31**. Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 28 maja 2026 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanych terminów pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Dobre
Kamil Wichrowski

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty częstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl

Kałuszyn, dn. 29.04.2026 r.

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia
miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego dla wybranych
fragmentów Kałuszyna

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Kałuszynie uchwały nr XVIII/128/2026 z dnia 17 kwietnia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych fragmentów Kałuszyna.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Miejski w Kałuszynie, ul. Pocztowa 1, 05 - 310 Kałuszyn) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: umkaluszyn@kaluszyn.pl) w terminie **do dnia 22 maja 2026 r.** Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Kałuszyna. Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kałuszynie.

220-1p

Automatyka
do bram

Bramy MONTAŻ
garażowe SERWIS

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR

Prezydent Miasta Siedlce
PB.6727.3.2.2026

Siedlce, 24.04.2026 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego w rejonie stacji PKP Siedlce Wschodnie
z zastosowaniem postępowania uproszczonego

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) informuję o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie stacji PKP Siedlce Wschodnie, uchwalonego Uchwałą Rady Miasta Siedlce nr LII/584/2018 z dnia 15 czerwca 2018 r., w zakresie zmiany dopuszczalnej mocy instalacji odnawialnych źródeł energii innych niż elektrownie wiatrowe w rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, z zastosowaniem postępowania uproszczonego. Teren zmiany planu znajduje się w rejonie stacji PKP Siedlce Wschodnie ok. 36 ha. Zmiany w miejscowym planie dotyczą możliwości lokalizacji instalacji odnawialnych źródeł energii innych niż elektrownie wiatrowe.

W związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Siedlce danych osobowych, uzyskanych w toku konsultacji społecznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Pełna klauzula informacyjna, o której mowa w art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

PREZYDENT MIASTA
Tomasz Hapunowicz
/podpisane elektronicznie/

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz.399).

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres od 21 kwietnia do 11 maja 2026 r. wywieszony został wykaz: części nieruchomości miejskiej przeznaczonej do wydzierżawienia na czas nieoznaczony w trybie przetargu nieograniczonego do przeznaczeniem na cele rolne, oznaczonej jako część działki nr 19/14 z obrębu 19, położonej w Siedlcach przy ulicy Poniatowskiego.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Maciej Nowak
Zastępca Prezydenta

219-1p

ZpOŚ.671.1.2024

OGŁOSZENIE

Przesmyki, dn. 29.04.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Planu Ogólnego Gminy Przesmyki

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz Uchwały Nr III/16/2024 Rady Gminy Przesmyki z dnia 9 sierpnia 2024 r., ogłaszam

**rozpoczęcie konsultacji społecznych projektu Planu Ogólnego Gminy Przesmyki
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od **30 kwietnia 2026 r. do 28 maja 2026 r.** i obejmą:

- 1) zbieranie uwag** w terminie **od dnia 30 kwietnia 2026 r. do 28 maja 2026 r.;**
- 2) spotkania otwarte**, które odbędą się:
 - **11 maja 2026 r. o godzinie 16:30** w Gminnym Ośrodku Kultury w Przesmykach, ul. 1 Maja 1, 08-109 Przesmyki;
 - **18 maja 2026 r. o godzinie 16:30** w świetlicy wiejskiej w Łysowie, Łysów 27, 109-08 Przesmyki;
- 3) dyżur projektanta** w dniu **22 maja 2026 r. w godzinach 16:10 – 18:00** w siedzibie Urzędu Gminy w Przesmykach, ul. 11 Listopada 13, 08-109 Przesmyki, pokój nr 15

Z projektem planu ogólnego, Prognozą oddziaływania na środowisko oraz wykazem wniosków można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy w Przesmykach, ul. 11 Listopada 13, 08-109 Przesmyki, pokój nr 8 w dniach 30 kwietnia - 28 maja 2026 r. a także na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w Przesmykach pod adresem: <https://ugprzesmyki.bip.gov.pl/planowanie-przestrzenna/> Uwagi do projektu planu składa się do Wójta Gminy Przesmyki:

- 1) w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy w Przesmykach, ul. 11 Listopada 13, 08-109 Przesmyki
- 2) w formie dokumentu elektronicznego za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: ugkoltuniak@przesmyki.pl oraz poprzez E-PUAP na adres: <https://ugprzesmyki/skrytka> i e-Doręczenia: AE:PL-77380-27022-FCVBF-12

Uwagę należy złożyć na formularzu zgodnie z załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz dostępny jest w Urzędzie Gminy w Przesmykach oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w Przesmykach pod adresem: <https://ugprzesmyki.bip.gov.pl/planowanie-przestrzenna/>

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi do Prognozy mogą być wnoszone do Wójta Gminy Przesmyki w formie pisemnej na wyżej podany adres Urzędu Gminy w Przesmykach, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: ugkoltuniak@przesmyki.pl oraz poprzez E-PUAP na adres: <https://ugprzesmyki/skrytka> i e-Doręczenia: AE:PL-77380-27022-FCVBF-12 do dnia 28 maja 2026 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Przesmyki.

Wójt Gminy Przesmyki
/-/ **Marek Zalewski**

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Przesmyki, ul. 11 Listopada 13, 08-109 Przesmyki. Pełen zakres informacji dotyczących przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej BIP Gminy Przesmyki w zakładce RODO – ochrona danych (<https://ugprzesmyki.bip.gov.pl/rodo-ochrona-danych/klauzule-informacyjne.html>).



Notowania z jarmarków

20-24.04.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-120	100	100-110	100-110	120	90	90
żyto	zł/dt	70	-	80-85	-	80-100	-	-
jęczmień	zł/dt	90	100	90-100	100	100-120	90	90
miesz. zbóż	zł/dt	90	-	65-70	80-90	80-100	80	80
owies	zł/dt	90	65-70	75-80	80	80-100	70	70
pszenżyto	zł/dt	80	80	75-85	80-90	80-100	80	80
kukurydza	zł/dt	100-120	120	90-100	110-120	120-140	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,2-1,3	1,5	1,5-2,0	2,0	1,5-1,6	1,5
jaja	zł/szt.	0,8-1,3	1,2-1,5	1,2-1,5	0,8-1,6	0,9-1,6	1,0-1,2	0,8-1,3

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA

STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.

WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

500 151 041

Sprzedam zarybienie do stawu, karp, amur, lin, tołpyga, karaś pospolity i srebrzysty, płoć, wzdregą złota karp koi, sandacz, sum, szczupak, okoi miętus i inne, Gos. Rybackie, tel. 669 926 255.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię las, 536 170 606.

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990.

Kupię las, 503 770 802.

Kupię mieszkanie z problemami, udział, spadek lub zadłużenia, tel. 515 409 580.

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990.

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990.

NIERUCHOMOŚCI Wynajm

Lokale, ul. Sienkiewicza 12, 50-100-200 m². Salon fryzjerski, biura, usługi, 602 614 665.

Pokój, 606 597 149.

Wynajmę dom dla pracowników w Strzale, tel. 509 743 810.

Sprzedam lub wynajmę budynek o po. 300 m² pod działalność gospodarczą uciążliwą, kolonia Mordy, tel. 501 378 606.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam dom, okolice Siedlec, 504 738 338.

Działka 0,57 h Zakrze, 696 301 743.

Działka budowlana, 728 787 279.

Dwupokojowe 40 mkw, centrum Mińska Mazowieckiego, parter, właściciel sprzeda, 401 tys., 726 058 004.

Działki budowlane do sprzedaży Olędy gm. Zbuczyn, 600 085 644.

Działki z prawem zabudowy, 175 zł/mkw, woda, prąd, właściciel, Dęba Wielkie 10 km od stolicy, 739 530 916.

Grunty orne, 606 597 149.

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obwód Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925.

Sprzedam działkę budowlaną przy ul. Siedleckiej w Stoku Lackim, 609 367 698.

Wydzierżawię lub sprzedam pawilon handlowy 50 m², 608 315 358.

Las, 728 787 279.

ROD Złote Piaski/Zdrowie. Działka nr 358/z 5 brama przy ulicy Przemiarki Domek 9x2m kryty blachą. Krzewy: borówka amerykańska, jagoda kamczacka Drzewa: brzoskwinia, śliwa rangłoda. Tel. 505 642 330.

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,39 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238.

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10.00-20.00, Siedlce, tel. 505 808 874.

Poznam Panią 55-68 lat, 797 061 827.

Wdowa lat 69, pozna Pana. Wiek 67-77, tel. 509 376 217.

USŁUGI

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie, gałęzi, frezowanie, karp, 504 320 650.

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

Transport bussem towarowym, 602 881 562.

Siedlce, Rytle

Siedlce, Pułaskiego

Warszawa, Zbityki

Warszawa, Geometryczna

BUDOMATEX

Biuro sprzedaży Siedlce
+48 790 405 706

Biuro sprzedaży Warszawa
+48 730 055 102

www.budomatex.pl

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce, okolice do 60 km, 577 859 107.

USŁUGI Budowlane

Docieplanie budynków, malowanie elewacji, dachów, remonty, poddasza, 664 265 473.

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

Dzień dobry, oferuje piasek, żwir, pospółkę, ziemię ogrodową oraz ziemię na podniesienie terenu. Świadcę również usługi koparką. 662 674 039. Konkurencyjne ceny jak i szybki termin realizacji.

Gipsowanie, malowanie, płytki, 797 824 372.

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

Glazura, terakota, malowanie, remonty, 793 188 908.

Hale stalowe, namiotowe, wiaty, tel. 882 404 876.

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663.

Malowanie, gładzie, K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607.

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788.

Remonty kompleksowo, solidnie, 729 935 064.

Remonty, 515 518 272.

Tynki tradycyjne cementowo-wapienne, 690 052 006.



BALUSTRADY NIERDZEWNE, TANIO I SOLIDNIE TEL. 508 115 153.

Hydraulika, 608 187 880.

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890.

Malowanie dachów, 516 964 592.

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890.

Studnie, solidnie, 608 046 239.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.

Wykonam ogrodzenia panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272.

PRACA

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070.

Praca dla fachowca przy elewacjach, 698 452 259.

Zatrudnię do pracy w chlewni, 503 034 634.

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym, 604 176 806.

Dam pracę na kurier - kierowca od zaraz stała trasa i rejon do przyuczenia, wymagane prawo jazdy kat. B, więcej informacji udzielę telefonicznie 519 787 110.

Poszukuję kierowcy C+E, jazda tylko po Polsce, weekendy wolne, 512 209 205 (K/M).

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. 603 135 822.

Zatrudnię kierowcę międzynarodowego kat. C+E, kółka PL-FR-PL, 789 288 902.

Poszukuję pracy w branży budowlanej, 788 172 428.

Zatrudnię cieśli/ przyucze do zawodu. Praca w okolicy Siedlec. Więcej informacji pod numerem telefonu 782 643 789.

Pilnie zatrudnimy w Nowym Opolu, osoby do pracy przy produkcji paszy dla ryb na umowę o pracę - pełny etat. Tel. 25 631 61 64. 777020

Firma AGROCOMPLEX w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjnego. Mile widziane uprawnienia na wózki widłowe. CV prosimy wysłać na adres: zpk@agrocomplex.com.pl Tel. 514 430 399. 772289

MOTORYZACYJNE
Kupię

MOTOCYKLE, SKUTERY

Stare motocykle, 513 185 357. 793942

MOTORYZACYJNE
Sprzedam

PEUGEOT

407, diesel, 512 111 735. 806724

FIAT

500x, 4,4, 2017, 512 269 783. 798889

HONDA

Accord kombi, 2006 r., 791 806 750. 811776

MERCEDES

Mercedes E350, diesel, 2012, Mercedes GL 2016, diesel, 510 597 874. 806700

Diesel, automat, B klasa, 512 111 735. 806726

CITROËN

Jumpy, 2020, long, 512 269 783. 798887

FORD

Mondeo mk4 2.0 TDCi 140 KM titanium, automat, 348.000 km przebiegu, sedan. 17.500 zł. Siedlce, 573 483 369. 810146

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce (okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A,
www.autoserwis.kozuchowski.com,
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com,
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰
25 633 16 45
696 528 267

RENAULT

Renault Laguna, jeżdżąca, 2,6 tys., 739 530 916. 806697

SKODA

Sprzedam samochód Skoda Fabia 2016 r. Sprawna do jazdy. Więcej informacji udzielę telefonicznie. 505 357 092. Siedlce. 812272

VOLKSWAGEN

Sprzedam VW Passat 1.9 TDI 1999 r., stan bardzo dobry, okolice Sokołowa Podlaskiego, 518 144 061. 802483

TOYOTA

Yaris 2008, 512 269 783. 798891

INNE

Sprzedam auto Alfa Romeo 156 z silnikiem diesel 1.9 JTD. Auto z Belgii. W Polsce od 2018 r. Jeden właściciel w PL. Świeżo po przeglądzie. Nie ma ognisk korozji, karoseria jest w dobrym stanie. 728 316 917. 811807

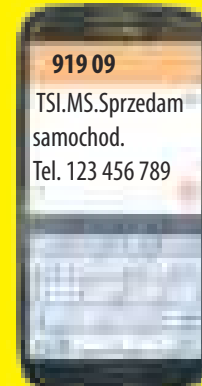
Nadaj ogłoszenie



OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

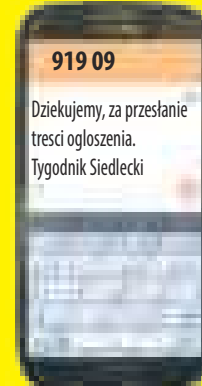
1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TS1, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak: TS1.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści: Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia. Tygodnik Siedlecki



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

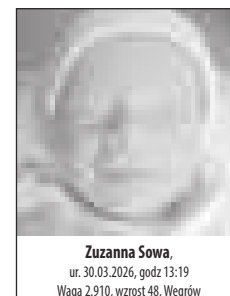
Motoryzacyjne ogólne - **MO**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**,
Medyczne - **ME**, Usługi - **US**,
Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Nauka - **NA**, Matrymonialne - **MA**,
Praca - **PR**.

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

SZPITAL WĘGROWSKI



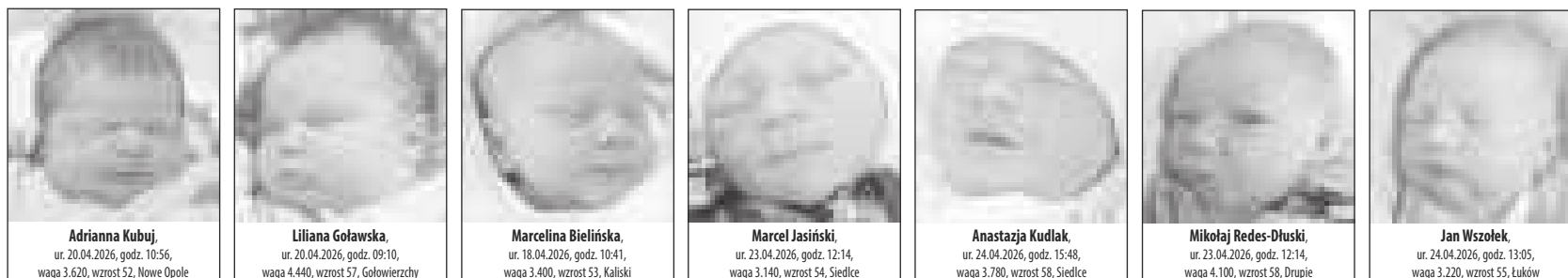
Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



WLKS Nowe Iganie wciąż w formie

WLKS Nowe Iganie ma już pół wieku.

Podczas jubileuszowej gali życzono mu dotrwania do co najmniej setki!

Uroczystość zorganizowano w hali Zespołu Oświatowo-Wychowawczego w Strzale. Rozpoczęła się od powitania gości, wśród których nie zabrakło znanych postaci ze świata sportu i polityki. Przybyli zasłużeni zawodnicy, na czele z multimedalistką imprez ciężarowych **Aleksandrą Klejnowską**. Obecny był także utytułowany duet trenerski - **Danuta i Ryszard Soćkowie**. W wydarzeniu uczestniczyli również działacze WLKS, zarówno wciąż aktywni, jak i ci, którzy zakończyli już sportową działalność.

Spotkanie stało się okazją do wspomnień. A tych nie brakuje, bo 50 lat WLKS to historia pełna sukcesów, wybitnych osobowości i

barwnych anegdot. Jak żartobliwie podkreślano, nie wszystkie nadają się do upublicznienia.

- Od 50 lat WLKS Nowe Iganie zapisuje piękne karty w historii Siedlec, Ziemi Siedleckiej i Mazowsza. Z pełnym zaangażowaniem popularyzujemy aktywność fizyczną wśród lokalnej społeczności, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Organizujemy też wydarzenia o zasięgu wojewódzkim, ogólnopolskim, a nawet międzynarodowym, dostarczając mieszkańcom wielu sportowych emocji - mówił prezes klubu **Ryszard Boratyński**. - Długa i ciekawa historia, rozwój oraz osiągnięte sukcesy to powód do dumy

i satysfakcji. Naprawdę mamy co świętować.

Historię klubu przybliżył wiceprezes WLKS **Jacek Kuźniarski**.

- Początki były trudne. Klub powstał dzięki **Markowi Kompoltowi i Zygmunutowi Wielogórskiemu**, młodym działaczom rady wojewódzkiej LZS. Nie zrazili się przeciwnościami i szukali środowiska, które poprze ich inicjatywę. Znaleźli je w instytucjach związanych z polską wsią i ruchem ludowym. Przełomem było spotkanie z **Eugeniuszem Trybuchem**, wówczas wiceprezesem Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, który został pierwszym prezesem klubu - LKS Siedlce. Zjazd założycielski odbył się w lutym 1976 r. Trzy lata później klub przyjął nazwę Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy, którą zachował do dziś, mimo likwidacji województwa siedleckiego. W 1979 r. kierownikiem klubu, a później dyrektorem biura, został **Stefan Długosz**, pełniący tę funkcję do dziś - opowiadał Jacek Kuźniarski.

W ciągu pięciu dekad zawodnicy WLKS zdobyli łącznie prawie 1400 medali mistrzostw Polski, Europy i świata, a dziewięciokrotnie reprezentowali Polskę na igrzyskach olimpijskich. Wśród najbardziej znanych sportowców związanych z klubem, obok Aleksandry Klejnowskiej, są m.in. **Agata Wróbel, Lidia Chojcka i Marcin Dołęga.**

- Za każdym klubem stoją ludzie z pasją, oddani temu, co robia,



**Zasłużone postacie siedleckiej sztangi:
Ryszard i Danuta Soćkowie i Aleksandra Klejnowska.**



**Medale „Pro Masovia” otrzymali:
Jan Gołębiewski, Stefan Długosz i Mirosław Buczek.**

wierzący w sukces. Takich nigdy nie brakowało w WLKS Nowe Iganie - podkreślił Mirosław Orliński, poseł i przewodniczący LZS na Mazowszu.

- To 50 lat pasji, pokonywania trudności i walki o równe szanse dla młodzieży z terenów wiejskich. To także 50 lat inspirowania i pokazywania, jak wiele można osiągnąć dzięki ciężkiej pracy - mówiła **Jani-na Ewa Orzełowska**, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

- Przez ostatnie 20 lat obserwowałam rozwój WLKS. Bywało różnie, ale klub zawsze mógł liczyć na wsparcie samorządu. Dzięki jej za współpracę i życząc dalszego rozwoju.

Głos zabrał również **Jan Borowski**, prezes WLKS w latach 1994–2004.

- W tamtym okresie odnosiliśmy duże sukcesy. Kluczowa była dba-

łość o relacje sponsorskie, w czym ogromną rolę odgrywał Stefan Długosz. Stabilizacja finansowa przekładała się na stabilizację sportową – zaznaczył.

Jubileuszowa gala była nie tylko okazją do wspomnień, ale także do uhonorowania zasłużonych dla klubu. Najważniejsze wyróżnienie - odznaczenie „Pro Masovia” otrzymali Stefan Długosz, **Jan Gołębiewski** oraz **Mirosław Buczek**, wieloletni redaktor sportowy „Tygodnika Siedleckiego”.

Po części oficjalnej uczestnicy przenieśli się do świetlicy w Strzale na „spotkanie pokoleń”, gdzie w mniej formalnej atmosferze kontynuowano rozmowy i świętowanie jubileuszu.

tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

[illegible]

fot. Sej

Po krótkiej części oficjalnej zawodnicy przystąpili do gry. Turniej



fot. Sej

Bardzo blisko miejsca na podium



ot. Siriss

W kat. Chłopcy Młodszy najlepszy

Kapusta z grochem i kiełbasą

Kapusta jest uniwersalnym warzywem. Można ją przyrządzać na różne sposoby. Może być dodatkiem do dań głównych, ale może też stanowić pożywnie danie główne. Dziś proponujemy wersję z grochem i kiełbasą.

SKŁADNIKI:

1 kg kiszonej i odcisniętej kapusty, 500 g żółtego łuskanego grochu, 400 g wędzonej kiełbasy, 2-3 średnie cebule, liść laurowy, ziele angielskie, majeranek i sól do smaku oraz olej lub smalec do smażenia.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Groch zalać wodą, przetrzymać go przez noc, a następnie ugotować do miękkości, ale tak, żeby się nie rozpadał. Odcisnąć kapustę posiekać, zalać niewielką ilością wody, dodać liść laurowy i ziele angielskie, po czym gotować 30-40 minut aż zmięknie. Podsmażyć na patelni pokrojoną w kostkę kiełbasę, a gdy już się zarumieni dodać posiekaną cebulę i smażyć do jej zeszklenia. Ugotowany groch dodać, po odciedzeniu, do kapusty, a następnie dorzucić podsmażoną kiełbasę z cebulą. Wszystko dokładnie wymieszać i dusić na małym

ogniu przez 20 minut. Doprawić solą i pieprzem. Danie można podawać z pieczywem lub ziemniakami. Kapusta jeszcze lepiej smakuje po podgrzaniu na drugi dzień. Smacznego!

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada
Adam Szewczak
z Celin Włociańskich.

Na bezludnej wyspie znalazła się grupa mężczyzn w różnym wieku. W oczekiwaniu na przybycie łodzi ratunkowej zauważyli, że na sąsiedniej wysepce jest grupa kobiet.

- Płynijmy do nich - zareagował dwudziestolatek.

- Zaczekajmy - tonował czterdziestolatek. - Trzeba przygotować jakąś tratwę.

- Tratwa to za mało - zawyrokował starszy o dziesięć lat towarzysz niedoli. - Musimy zbudować coś solidniejszego.

- Spójrzcie! - krzyknął w pewnym momencie siedemdziesięciolatek. - One płyną do nas! Uciekajmy stąd!

Do brzegu wyspy dopłynęła kobieta, trzymając się beczki. Powitała ją przebywający już tam rozbitek.

- Długo pan tu przebywa? - zagadnęła niewiasta.

- Już blisko 15 lat żyję w samotności - odpowiedział mężczyzna.

- To teraz będzie pan miał to, o czym z pewnością pan przez ten czas marzył - oznajmiła pani. - Zaraz pana uszczęśliwię.

- Trudno mi wprost uwierzyć - mężczyzna nie krył zadowolenia. - Rzeczywiście w tej beczce jest piwo?

Rozmawiają dwaj koledzy. - Tyle się naczytałem o szkodliwości alkoholu - mówi jeden z nich - że muszę z tym skończyć.

- Dołączysz do abstynentów? - pyta kumpel.

- Nic z tych rzeczy. Przystaję tylko czytać.

Kolega grupy śpiewaków pyta: - Co wy teraz przygotowujecie na próbach chóru?

- Nic nowego, standard - tłumacz mu chórzysci. - Gramy w karty, pijemy wódkę.

- To nie śpiewacie?

- Śpiewamy, śpiewamy, ale w drodze powrotnej do domu.

Majówka

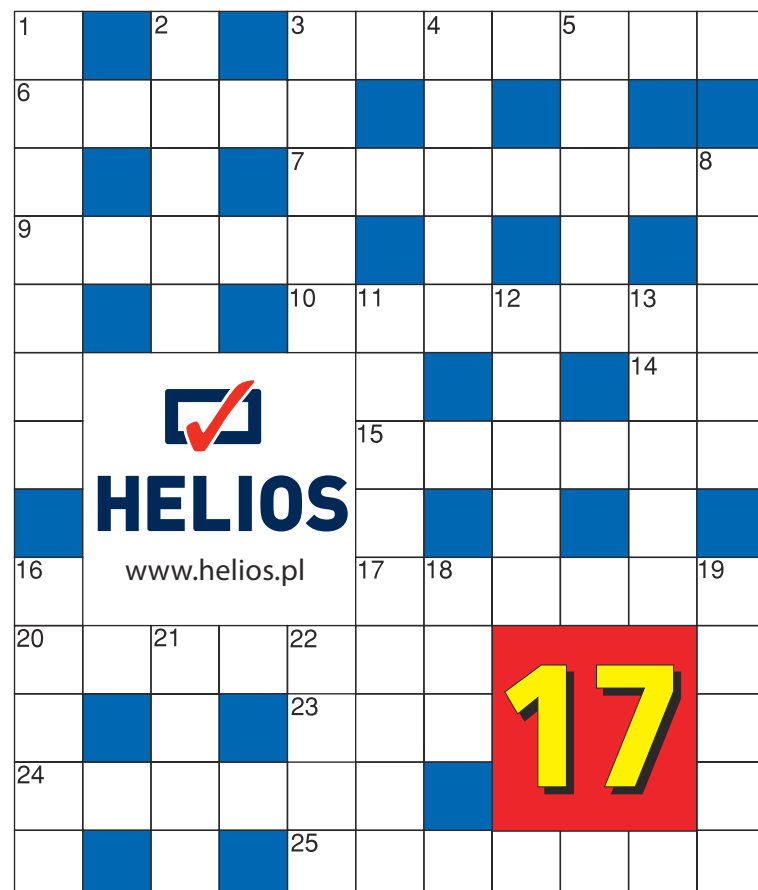
Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Jeden z rysunków nagrodzimy.

1		owa + 	rasol + 	ata
2		dra + kap		+ ta
3		dek	+ ł + 	lafor
4		spa + 	ziomki + 	+ o + 
5		adro + n	+ 	+ fira
6		ień + 	+ ć + s + 	n



Nagrodę otrzymuje
Marcelina Kiersnowska
z Łaskarzewa.
Po odbiór nagrody
zapraszamy do redakcji.



POZIOMO: 3- w dzień targowy niejedem na bazarze, 6- kojarzy się z olimpiadą albo grobem, 7- para do tatusia, 9- leży w stodole albo wystaje z butów, 10- na pewno znajdziesz ją w Szczecznym (bo tam brzmi w niej chrząszcz), 15- quorum bardziej po polsku, 17- but z drewna, 20- zapaśnik = mata, szermierz = ..., 23- ssssss..., czyli..., 24- ubranie bezpieczeństwa, 25- pieskonnawca.

PIONOWO: 1- ma zębki, nie pogryzie cię, ale wampira odstraszy, 2- drobne w kieszeni, 3- drogi, czasu (skojarz ze szmatką), 4- magnes - magnes, remis - ..., 5- sierotka Marysia je pała, 8- samochodowy odstrasza złodziei (i budzi sąsiadów!), 11- czyni popełniane ręką (często pięściami), 12- marszczysz je w skupieniu albo w gniewie, 13- potęgi klucz (więc się ucz), 16- np. lodowcowa, 18- łączy boksera z holowaniem, 19- koń, sanie, za nimi następne, 21- nie beta, 22- kot, koń, ty też, ale wróbel nie.

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.
ROZWIĄZANIE Z NR. 12

POZIOMO: sikawka, złoty, ziarno, wióry, frykasy, plecak, szatyn, kapusta, mak, laska, kanapka.

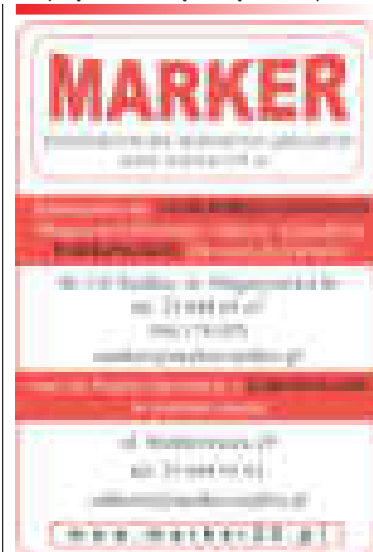
PIONOWO: szuwarek, dowód, Syzyf, kwas, Wanda, atomy, koszary, riposta, kreda, skala, zakon, nóżka, post, smak.

Zwycięzcą zostaje **ALEKSANDRA OSIŃSKA z Mrozów**. Gratulujemy! Nagrodą jest voucher o wartości 100 zł ufundowany przez Fit Cake w Siedlcach, przy ul. Pułaskiego 5. Zapraszamy, aby skosztować bezglutenowych i bezcukrowych propozycji keto i wege oraz słodkości w wersji bez laktozy czy bez orzechów. Wszystko to w połączeniu z małą czarną, smakowym latte lub aromatyczną herbatą w różnych wariantach do wyboru.

Na miejscu wypiekane są również torty, muffiny, ręcznie robione czekolady, batony, deserki, owsianki, jaglanki oraz lnianki.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Flagi narodowe

Wpisz do diagramu nazwy państw, których flagi zostały przedstawione na obrazkach. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.

